

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski.
za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 297

Wydanie P

Poznań, środa dnia 1 lipca 1936

Rok 31

Poznań, 30 czerwca.

Niemcy a nowy rząd Francji

Od wczesnej wiosny, gdy zwycięstwo socjalistów we Francji było rzeczą więcej niż prawdopodobną, prasa niemiecka nie przestawała ubierać depesz i korespondencji z Francji w alarmujące tytuły: „Paryż na pasku Moskwy” — „Francja w obliczu bolszewizacji” i t. p.

Gorączka strajkowa, która następnie ogarnęła ośrodki przemysłowe i portowe Francji, zdawała się utwierdzać opinię niemiecką w owych „czterwonych” horoskopach. „Francja staje się w przepaść” — konkludował jeden z berlińskich dzienników bulwarowych. Zaś p. Goebbels, przemawiając niedawno w Hildesheimie, mówił o „proroczych” słowach Führera, gdy tenże w znanej swej deklaracji antylokarneńskiej z 7 marca przepowiadał możliwość rewolucji komunistycznej we Francji.

Szczegół wart przypomnienia, gdyż przepowiednia ta stanowiła jeden z argumentów za zniesieniem demilitaryzacji Renu. Podobnie jak wyolbrzymianie niebezpieczeństwa komunistycznego jest na tutejszym gruncie doniosłym momentem propagandowym wogóle, chociażby dla uzasadnienia zbrojeń.

Po głośnej tej uwerturze, towarzyszącej formowaniu się gabinetu socjalistycznego p. Bluma, można było się spodziewać akordów jeszcze burzliwych, przechodzących w nieraz już spotykany w stosunkach francusko-niemieckich ton cierpki, a nawet złośliwy.

Tymczasem stało się inaczej. Zamiast docinków i krytyki — powściągliwość w prasie. Zamiast pośpiesznych sądów zdecydowano się na wycofanie. Czołowe organy niemieckie powstrzymały się nawet od aluzji do żydowskiego pochodzenia p. Bluma, co jest znamienne dla tutejszej atmosfery, gdzie co jak co, ale właśnie antysemityzm noszony jest z otwartą przyłbicą.

Niedość tego. Gdy w zeszłym tygodniu nowy rząd składał swą deklarację polityczną przed parlamentem — p. Blum w senacie, p. Delbos w izbie — obie enuncjacje spotkały się w Niemczech z przyjęciem nader rzeczowym, by nie powiedzieć ciepłym. „Nowy ton w traktowaniu spraw francusko-niemieckich” — pisała niemiecka prasa stołeczna. „Utarty, zimny ton dyplomatycznego formalizmu ustąpił miejsca skromnemu tonowi uczciwości” — wyraził się w swym komentarzu „Berliner Tageblatt”. „Notujemy — pisze dalej — że poraz pierwszy deklaracja programowa rządu francuskiego nie jest przepełniona niedowierzaniem i groźbą”.

Jużby się skłonnym było podejrzewać — zresztą rzecz trudna do wiary — że deklaracja nowego rządu socjalistycznego Francji jest podaniem ręki w stosunku do Trzeciej Rzeszy. Ale

Wielkie dni nad Lemanem

Narady Edena z Blumem i Delbodem — Wznowienie t. zw. frontu Stresy nieaktualne — Zakulisowe rozmowy — Włoska nota — Kandydatura van Zeelanda — Odroczenie zwyczajnej sesji Zgromadzenia?

Genewa (PAT) Podczas obiadu w poniedziałek osiągnięto całkowit porozumienie pomiędzy delegacją brytyjską i francuską.

Blum i Eden postanowili, że przed środą spotkają się raz jeszcze, aby porównać i uzgodnić przemówienia, jakie przygotowują na śródowe posiedzenie zgromadzenia.

Blum w rozmowie z dziennikarzami francuskimi podkreślił, że z wyników rozmowy jest niezmiernie zadowolony i, że ujawniła ona całkowitą zgodność poglądów Francji i W. Brytanii zarówno co do zasad, jak i metod postępowania.

Genewa (PAT) Z odbytych rozmów francusko - brytyjskich wynika, że oba rządy nie mają zamiaru podejmować obecnie narad i mocarstw lokarneńskich.

W ten sposób upadają pogłoski, jakoby rozmowy w Montreux w sprawie Dardaneli połączone być miały po zniesieniu sankcji z rokowaniami lokarneńskimi z udziałem Włoch. Przeciwnie, rządy Francji i W. Brytanii uważają mają, iż wznowienie frontu Stresy w danej chwili byłoby przedwczesne i że z rozmowami lokarneńskimi należy poczekać aż do ujawnienia stanowiska Rzeszy.

Po przyjeździe premiera belgijskiego van Zeelanda i uzgodnieniu z nim ma być do Berlina wysłane upomnienie, iż dalsze prowadzenie rokowań jest niemożliwe bez uzyskania odpowiedzi niemieckiej na kwestjonariusz brytyjski.

Genewa (PAT) Trwały w dalszym ciągu zakulisowe rozmowy poszczególnych delegatów.

Min. Beck naradzał się z min. spr. zagr. Finlandji Kackzellem i z delegatem Łotwy min. Muntersem. Min. Eden rozmawiał z sekretarzem gener. Ligi Avenolem, z posłem abisyńskim w Londynie dr. Martinem oraz z dele-

gatem Argentyny Malbranem. Premier Blum i min. Delbos odbyli naradę z sowieckim komisarzem spraw zagranicznych Litwinowem.

Stały przedstawiciel włoski w Genewie Bava Scoppa odwiedził głównych delegatów poszczególnych mocarstw, w tej liczbie i min. Becka, aby powiadomić ich o treści noty na temat stanowiska Włoch wobec Abisynji. Notę przesłano sekretarzowi Ligi z przeznaczeniem dla przewodniczącego Zgromadzenia. Jest ona w dalszym ciągu głównym punktem zainteresowania. Jak słyhać, notę zrezydowano w tym duchu, że odpowiada postanowieniom art. 22 paktu Ligi, który mówi o rodzajach rządów na obszarach mandatowych. Nota włoska brać ma zwłaszcza pod uwagę przepisy ustępów

2, 5, 6, i 7 art. 22 paktu Ligi.

Genewa (PAT) Francja i W. Brytania postanowiły wysunąć kandydaturę belgijskiego premiera van Zeelanda na przewodniczącego zgromadzenia ligi. Wybór tego kandydata nie ulega wątpliwości.

Genewa (PAT) W kołach Ligi utrzymuje się przekonanie, że zwyczajna sesja zgromadzenia, które zazwyczaj odbywa się w pierwszej połowie września, przeniesione zostanie na drugą połowę października. Mówi się nawet o dniu 26 października, przy czym data przesunięta ma być dlatego, by poszczególnym rządów dać jak najwięcej czasu dla przedyskutowania sprawy reformy Ligi oraz zajęcia stanowiska wobec aneksji Abisynji przez Włochy.

Wznowienie wojny w Abisynji?

Londyn (PAT) Poselstwo abisyńskie zakomunikowało przedstawicielowi prasy treść listu, otrzymanego przez dr. Martina, posła Abisynji w Londynie, od jednego z pozostałych w Adis-Abebie przyjaciół.

Z listu tego wynika, że należy się liczyć z wznowieniem działań wojennych przez Abisyńczyków natychmiast, gdy nastąpi pora deszczowa. Władze włoskie starają się usilnie o przeprowadzenie werbunku młodych Abisyńczyków, ofiarowując im jako wynagrodzenie po 24 talary miesięcznie.

Ludność niezajętych części Abisynji zdecydowana jest, skoro tylko na to pozwolą okoliczności, stawić zbrojny opór wojskom włoskim.

Genewa (PAT) Delegacja abisyńska, zawiadomiła sekretariat Ligi, że negus będzie osobiście przemawiał na Zgromadzeniu i bronił sprawy Abisynji, przyczem domagać się będzie pomocy Ligi dla prowadzenia dalszej wojny. Haile Selassie oświadczyć ma gotowość powrotu do zachodniej Abisynji i objęcia kierownictwa rządu, istniejącego jakoby w Gore.

W Palestynie bez zmian

Jerozolima (PAT) Przybył batalion piechoty brytyjskiej. Stan wojska w mieście wynosi 9 batalionów.

W kołach, zbliżonych do przywódców Arabów, zaprzeczają kategorię wiadomości jakoby do Amman miała się udać delegacja arabska. W chwili obecnej niema mowy o jakichkolwiek układach między reprezentacją Arabów a W. Brytanią.

W czasie nocnego napadu w okolicy Jenin raniono dwóch brytyjskich policjantów. Podczas ostrzeliwania miejscowości Nesziona raniono ciężko 3 Żydów. W Hebronie, gdzie w ostatnich czasach stale dochodzi do zaburzeń ogłoszono stan wyjątkowy. Z polecenia władz brytyjskich przystąpiono do zburzenia dalszych 100 domów w starej dzielnicy Jaffy.

W jutrzejszym wydaniu głównym:

„QUO VADIS?” I FRANCUZI

przez prof. Uniw. Pozn. dr. Tadeusza Grabowskiego

warto przeczytać uważnie tekst dokumentów z pałacu luksemburskiego i pałacu burbońskiego, by rychło taką myśl porzucić. Ustęp o stosunkach francusko-niemieckich brzmi rzeczowo, lecz powściągliwie.

Główne punkty odmiennych stanowisk Francji i Rzeszy naszkicowane są bez osłon, ale bez taniego optymizmu. Ostrożność i rozwaga cechuje każde słowo francuskiego rządu. Zresztą umiar i trzeźwość jest nutą całej deklaracji, tak jak na innym miejscu wyraża się ona z jednakowym umiarem o pakcie ze Sowiecami, jakoteż o potrzebie poprawy stosunków z Polską.

Gdzie więc szukać przyczyn owej życzliwej interpretacji słów pp. Bluma i Delbosa w opinii niemieckiej? Czem tłumaczyć tak nieoczekiwane życzliwe echo francuskiej deklaracji na gruncie Berlina?

Odpowiedzi szukajmy na szerszym

horyzoncie polityki europejskiej.

Pisaliśmy niedawno w korespondencji berlińskiej, iż wobec niepewności jutra w szeregu ważnych problemów tzw. wielkiej polityki (stosunki włosko-brytyjskie, Austria, Liga Narodów), — otwierają się w najbliższej przyszłości widoki nowej ewolucji sił w Europie, mianowicie takiej, która mogłaby — przy zręcznej grze dyplomatycznej Berlina — okazać się pożyteczną dla Niemiec. Narazie wprawdzie hamowane są ruchy polityki niemieckiej ścisłą współpracą franko-angielską, wzmocnioną tem, że próby zbliżenia się Niemiec do Anglii nie dały rezultatów. Znow ewentualność odprężenia między Londynem i Rzymem rodzi myśl o odbudowie francusko-brytyjsko-włoskiego „frontu Stresy”. Z drugiej strony staje przyjaźń niemiecko-włoska pod znakiem zapytania w razie postępów hitleryzacji Austrii.

Czy niema w tam widma odosob-

nienia Niemiec w najbliższej przyszłości? Czy nie wymaga to od dyplomacji niemieckiej przezorności i prób, by szukać na Zachodzie nowych kontaktów?

Zmiana rządu we Francji — nawet przyznając ideologiczną przepaść między socjalizmem p. Bluma a hitleryzmem Trzeciej Rzeszy — mogłaby w oczach Berlina dawać pewne szanse. Wszak nieszczęsna sprawa Nadrenji usnęła narazie wśród dokumentów dyplomatycznych, a nowy rząd Francji mało będzie skłonny przejmować spadek polityki p. Laval.

Czy optymizm niemieckich sfer politycznych jest uzasadniony, okaże najbliższa przyszłość. Już dziś wszakże nakazywała Berlinowi przezorność nie zagradzać drogi do odprężenia. Dlatego przyjęto deklarację p. Bluma z umiarkowaniem, za którym kryje się chęć flirtu z Marjanem

Berlin.

B. L.

Cz 42 621

Wspaniała manifestacja w Radomiu i Przytyku

Entuzjastyczne powitanie przez wielotysięczne tłumy zwolnionych w procesie przytyckim narodowców

Radom (tel. wł.) W sobotę, dnia 27 bm. wypuszczono z więzienia karnościowego przy ul. Malczewskiego 31 Polaków, oskarżonych o zabicie w Przytyku, którzy bądź zostali uniewinnieni, bądź też zwolniono ich do czasu ukończenia procesu w wyższych instancjach.

Zwalnianie trwało od godz. 9 rano do 11-tej. Przed gmachem więzienia i w przyległych ulicach oczekiwały na zwolnionych tłumy społeczeństwa radomskiego. Licznie stawili się też włościanie z Przytyka i okolicy. Opuszczających więzienie zwolnionych Polaków witali tłumy okrzykami i kwiatami. Na twarzach wszystkich malowało się głębokie wrazenie.

Wśród szpalerów, samorzutnie zgromadzonych na ulicach rzesz, przeszli zwolnieni do lokalu Stronnictwa Narodowego przy ul. Żeromskiego 46. Przed lokalem powitał ich zarząd powiatowy Stronnictwa Narodowego w komplecie z prezesem Stanisławem Książkiem i ref. organizacyjnym Witoldem Borowskim. Koło narodowych adwokatów radomskich reprezentował adw. Bohdan Gajewicz, kierownik obrony prawnej Polaków w procesie przytyckim.

Zwolnieni zgotowali serdeczną owację zarządowi Str. Nar. i adw. Gajewiczowi, który położył wielkie zasługi w organizowaniu i przeprowadzaniu obrony prawnej polskiej strony w procesie.

Następnie odbył się wspólny obiad w lokalu Stronnictwa Narodowego, w czasie którego przemawiali adw. Bohdan Gajewicz, prezes St. Książek i przedstawiciel „Orędownika”. W imieniu zwolnionych przemawiał Józef Krzys ze Studziennic, składając podziękowanie na ręce adw. Gajewicza adwokatowi, którzy bezinteresownie i

z poświęceniem bronili Polaków w procesie oraz prezesowi Książkowi za roztaczaną nad nimi opiekę.

Po południu zwolnieni odjechali do Przytyka, serdecznie żegnani przez radomian.

W samym Przytyku na widok zbliżającej się kolumny, pośród której je-

chali zwolnieni, z tłumu podniosły się gromkie okrzyki. Orkiestra poczęła grać marsza. Z pośród zebranych wystąpił przywódca narodowego Przytyka, Wincetny Karczak i powitał w serdecznych słowach zwolnionych. Następnie przemaszewowali wszyscy do Przytyka. (1)

Wielki turniej chórów

Warszawa (PAT) W ramach zlotu śpiewaków polskich odbył się w Filharmonii wielki turniej, w którym wzięły udział 32 chóry krajowe, oraz 9 chórów zagranicznych.

Po skończonym turnieju rozpoczął się koncert chórów, a w międzyczasie obradowała komisja sędziów, w następującym składzie: prof. Henryk Opieński jako przewodniczący, prof. Szczepan Siejak (St. Zjednoczone), Józef Michejda (Czechosłowacja), Adam Bojanowski i Zdzisław Skubikowski (Świątów Zw. Pol. Zagranicą), Władysław Raczkowski, dyr. Stefan Stoiński i dyr. Adam Wieniawski (z krajowych organizacji muzycznych). Komisja na podstawie klasyfikacji według punktów, przyznała następujące nagrody:

Tow. Śpiew. „Harfa” — najwyższa nagroda (poza ogólną numeracją) Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Nagrodę pierwszą — chór męski „P. K. W.” Lwów. Nagrodę drugą — chór męski „Echo” Łódź. Nagrodę trzecią — chór „Echo” Lublin. Nagrodę czwartą — chór „Syrena” Lwów. Nagrodę piątą — chór Stow. Pracowników m. Katowic. Nagrodę szóstą — „Lutnia” Włocławek.

Chóry mieszane. Nagrodę pierwszą — „Pierwsze Warsz. Miejskie Koło Śpiewacze”. Nagrodę drugą chór „Im. Moniuszki” z Poznania. Nagrodę trzecią — „Hasło” Wilno. Nagrodę czwartą — „17 Warsz. Miejskie Koło Śpiewacze”. Nagrodę piątą — „Halka” Podgórze. Nagrodę szóstą — Chór im. Moniuszki z Łodzi.

Z klasyfikacji polskich chórów z zagranicy w kategorii chórów męskich dostał nagrodę pierwszą — chór męski Macierzy Szkolnej w Karwinie (Czechosłowacja). Nagrodę drugą otrzymał chór „Słowik” z Marles Mines (Francja). Nagrodę trzecią przyznano chórowi Zw. Stowarzyszeń Polskich w Wiedniu.

W kategorii chórów mieszanych: Nagrodę pierwszą dostał chór Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji. Nagrodę drugą dostał chór maturalistów polskich Tow. Oświaty w Rydze. Nagrodę trzecią — chór kościelny z Zakrzewa (Niemcy — pogranicze).

W klasyfikacji chórów reprezentacyjnych pierwsze miejsce zajął chór reprezentacyjny Czechosłowacji.

Ponadto przyznano szereg dyplomów oraz odznaczeń honorowych.

Przed hitlerowskim zamachem w Gdańsku?

Warszawa (tel. wł.) Według doniesień z Genewy budzi niepokój zapowiedź negusa, iż ośobiście wystąpi na plenum Zgromadzenia.

Druga rzecz, która zaprzęta ogromnie uwagę otoczenia, jest sprawa Gdańska. W Genewie panuje jednomyślny pogląd, że groźba niemiecka skierowana przeciwko Gdańskowi jest wynikiem sprawy abisyńskiej.

„Echo de Paris” w depeszy z Londynu wymienia rodzaje skoncentrowanych w Królewcu wojsk, które mogłyby wyruszyć w stronę Gdańska. Angielskie sfery polityczne obawiają się zamachu w Gdańsku w ciągu najbliższych tygodni. Podobne doniesienia podaje również „Action Francaise” z Genewy. (w)

Echa mowy min. Duff Coopera

Londyn (PAT) W związku z mową min. wojny Duff Coopera, wygłoszoną w Paryżu 24 b. m., przywódca opozycji Attlee zwrócił się z zapytaniem, czy mowa ta odzwierciedla poglądy rządu.

Z powodu nieobecności w Londynie premiera Baldwina na zapytanie to odpowiedział min. Simon, że mowa ta nie stanowiła oczywiście oświadczenia politycznego, lecz miała na celu podkreślenie wspólnych elementów obu krajów t. j. Anglii i Francji. Podobno min. Eden nie widział oświadczenia ostatecznego tekstu umowy, lecz stało się to z powodu braku czasu, a nie świadomie.

Po szeregu zapytań opozycja uzyskała zgodę przewodniczącego izby na podjęcie w godzinach wieczornych dyskusji nad odpowiedzią rządu. Wniosek Attlee równoznaczny był w wyrażeniu premierowi Baldwinowi votum nieufności.

Wieczorem wobec wypełnionej izby rozpoczęła się debata, którą zapoczątkował Attlee, a po nim mówił Sinclair. Churchill zaznaczył, że Duff Cooper wygłosił znakomitą mowę z godnem podziwu uczuciem, nie poniżając żadnego kraju, chyba że żywi on zamiary agresywne.

Min. Simon zabrał ponownie głos, oświadczaając, że wrazenie, jakoby min. Duff Cooper udał się do Paryża, aby zalecać sojusz wojskowy angielsko-francuski, jest zupełnie nieuzasadnione.

W zakończeniu zacytował oświadczenie premiera Baldwina z ub. tygodnia: „Czy nie nadeszła jeszcze chwila, kiedy możliwe będzie porozumienie trzech wielkich narodów: W. Brytanii,

Francji i Niemiec? Celem naszej polityki jest uspokojenie sytuacji w Europie”.

Po tem przemówieniu izba gmin odrzuciła wniosek Labour Party 284 głosami przeciwko 136.

Targi Gdynskie

Gdynia (PAT) Zostały otwarte Targi Gdynskie. Otwarcia dokonał wicekom. Szaniawski.

Targi Gdynskie są zasadniczo ograniczone do dwóch głównych działów, a mianowicie budownictwa i przemysłu budowlanego oraz rybołówstwa i przemysłu rybnego. Bierze w nich udział wiele poważnych firm. Całość zamykają ekspozyty na wolnym terenie, wyobrażające modele nowoczesnych domów, oraz z dziedziny sportu wodnego.

Żydowski strajk

Warszawa (tel. wł.) Żydzi na dziś zapowiedzieli strajk protestacyjny całego żydostwa, wzywając kupiectwo i pracowników do przerwania zajęć oraz dwugodzinnego manifestacyjnego strajku od 12—14. (w)

Autobus runął do rowu

Białogrod (PAT) W miejscowości Werszec (w Banacie) wpadł do rowu autobus, wiozący 15 osób.

Zbiornik z benzyną wybuchł, przy czym 4 pasażerowie, konduktor i kierowca ponieśli śmierć. Wszyscy inni podróżni są ciężko poparzeni.

Strajk w Belgii wygasa

Bruksela (PAT) Strajk kończy się w całym kraju.

W porcie Gandawy i Antwerpii oraz w zagłębiu węglowym Charleroi robotnicy wrócili do pracy.

W części przemysłu metalurgicznego strajk również skończył się.

Pięć ofiar wybuchu

Medjolan (PAT) W Montevecio w okolicy Gorycji, nastąpił wybuch, którego ofiarą padło 5 osób.

Kilkunastu wyrostków znalazło pochódzący z czasów wojny światowej granat w okolicy miasteczka. W czasie wydobywania granat wybuchł rozrywając na części 5 znajdujących się najbliżej miejsca katastrofy osób.

Ziehm zatrzymany

Gdańsk (Tel. wł.) Jak donosi tujejsza prasa opozycyjna, na granicy Wolnego Miasta z Niemcami policja gdańska zatrzymała b. prez. senatu gdańskiego Ziehma, nie pozwalając mu na opuszczenie granic Gdańska.

Ziehm należy do przywódców grupy niemiecko-narodowych, z którą w ostatnich czasach władze gdańskie prowadzą zaciętą walkę.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań 30. 6. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych notowano jedynie 4% premj. dol. po 49,— w płaceniu.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w zlocie 47,50 natomiast obracano 4½% złotowe listy zast. po 41,50—42,—; w końcu ofiarowano 4% listy zast. konwert. po 39,—.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4% poź. premj. dol. serja III 49,— P.
4½% listy zast. złote w zlocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. wzl = 8,9141 zł za 1 dol.) 47,50 P.

4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 41,50—42,— +

4% listy zastaw. konwert. ostepml. P. Z. K. 39,— O.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań 30. 6. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

Ceny orientacyjne:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owsie 420 g/l.

Żyto (Uspokojenie stałe) 14,00—14,25

Pszenica (Uspokojenie stałe) 20,25—20,50

Jęczmień 700—725 g/l. 16,00—16,25

Jęczmień 670—680 g/l. 15,75—16,00

Uspokojenie spokojne. 14,50

Jęczmień zimowy 14,50

Uspokojenie spokojne. 15,75—16,00

Owies 450—470 g/l. 15,25—15,50

Owies standardowy 15,25—15,50

Uspokojenie spokojne. 15,25—15,50

Maka

żytni wyciąg 0-30% wł. w. 21,75—22,00

żytnia gat. I 0-50% wł. w. 21,25—21,50

żytnia gat. I 0-65% wł. w. 20,25—20,75

żytnia gat. II 50-65% wł. w. 15,00—16,00

żytnia posł. po 65% wł. w. 13,50—14,50

Uspokojenie stałe. 9,25—9,75

pszenica gat. I wyc. 0-20% wł. w. 33,50—35,25

pszenica gat. IA 0-45% wł. w. 32,75—33,25

pszenica gat. IB 0-55% wł. w. 31,75—32,25

pszenica gat. IC 0-60% wł. w. 31,25—31,75

pszenica gat. ID 0-65% wł. w. 30,25—30,75

pszenica gat. IIA 20-55% wł. w. 29,50—30,00

pszenica gat. IIB 20-65% wł. w. 29,00—29,50

pszenica gat. IID 45-65% wł. w. 26,50—27,00

pszenica gat. IIF 55-65% wł. w. 22,25—22,75

pszenica gat. IIG 60-65% wł. w. 20,75—21,25

pszenica gat. IIIA 60-70% wł. w. 18,75—19,25

pszenica gat. IIIB 70-75% wł. w. 16,75—17,25

Uspokojenie spokojne. 9,25—9,75

Otreby żytnie stand. 9,50—10,00

Otreby pszenne grube stand. 8,50—9,25

Otreby pszenne średnie stand. 10,00—11,25

Gorczyca 32,00—34,00

Groch Viktorja 21,00—23,00

Groch Folgera 20,00—22,00

Lubin niebieski 10,75—11,25

Lubin żółty 14,00—14,50

Makuch liny w taflach 16,00—16,25

Makuch rzepak w taflach 13,75—14,00

Makuch słonecznik w tafl. 42/43% 16,00—16,50

Siano pszenne luzem 1,50—1,75

„ pszenne prasowane 2,00—2,25

„ żytnia luzem 1,60—1,85

„ żytnia prasowana 2,35—2,60

„ owsiana luzem 1,85—2,10

„ owsiana prasowana 2,35—2,60

„ jęczmienna luzem 1,50—1,75

„ jęczmienna prasowana 2,00—2,25

Siano zwykłe luzem 5,00—5,50

„ zwykłe prasowane 5,50—6,00

„ nadnoteczek luzem 6,00—6,50

„ nadnoteczek prasowane 7,00—7,50

Ogólne uspokojenie spokojne.

Ogólny obrót: 1241 tonn, w tem żyta 215 tonn, pszenicy 80 tonn, jęczmienia 85 tonn, owsa 56 tonn

Dzień „Sokoła”

Pamiętajmy wszyscy 5 lipca

Dorocznym zwyczajem zwraca się Sokolstwo wielkopolskie z gorącym apelem do całego naszego społeczeństwa, aby ułatwiło mu odpowiedzialne zadanie, jakie ciąży na tej zasłużonej organizacji i przyszło z pomocą. Co rok wychodzą na ulice miast, wsi i miasteczek Wielkopolski druchny i druhowie w t. zw. „dniu Sokoła” w tem głębokim przekonaniu, że znajdują wszędzie chętnych, oraz ofiarnych, którzy, odczując potrzebę, złożą dątek na cele organizacji z pod sokołego znaku.

I nie mylą się! Zawsze nasze społeczeństwo odnoszące się ze specjalnem umiłowaniem do „Sokoła”, znające doskonale jego walory oraz trudne warunki w jakich obecnie pracować musi — zawsze społeczeństwo to składało pewne chociażby najskromniejsze ofiary. Niech zatem i w tym roku każdy w dniu 5 lipca uważa za swój narodowy obowiązek uczynić to, niech wspomniany dzień, t. j. nadchodząca niedziela przejdzie pod znakiem: „jak kto może, niech Sokoła wspomóż!”

Wiadomości

Po przeszło półrocznych dochodzeniach powołano w Berlinie bandę włamywaczy, liczącą 25 członków, którym udowodniono dotychczas 61 włamań. Szkody, wyrządzone przez szajkę, obliczają na dziesiątki tysięcy.

Po raz pierwszy w życiu nowej armii niemieckiej odbył się w Wunsdorf pod Berlinem publiczny pokaz sprawności bojowej 5 pułku pancernego. Kulminacyjnym punktem był atak czołgów na wieś.

Syn b. kanclerza Rzeszy rotm. von Bethmann-Hollweg prowadząc samochód koło Berlina wpadł na drzewo i rozbił się. Rotm. Bethmann-Hollweg odwieziono z ciężkimi ranami głowy do pobliskiego szpitala.

Do Rzymu przybył tu z Wiednia węgierski min. handlu Winckler na rokowania w sprawie wywozu zboża z Węgier do Włoch.

W Nowym Jorku zgromadzenie delegatów partii komunistycznej wyznaczyło na kandydata na prezydenta Stanów Zjedn. generalnego sekretarza partii Earle Browdera, oraz murzyną z Ilamby, James Forda — na wiceprezydenta.

W Lahore w Indiach nastąpiło trwające pół minuty trzęsienie ziemi. Runęły dwa domy. Ofiar y ludzi nie było.

Imponująca manifestacja uczuć religijnych

XVI zjazd katolicki w Bydgoszczy z udziałem wielkich tłumów wiernych

Odświętną szatę przybrała cała Bydgoszcz z okazji XVI Zjazdu Katolickiego. Dosłownie wszystkie ulice i wszystkie domy tonęły w barwach narodowych i papieskich, pełno było zieleni i kwiecia, pełno dekoracji emblematami religijnymi. Zarząd miasta i obywatelstwo wystawiło około 30 bram triumfalnych w rozmaitych punktach miasta. Wzdłuż głównych ulic przeciągnięte były girlandy, cenniejsze obiekty architektoniczne bogato przybrano, a w godzinach wieczornych iluminowano i oświetlono je snopami światła z reflektorów.

PRZYJAZD J. EM. KS. PRYMASA

Wjazd do Bydgoszczy najwyższego dostojnika kościelnego w Polsce, ks. Kardynała Prymasa dr. Hlonda, wyznaczony był na godzinę 12 w niedzielę. O godzinę wcześniej odbyło się pierwsze powitanie Arcypasterza na granicy powiatu bydgoskiego, obok nowowbudowanego kościoła w Brzozie. Powitania dokonał dziekan bydgoski ks. kanonik Stepczyński oraz w charakterze przedstawiciela władz państwowych starosta Stefanicki.

W połowie drogi samochód otoczony został przez sztafetę rowerową Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej, która towarzyszyła ks. Kardynałowi aż do granic miasta. Tu oczekiwał dostojnego gościa szwadron honorowy 16 pułku ułanów, przedstawiciele władz miejskich, pp. radcowie Beyer, Janicki i Spikowski, oraz władz wojewódzkich z zastępcą dowódcy 15 dywizji płk. Skroczyński na czele. J. Em. wraz z ks. Biskupem Laubitzem przejechał do odkrytego powozu, zaprzężonego w cztery konie i wśród kordonu młodzieży K. S. M. oraz wśród zebranych po obu stronach tysiącznych tłumów, entuzjastycznie witających najdostojniejszych Arcypasterzy, przejechał ulicą Kujawską, Wałami Jagiellońskimi i Jana Kazimierza na Stary Rynek. Tam zebrało się co najmniej 20 tysięcy wiernych, a drugie tyle zalegało zwartą masą wszystkie wyloty ulic.

Po przejściu przed frontem kompanii honorowej 61 p. p. J. Em. Ks. Prymas zajął miejsce na podwyższeniu w środku rynku, w asyście Ich Eksceleńcy Księża Biskupów Laubitza i Dymka. Dokoła Książąt Kościoła zebrał się wysocy reprezentanci duchowieństwa: ks. oficjał Kryszkiewicz z Gniezna i Karłowski z Poznania, kanclerz Kurji Gnieźnieńskiej ks. kanonik Blerique, ks. prałat Bross, ks. kanonik Jaszkowski, ks. kanonik Jaruszewski i liczni księża miejscowi i zamiejscowi, nawet z dalekiej Pińszczyzny i ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

„VENI CREATOR“.

Następnie poprowadzono pod baldachimem Ks. Kardynała do przystanku gotyckiej Fary, gdzie odbyło się uroczyste „Veni Creator” i gdzie Jego Eminencja wraz z Księżmi Biskupami i licznym duchowieństwem złożył krótkie modły u stóp Bogarodzicy Bydgoskiej. Pieśń „Veni Creator” odśpiewał chór św. Wojciecha pod dyktando p. Mulera.

UROCZyste OTWARCIE ZJAZDU

O godzinie 16, przy pięknej słonecznej pogodzie, odbyła się w zapelnionym olbrzymim tłumem ogrodzie Strzelnicy uroczystość otwarcia XVI Zjazdu Katolickiego. Przechodzących ku estradzie Księża Biskupów Dymka i Laubitza, a w parę minut później Ks. Kardynała Prymasa Hlonda powitali zebrani w liczbie 10 tysięcy osób entuzjastycznymi okrzykami. Gdy J. Em. w towarzystwie wojewody poznańskiego i obu arcypasterzy zasiadł na estradzie obok stołu prezydalnego, chór św. Wojciecha odśpiewał setny Psalm Mendelsohna, poczem prezes Akcji Katolickiej na teren archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej, dr. Paruszewski, dokonał aktu otwarcia obrad zjazdowych.

Na wniosek zającego obdarzono godnością marszałka obrad prezesa bydgoskiego Sądu Okręgowego, p. Leona Plejewskiego.

Prezes Plejewski podziękował za wybór, poczem odczytał telegram od Ojca Świętego Piusa XI, nadesłany z okazji Zjazdu na ręce Najdostojniejszego jego Protektora, ks. Kardynała Prymasa Hlonda.

W depeszy tej szczególnie zadowolenie wyraża Jego Świątobliwość z tego powodu, że naczelną rolę w obradach Zjazdu wyznaczono tematowi o rodzinie chrześcijańskiej. Nie można było pominąć pożyteczniejszego i stosowniejszego zagadnienia do rozpatrywania katolikom, którzy w swej działalności apostolskiej chcą uwzględnić najbardziej piękne potrzeby współczesne i najsilniejsze a zarazem najaktualniejsze wskazania Ojca św. Potrzebą chwili i z życia wziętą nawoływaniem Papieża jest praca nad chrześcijańskim charakterem domu i rodziny, katolickie wychowanie i chrześcijańskie tchnienie otoczenia społecznego, w którym dojrzewa młode pokolenie. Wierni, jako obywatele i jako katolicy, powinni kierować swe wysiłki ku realizacji szczytnych haseł wychowawczych, rozumiejąc, wspierając i urzeczywistniając macierzyńskie dążenia Kościoła, który za przykładem Boskiego Mistrza pragnie uświęcenia ognisk domowych, domaga się rozumnej obrony duszy dziecięcej przed perfidją czasów i żąda, by młodzież katolicka kształciła się w szkole, owianej duchem wiary, a oświeconej boską mądrością.



Ks. biskup Laubitz wita J. E. ks. Kardynała Prymasa przy wjeździe na St. Rynek. w Bydgoszczy.

Tekstu telegramu uczestnicy Zjazdu wysłuchali, stojąc, poczem prezes Plejewski zaproponował wysłanie dwóch depesz hołdowniczych: do Jego Świątobliwości Ojca Świętego i do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

ROZPOCZĘCIE OBRAD ZJAZDOWYCH.

Przystępując do porządku obrad marszałek udzielił głosu dziekanowi bydgoskiemu, ks. kanonikowi Stepczyńskiemu, który w dłuższym i pięknym przemówieniu powitał uczestników Zjazdu, poczem oświadczył:

„Rozpoczęty przed chwilą Zjazd Katolicki stawia sobie za cel uświęcenie rodzin polskich przez oddanie ich w opiekę Chrystusowi, przez podporządkowanie ich wieczystym wskazaniom moralności katolickiej. Pragnę gorąco, aby wyraźne i jasno stawiające zagadnienie rodziny uchwalił tego Zjazdu dotarli na falach ducha katolickiego do wszystkich zakątków Polski i aby przyczynili się do przyspieszenia chwili zwycięstwa nad siegającymi do naszych dusz prądami rozkładu.”

Kończy wreszcie ks. kanonik Stepczyński przemówienie serdeczną prośbą, skierowaną do Jego Eminencji Księdza Prymasa, aby zechciał pobłogosławić Zjazdowi i jego intencjom.

Na ten apel wstaje ze swojego fotela Ks. Kardynał Hlond i wchodzi na mównicę. Wśród zgromadzenia rozlega się entuzjastyczne okrzyki i długotrwały grzmot oklasków. Wszyscy powstają z miejsc. Jego Eminencja z pogodnym uśmiechem czyni znak ręki, aby zebrani siedli. Zaczyna mówić. O wrażeniach swoich, jakich doznał, wjeżdżając do Bydgoszczy. O grożącym Polsce i światu komunizmie. O zespoleniu Polski z Chrystusową ideą i z Kościołem Rzymsko-Katolickim. Dziesięcioletnie audytoryum reaguje żywo na słowa ks. Prymasa, przerywając jego mowę częstymi i gorącymi oklaskami.

PRZEMÓWIENIA I DEPESE GRATULACYJNE

Zkolei zabrali głos wojewoda poznański p. Maruszewski, płk. Skroczyński, jako zastępca dowódcy XV dywizji.

Jako ostatni reprezentant władz, przemówił starosta krajowy, p. Ludwik Begale, stwierdzając, że praca w podległych mu instytucjach samorządu wojewódzkiego Wielkopolski prowadzona jest i będzie w myśl wskazań nauki Chrystusowej.

Marszałek zjazdu udzielił jeszcze głosu ks. dyrektorowi Marlewskiemu, który wytłumaczył, że ze względów wprost technicznych nie mogą być dopuszczeni do przemówień przedstawiciele dalszych urzędów, organizacji i t. p. Również niemożliwe byłoby odczytywanie tych licznych, w setki idących depesz gratulacyjnych. Odczytuje ks. dyrektor tylko telegramy J. E. Kardynała Jakowskiego i dowódcy O. K. VII gen. Knolla-Kownackiego, wymienia też kolejno ks. arcybiskupów i biskupów, którzy ze wszystkich stron Rzeczypospolitej pośpieszyli ze swymi dla obrad zjazdowych życzeniami.

gijne wykonał chór kościelny parafii Serca Jezusowego pod batutą p. Jarockiego, a na zakończenie rozległ się hymny „Boże, coś Polskę” i „Bogaro-dzica”.

OBRADY W SEKCJACH

Pomiędzy godz. 10 a 12 odbywały się zebrania czterech sekcji zjazdowych. Poruszono na nich cały szereg najaktualniejszych zagadnień religijno-narodowych.

Sekcja kultury katolickiej obradowała pod przewodn. dyr. Schlingiera w auli gimnazjum im. Kopernika. Wygłoszono na niej trzy referaty. Ks. profesor dr. Sawicki z Pelplina mówił na temat „Kryzys kultury a religia chrześcijańska”.

Dr. Piechocki omówił prasę i literaturę i stwierdził, że na obu tych polach myśl katolicka napotyka poważne trudności i nie zawsze może realizować swoje idee przewodnie.

Prof. Turwid naświetlił sztukę plastyczną ubiegłych wieków. Uważa, że należy specjalnie troskliwie otoczyć opieką dział sztuki kościelnej w uczelniach artystycznych, w handlu i w domu prywatnym. Wśród słuchaczy przeważali na posiedzeniu tej sekcji przedstawiciele inteligencji i starszej młodzieży.

W sekcji wychowania rodzinnego, która obradowała pod przewodnictwem dr. Feliksa Górnickiego, wygłoszone były dwa referaty: prof. Zgodzińskiego z Bydgoszczy p. t. „Maż i żona w rodzinie” oraz p. Zofii Lipkowskiej-Górskiej z Poznania p. t. „Rodzice i dzieci”. Obie prelekcje zyskały sobie gorący aplauz ze strony tysięcznej rzeszy uczestników zebrania.

Sekcja społeczno-charytatywna, której przewodniczył ks. dziekan Leon Płotka, prezes Katolickiego Związku Robotników Polskich, miała na swym zebraniu również dwa referaty: sędziego Janowskiego p. t. „Rodzina katolicka szkołą miłosierdzia” i p. Józefa Koniecznego p. t. „Postulaty rodziny robotniczej w oparciu o encyklikę papieskie”.

Sekcja młodzieży zebrała się w liczbie kilku tysięcy członków i członków K. S. M. oraz innych organizacji młodzieżowych na boisku stadionu miejskiego. Program tej sekcji obejmował raport przed władzami organizacyjnymi, wspólny śpiew „Hej, do apelu”, deklamacje chóralne i indywidualne, referaty drh. Śmierzewskiej i mgr. Rekowski oraz ślubowanie na hasło Zjazdu Katolickiego.

DRUGIE PLENARNE POSIEDZENIE

O godz. 12.30 prezes Plejewski otworzył drugie i ostatnie plenarne posiedzenie XVI Zjazdu Katolickiego. Na początku udzielił głosu dyrektorowi Instytutu Akcji Katolickiej ks. Marlewskiemu, który odczytał szereg dalszych depesz gratulacyjnych, m. in. od ks. arcybiskupa Teodorowicza, od ks. prałatów Prądzyńskiego i Rankowskiego z Poznania, od redakcji „Kurjera Poznańskiego” itd.

Referat na temat „Rodzina chrześcijańska ostoja narodu i państwa w wirze współczesnych prądów wyrotowych” wygłosił płk. Rostworowski z Gębic.

Po tym referacie zabrał ponownie głos ks. dyr. Marlewski dla odczytania zasadniczych wskazań, wysnutych z poszczególnych rezolucji, które uchwaliły zebrania sekcyjne i plenarne zjazdu.

Przed zamknięciem obrad wszedł na trybunę ks. Prymas, aby podziękować organizatorom Zjazdu i wszystkim tym, którzy pracą swoją do jego urzadzenia dopomogli. Jego Eminencja uznał Zjazd bydgoski za najlepiej przygotowany w czasie dotychczasowych Jego dziesięcioletnich rządów arcydiecezją gnieźnieńsko-poznańską.

Na zakończenie Jego Eminencja podziękował marszałkowi i prezydium Zjazdu. Wyraził radość, że marszałkiem była „osoba urzędowa, był sędzią, a więc człowiek sprawiedliwości i wymiaru sprawiedliwości, człowiek prawa i stosowania prawa w życiu narodu”. Wkońcu ks. Prymas powiedział:

„Spotkamy się jeszcze dzisiaj po południu, ale już nie sami, lecz w obecności utajonego Boga i tam składać będziemy rodzinne śluby. Niech te rodzinne śluby odbiją się głośnie echem po całej Polsce.”

REFERATY I ZAKOŃCZENIE I SESJI PLENARNEJ

Na I sesji plenarnej wygłosili referaty: prof. Witold Bałachowski z Bydgoszczy i dr. Bohdan Winiarski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego. Pierwszy mówił o katolickim ideale wychowania rodzinnego, drugi o ważniejszych postulatach katolickiej polityki rodzinnej i o naszych ustawach, dotyczących rodziny. Obaj mówcy byli często oklaskiwani ze strony gorąco reagującej na ich słowa publiczności.

Na zakończenie każdy z prelegentów odczytał wypływające z referatów rezolucje.

II DZIEŃ ZJAZDU

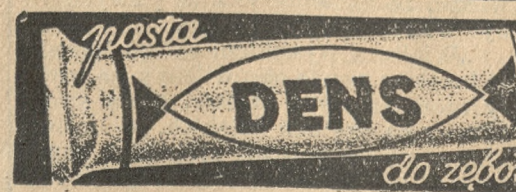
Drugi dzień Zjazdu Katolickiego w Bydgoszczy odbył się również przy cudnej, słonecznej pogodzie.

SUMA PONTYFIKALNA NA PLACU PIASTOWSKIM

Uroczystości zjazdowe w święto Piotra i Pawła rozpoczęła Suma pontyfikalna, celebrowana przez ks. kardynała Prymasa. Ołtarz ustawiono na tle kościoła N. Serca Jezusowego. Na placu Piastowskim zebrało się ogółem 30 tys. osób.

Jego Eminencja odprawił sumę w asyście ks. biskupa Laubitza i przedstawicieli duchowieństwa. Podniosłe kazanie wygłosił ks. superior dr. Ludwik Moska, nawiązując w nim do hasła Zjazdu: „Chrystus uświęca rodzinę” i wskazując na znaczenie sakramentu małżeństwa, który jest podstawą trwałości i bytu rodziny.

Podczas nabożeństwa pienia reli-



PASTA DENS
DO ZĘBÓW

Sp. Akc. Warszawskie
Laboratorium Chemiczne

doskonale czyści zęby. Delikatna pianka przenika wszędzie, gdzie szczoteczka nie dosięgnie. Usuwa kamień nazębny. Utrzymuje w zdrowiu zęby i dziąsła.

Po przemówieniu Jego Eminencji marszałek Zjazdu zsumował obfity plon obrad i stwierdził, że są one wspaniałą i potężną reakcją, którym z różnych stron podlega rodzina polska. Następnie złożył najserdeczniejsze podziękowanie Jego Eminencji, ks. ks. biskupom, uczestnikom Zjazdu i wszystkim, którzy w jego pracach i jego przygotowaniu brali udział, staropolskim „Bóg zapłać”. Wreszcie ogłosił Zjazd za zamknięty i pożegnał zgromadzenie słowami „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

UROCZYSTY AKT OFIAROWANIA RODZIN N. SERCU JEZUSA

Na godz. 4 po południu zapowiedziane było na placu Poznańskim uroczyste ofiarowanie rodzin polskich Najśw. Sercu Jezusowemu. Na długo przed wyznaczoną godziną cały plac i wyloty wszystkich ulic zapelnily się olbrzymią rzeszą wiernych. Prawie punktualnie przybył ks. Prymas wraz ze swem otoczeniem. Przystąpił też natychmiast do aktu ślubowania, poprzedzając go dłuższem, podniosłem przemówieniem.

Po przemówieniu Jego Eminencji zgromadzona wielotysięczna rzesza składała grupami ślubowanie i następnie odśpiewała chórem modlitwę „Pod Twoją obronę”.

„Te DEUM” I BŁOGOSŁAWIEŃSTWO ARCYPASTERSKIE

Po akcie ofiarowania rodzin polskich Najśw. Sercu Pana Jezusa ks. Prymas udał się na Stary Rynek, aby tam przyjąć ze stopni ołtarza, ustawionego na tle kościoła Jezuitów, defiladę organizacji katolickich i stowarzyszeń.

Następnie Jego Eksceleńcja ks. biskup Laubitz wystawił na ołtarz Najświętszy Sakrament i w uroczysty sposób zaintonował „Te Deum”, którego potężne tony podchwyciły ustawione na rynku zjednoczone chóry bydgoskie.

Po śpiewie Jego Eminencja ks. kardynał Prymas udzielił dziesiątkom tysięcy zebranych wiernych arcypasterskiego błogosławieństwa. Schylił się kornie czoła. Tłum zgromadzony padł na kolana i pogrążył się w cichej modlitwie. Na zakończenie uroczystości XVI Zjazdu Katolickiego chóry odśpiewały starą polską pieśń „Wszystkie nasze dzienne sprawy”. Jego Eminencja ks. Prymas wzniósł okrzyk „Niech żyje Polska” i „Niech żyje Bydgoszcz”, na co wielotysięczne rzesze odpowiedziały spontanicznie: „Niech żyje Ksiądz Kardynał, niech żyje Prymas Polski”.

Te uroczyste i podniosłe chwile zakończono wspólnym śpiewem „Boże coś Polskę”.

Manifestacja w Nowosielcach

Przeworsk. (Tel. wł.). Mała wioska w pow. przeworskim, Nowosielce, gdzie przed 312 laty wójt tej wioski Michał Pysz odparł najazd tatarski, stała się wczoraj, w poniedziałek, miejscem olbrzymich uroczystości, które przybrały samorządnie charakter polityczny.

W Nowosielcach zebrało się 100000 chłopów z powiatów: przeworskiego, rzeszowskiego, jarosławskiego i niskońskiego, oraz delegacje chłopskie z całej Polski z wyjątkiem województwa pomorskiego.

W uroczystości wzięli udział delegaci Stronnictwa Narodowego z powiatów: przeworskiego, łańcuckiego, rzeszowskiego i przemyskiego oraz z Dynowa. Przybyli również delegaci władz naczelnych Stronnictwa Narodowego z wiceprezesem Wierczakiem i dr. Liwo na czele.

Chłopi do Nowosielec ściągali przez całą noc. Punkt zborny był w miejscowości Grzaska, gdzie odbył się wielki wiec przy udziale wszystkich uczestników uroczystości, z wyjątkiem przedstawicieli władz administracyjnych.

Na wiecu w Grzascie przemawiał prezes Stronnictwa Ludowego, Gruszka, który oświadczył, że chłopi skłonni są do zapłacenia podatku krwi za Polskę, ale muszą być przywrócone prawa, które chłop utracił za rządów „sanacji”.

Na zakończenie przy okrzykach: „Precz z „sanacją!”, uchwalono rezolucję, domagającą się m. in. powrotu emigrantów politycznych, zmiany konstytucji, zmiany ordynacji wyborczej, oraz rozwiązania obecnych izb ustawodawczych.

W Nowosielcach o godz. 10.30 uroczystą mszę polową na błoniach odprawił biskup przemyski Barda. Na nabożeństwo przybył generalny inspektor sił zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły, którego krótkim przemówieniem, przy wjeździe do wioski, powitał miejscowy sołtys. Wśród szpalu olbrzymich tłumów gen. Rydz-Śmigły wjechał do Nowosielec na wozie drabinastym. Tłum wznosił okrzyki: „Precz z „sanacją!” Wśród tych okrzyków gen. Rydz-Śmigły przejechał przez masę chłopską.

Po nabożeństwie, wobec czterech pułków wojska i 100 000 chłopów, przemówił ks. biskup Barda, który podniósł znaczenie czynu Pyrza, jako obrońcy wiary i ojczyzny. Czyn ten wypłynął z pobudek wewnętrznych,

opartych na sprawiedliwości i miłości. Sprawiedliwość i miłość winne zapanować na terenie całej Polski, aby nie pozostał ani ślad niesprawiedliwości.

Następnie przemawiał chłop z Nowosielec, Franciszek Słysz. Chłopi zawzięli się gotowi — mówił Słysz — złożyć podatek krwi i czują współodpowiedzialność za losy państwa.

Nietylko mają prawo — ale i obowiązek decydować o tem, jaka Polska ma być i w jakim ma iść kierunku. Odebranie chłopu należnych mu praw stwarza wielkie niebezpieczeństwo na wypadek, kiedy Polska będzie potrzebowała od chłopu ofiary krwi.

Po tem przemówieniu przedstawiciel Stronnictwa Ludowego, b. poseł Gruszka, wręczył gen. Rydzowi-Śmigłemu rezolucję uchwaloną na wiecu w Grzascie.

Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie kopca, a następnie defilada, przyczem defiladę oddziałów wojskowych przyjął gen. Rydz-Śmigły, który o godz. 13 opuścił Nowosielce i samochodem udał się do Przeworska.

Zwracając uwagę, że w manifestacjach nie brał udziału obecny prezes Stronnictwa Ludowego Rataj, który nie przyjechał do Nowosielec mimo zapowiedzi swego przyjazdu. Wskutek tego fotel za gen. Rydzem Śmigłym, przeznaczony dla Rataja, był pusty.

Olbrzymia manifestacja 100 tysięcy chłopów, świadomych swej siły, oraz należnych im praw, będzie miała niewątpliwie wielkie znaczenie polityczne. (t)

Biuletyn Polskiej Agencji Telegraficznej przyniósł bardzo obszerne sprawozdanie z przebiegu uroczystości w Nowosielcach. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się różnych szczegółów, dotyczących historii napadu hord tatarskich na Nowosielce, oraz jakie były arwy wstęp u wieńców, złożonych na kopcu, sypanym ku czci Michała Pyrza. Natomiast P. A. T. nie pisze o rezolucji chłopskiej, wręczonej gen. Rydzowi-Śmigłemu, a również przemilcza fakt niewyłączenia mowy przez gen. Rydz-Śmigłego, aczkolwiek mowa ta była za powiedziana w programie uroczystości w Nowosielcach, ogłoszonym przez P. A. T. w niedzielę.

lanych ciałach naszych parowców, które żywione polskim czarnym węglem, oddychając czerwonymi płomieniami, buchają radośnie białą parą, okalając bandery Państwa Polskiego i niosą je po wszystkich morzach.

„Morze otworzyło nam bramy na świat szeroki, ono zrównało nas z innymi narodami, ono dało nam wolność i prawo bycia tam wszędzie, gdzie morze jest i niebo.

„Staliśmy się państwem morskiem dzięki czynowi, któremu imię: Gdynia. Ona sprawiła, że nasze i obce kotwice mogą w polski grunt się wżerać. Ona daje i dawać będzie mężne załogi, które wieść będą polskie okręty do określonego celu poprzez mgły i sztormy. Załogi, które oby żadnym nawałnicom nie pozwoliły polskich statków ogołocić z masztów. Załogi, które oby zawsze pamiętały, że cechą dobrego marynarza jest pełna wiara w siebie, a równocześnie nie mamienie się nigdy zawodnem poczuciem bezpieczeństwa.

„Niech te zalety dobrego marynarza staną się własnością duszy całego Narodu.

„Wtedy patrząc na to, co się dziś dzieje na świecie, zrozumimy wszyscy że aby dzieło pokojowej pracy, odbudowy lepszych form współżycia narodów i postępu nie zostało zagrożone, potrzeba abyśmy pospół ze wszystkimi, pragnącymi pokoju, potrafili w razie potrzeby skutecznie stanąć w jego obronie.

„Widzimy, że tylko z silnym liczy się świat, że żadne gwarancje, żadne układy nie zapewnią narodowi niezależności w tym stopniu, co jego własna moc.

„Tak jak stanęliśmy wszyscy przy budowie wyjścia na wolne gościńce świata, świadomi, że bez tego zbiorowego wysiłku nie spełniłoby się dzieło, na które dzisiaj z dumą spoglądamy, tak i za obronnością tego dorobku i zapewnieniem mu dalszego spokojnego rozwoju, musi stanąć czujna i troskliwa o przyszłość myśl nasza i celowo zorganizowany wysiłek.

Gdynia. (Tel. wł.). W pierwszym dniu uroczystości pod znakiem morza dokonano odsłonięcia tablicy działacza kaszubskiego A. Abrahama. Popołudniu odbyły się zabawy ludowe na Redłowie i Grabówku, a wieczorem — na Kamiennej Górze.

Gdynia. (PAT). W drugim dniu obchodu „Dni morza”, uroczystości w Gdyni rozpoczęły się od nabożeństwa na placu Grunwaldzkim u stów Kamiennej Góry. Stoki jej wypełnione były tłumami publiczności. Na placu Grunwaldzkim i przyległych ulicach ustawiły się oddziały wojska, organizacje b. wojskowych i stowarzyszenia społeczne ze sztandarami. Przed ołtarzem polowym, przybranym dużym białym krzyżem, na tle zieleni mszę św. celebrował bisk. Okoniewski, który wygłosił okolicznościowe kazanie, wzywając do składania ofiar na rzecz funduszu obrony morskiej oraz budowy bazyliki morskiej w Gdyni.

Po nabożeństwie przemawiał p. wicepremier Kwiatkowski, poczem nastąpiło poświęcenie szkunera harcerskiego „Zawisza Czarny”.

W godzinach popołudniowych w basenie Prezydenta zorganizowano regaty wioślarskie szalup, łodzi i kajaków, poczem nastąpił korowód iluminowanych łodzi i jachtów, udekorowanych flagami.

Obchód zakończył koncert orkiestr w różnych punktach miasta.

Warszawa. (Tel. wł.). Z okazji „Dni morza” w miastach całego kraju odbyły się uroczyste obchody. Piękna, słoneczna pogoda sprzyjała tegorocznemu „Dniu morza”.

W godzinach rannych odprawione zostały nabożeństwa przy licznych udziałach wiernych. Duchowieństwo w okolicznościowych kazaniach omówiło znaczenie morza dla Polski.

Staraniem Ligi Morskiej i Kolońskiej odbyło się następnie na rzekach polskich wiele różnorodnych imprez wodnych przy licznych udziałach mieszkańców miast i wsi polskich, a

Ze Stronnictwa Narodowego

KOŁO ŁAZARZ JEŻYCE

Zebrań plenarne wraz z kursem kandydatów odbędzie się w 1 lipca w sali p. Tomikowskiego, ul. Szmarzewskiego 18. Początek o godz. 19.30.

KOŁO ŁAZARZ

Zebrań plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 2 lipca br. w lokalu p. Smoczyka, ul. Marsz. Focha 70. Początek o godz. 20.



To się chwali!

Także dla dzieci zaleca się tylko NIVEA pastę do zębów

Troskliwa matczynka przyzwyczaja już zamlodu swoją działkę do regularnego czyszczenia zębów po każdym jedzeniu, a zwłaszcza przed

udaniem się na spacer. Niech i dzieci do czyszczenia zębów przewyżają się łatwo, dając im łagodną i miłą w smaku pastę do zębów marki NIVEA. NIVEA czyści zęby gruntownie i odświeża znakomicie jamę ustną.

PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

Do nabycia tylko w oryginalnych tubach czysto cynowych po cenach:



Gr 5 370-N 958

więc zawody kajakowe, żeglarskie itd. Tradycyjne wianki oraz defilady łodzi udekorowanych i przybranych pomyślowemi transparentami, pięknie iluminowanymi i głoszącymi hasła propagandowe z okazji „Dnia morza”, ściągły na brzegi w godzinach wieczornych liczne tłumy mieszkańców.

Poza tem w ciągu poniedziałku i niedzieli odbyło się wiele pochodów, w których wzięły udział liczne organizacje i stowarzyszenia społeczne — wszędzie niesiono transparenty z aktualnymi hasłami o konieczności dobrojenia Polski na morzu.

Po aresztowaniu adw. Hofmokl-Ostrowskiego

Warszawa. (Tel. wł.). Donieśliśmy już o aresztowaniu w Warszawie znanego adwokata Zygmunta Hofmokl-Ostrowskiego (ojca), pod zarzutem obrazu rządu.

Jak się obecnie okazuje, aresztowanie nastąpiło w związku z przemówieniem adwokata Hofmokl-Ostrowskiego na rozprawie odwoławczej redaktora pisma „Prosto z mostu” Piaseckiego, za obrazę senatora Sieroszewskiego.

W przemówieniu swoim adw. Hofmokl-Ostrowski poruszył deklarację, złożoną przez premiera gen. Sławoj-Składkowskiego w Sejmie, przyczem omawiając kwestję Berez Kartuskiej, z którą łączyła się obraza sen. Sieroszewskiego użył wyrażenia, że „twórcy Berez byli tchórzami”.

Fragment tego przemówienia został zaprotokółowany i władze prokuratorskie wdrożyły przeciw adw. Hofmokl-Ostrowskiemu dochodzenie karne. Po przesłuchaniu sędziego śledczego zdecydował wobec oskarżonego bezwzględny areszt, to też adw. Hofmokl-Ostrowskiego przewieziono bezpośrednio do więzienia. — Adw. Hofmokl-Ostrowski osadzony został w oddzielnej celi. Areszt prewencyjny został zastosowany do czasu rozprawy sądowej, która — jak słychać — odbyć się ma już w niedługim czasie.

Samochód wpadł na drzewo

Katowice. (PAT). Na szosie w Wyrach samochód, prowadzony przez szofera J. Warneckiego, wskutek defektu motoru wjechał na drzewo, ulegając zupełnemu rozbiciu.

Kierowca samochodu poniósł śmierć na miejscu, pasażerowie małżeństwo Chwalibogowie odnieśli ciężkie rany. Rannych odwieziono do szpitala.

Uroczystości pod znakiem morza

Przemówienie P. Prezydenta Rzeczypospolitej przez radio

Warszawa T. wł.) Z okazji „Dni Morza” p. Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił przez radio przemówienie, w którym podniósł, że te doroczne obchody święta „są jakby ekspiacją za minione nasze śmiertelne wobec morza grzechy i w doroczne całego Narodu ślubowanie się zamieniają, że nas już nikt i nic z rzędu państw morskich nie usunie. A ślubowania te nie są

tylko rotą czczych słów, bośmy dowiedli, że umiemy w miarę swych sił być wierni przyrzeczeniom.

„Wielkim wysiłkiem całego Narodu w krótkim czasie sprawiliśmy, że wicher morskie coraz częściej grają swoje hymny na żaglach polskich, coraz liczniejsze rzesze kutrów rybackich zapuszczają się na dalekie morza, co rok coraz więcej żelaznych serc bije w że-

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 54.861 ZŁOTYCH

Kupujemy dla armii polskiej samolot „Chrobry”

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry”:

Janina Durzyńska, Poznań	1,50
Wolny Cech Piekarski, Szamotuły	15,—
Agencja Czesława Golusińskiego, Ostrzeszów, część prowizji	5,—
Zebrane w agencjach gazet p. Garstkiewiczówny, Murowana-Gosłina: Jan Bajer 20,—, ks. Adamek 2,—, Chałaszkiewicz 10,—, Sulikowski 2,—, Rejzner 1,—, Bosak 1,—, A. Osieńska 2,—, Józef Żurawski 1,—, Antoni Garstkiewicz 1,—, Al. Garstkiewicz 1,—, Andrzejewski —50, Kaz. Stolzmann 1,—, Stan. Cieślak 1,—, J. Adwiga Garstkiewicz 2,—, Dr. Krzyżanowski 4,—, St. Wawrzyniak —50, aptekarz Wojtowski 5,—, Grządziński 1,—, lek. wet. R. Radomski 5,—, Bielawski —50, M. Chudzińska —50, Lisiecki —50, Nowotna 2,—, Szymański —50, Karólewska 2,—, O. Żurawski 2,—, X. X. 1,50, Marja Schulzówna 2,—, St. Szpak 3,—, B. Szymanowski 2,—, razem	77,50
Drużynowi i członkowie komendy VIII. Wildeckiego Hufca Harcerzy, zebrane na odprawie w dniu	

20. 6. r. b.	11,—
Janusz, Jurek i Leszek Rydlewscy z Gdyni	3,—
Zebrano na zaręczynach p. Ireny Krajewskiej z Poznania z p. Henrykiem Jankowiakiem z Rawicza	12,50
Uczeń VI klasy	2,—
St. Bartkowiak z żoną i dziećmi. Wrocławska 9	10,—
Zebrano na egzaminie kursu do kształcącego dla drogerzystów dypl. w dniu 27. 6. 36	13,—
Jan Jesse, Poznań, ul. M. Focha 160, z okazji 25-lecia przedsiębiorstwa	10,—
Razem z poprzednio kwitowanymi	47.839,54
Uchwalono wypłacić: Poznański Sejmik Wojewódzki	5.000,—
Komunalna Kasa Oszczędności miasta Poznania	1.000,—
Bank Ludowy w Wągrowcu	250,—

Bank Ludowy w Szamocinie	100,—
Komunalna Kasa Oszczędności m. Opalenicy	100,—
Staraniem narodowej „Gazety Polskiej” w Kościanie zebrano (wplacono i zadeklarowane)	571,46
„Gazeta Polska” zebrala dotąd 1071,46 zł, jednak z kwoty tej 500 zł figuruje już w liście składek, wpłaconych do administracji „Kurjera Poznańskiego” w Poznaniu).	
Razem wplacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić	54.861,—

Wyjaśnienie. Kwota 50,— zł, o której pisaliśmy w nr. 293 „Kur. Pozn.” stanowi ofiarę Banku Ludowego w Borku.

Słowa zachwytu i uznania

wyrazili fabryce lekarsko-kosmetycznej „Miraculum” powagi świata sportowego Polski za niedoścignionej jakości krem D-ra Lustra „Ultrasol”. W podziękowaniu zaznaczono, iż przy najściślejszej nawet insolacji wysokogórskiej uniemożliwia krem ten zapalenie skóry, ułatwiając równocześnie piękne jej przyciemnienie. Do słów tych dodać wypada, iż D-ra Lustra emulsja „Ultrasol” (płynna), tudzież olejek „Negrita” posiadają takie same własności.

O wypadkach w Myślenicach

„Warszawski Dziennik Narodowy” zamieszcza artykuł na temat znanych wypadków myślenickich zatytułowany „Symptom choroby”. W artykule tym czytamy:

„Nie posiadamy nowych wiadomości o tem, co się wydarzyło w Myślenicach. Z dotychczasowych wynika po pierwsze z całą oczywistością, że mamy do czynienia nie z akcją bandycką i rabunkową, lecz czynnem raczej politycznym, a po drugie, że czyn ten nie został dokonany przez Stronnictwo Narodowe, ani też w myśl planu politycznego, czy też na skutek wskazówek legalnych i uznanych władz Stronnictwa. Jeśli ktoś usiłuje zrzuć odpowiedzialność za wypadki myślenickie na Stronnictwo Narodowe, to się myli, lub świadomie nagina rzeczywistość do swoich celów...

„Przyznajemy jednak, że nad tem, co się stało w Myślenicach, nie można przejść do porządku dziennego. Opanowanie miasta powiatowego przez grupę ludzi i trzymanie choćby przez kilka godzin tego miasta w swym ręku jest wydarzeniem, które uderza i porusza opinię publiczną...

„Gdyby akcja ta była częścią prze-myślanego i sensownego planu politycznego, to nie byłaby odosobniona, lecz szersza, przestałaby być symptomem, a stałaby się aktem politycznym... W tych rozmiarach i w tym zakresie, w jakim się odbyła, jest tylko symptomem położenia politycznego w Polsce współczesnej, jest przejawem choroby, która wymaga planowej, konsekwentnej i mądrej kuracji.

„Musi być coś nie w porządku w naszym kraju, jeśli człowiek inteligentny może odważyć się na czyn podobny, jeśli znajduje poparcie ludzi prostych, lecz religijnych, narodowo czujących i gotowych do poświęceń!

„Trzeba by przeto postawić sobie szereg pytań co do tego, co się działo w powiecie myślenickim? Jak się zachowywał starosta tego powiatu? Jak postępowała policja? Może bliższe badanie tego wszystkiego i wyprowadzenie stąd wniosków doprowadziłoby do oświecenia omawianych tu wydarzeń i do wykrycia ich przyczyn.

„Trzeba by poddać analizie życie Polski w ciągu ostatnich lat kilkunastu, by zrozumieć możliwość takich wydarzeń, jak myślenickie, wydarzeń, których w kraju żyjącym życiem normalnym.

„Jest wielkim błędem dostrzeganie li tylko powierzchownej linii wydarzeń. Nie po raz to pierwszy naruszono porządek publiczny, zakłócono sen obywateli, zastosowano metody gwałtowne. Nie można mieć krótkiej pamięci, jeśli się chce rozumieć życie własnego narodu. Przypomnijmy sobie tajemnicze zniknięcie gen. Zagórskiego, zabicie Lindego, nocne napady „niewykrytych sprawców” na Dzieduszyckiego, Nowaczyńskiego, Mostowicza i t. d. i tyle innych napaści i samowolnych rozpraw.

„Polska jest chora. Odbywają się w kraju naszym procesy społeczne, które przejmują do głębi ludzi myślą-

cych o przyszłości narodu i wrażliwych na to wszystko, co przyszłości tej zagraża, a więc na wydobywanie się na powierzchnię elementów najgorszych, na odwoływanie się do najniższych instynktów, na wykorzystywanie swej sytuacji dla celów osobistych, na poniewieranie człowiekiem, jego godnością i jego najświętszymi uczuciami... I zdarzyć się wówczas może, że ktoś bardziej wrażliwy, a mniej zdolny do obmyślanej akcji i do działań planowych i mających cele odległe i poważne, uniesie się pod wrażeniem nieprawości, na które patrzy i da folę uczuciom, miast wziąć się do sensownego działania politycznego.

„Odpowiedzialność zaś za następstwa podobnych rzeczy nie spada na tych, co wskazują na istotę zła. Każdy lekarz wie, że ażeby leczyć chorobę, nie wystarczy walczyć z jej zewnętrznymi przejawami, lecz że trzeba usunąć jej przyczyny głębokie. Walka z temi przejawami zewnętrznymi tylko wpędza chorobę w organizm i potęguję ją.

„Trzeba usunąć z życia Polski to wszystko, co jest przyczyną trapiących ją niedomagań społecznych i moral-

nych. Trzeba wykorzenić bez reszty i odrzucić z życia narodowego to życie moralnego narodu, co niszczy samodzielność i inicjatywę społeczną, co jest obce naszej tradycji narodowej, zwyczajowi narodowemu i temu wszystkiemu, co Polsce dało tysiącletnie życie w słońcu kultury Rzymu starożytnego i Rzymu Papieży.

„Tylko taki śmiały, chirurgiczny zabieg może uratować nasz naród od rozkładu i anarchji, od walk wewnętrznych i chaosu myślowego i moralnego.

„Gdy ks. Robak przygotowywał umysły szlachty na przyjęcie wojsk Napoleona, które — w jego przeświadczeniu — miały przynieść wolność Polsce, to pouczał ją, że trzeba „wymieść śmieci”. Podobnie i dziś — trzeba wymieść śmieci z życia polskiego, a wtedy minie choroba, trapiąca nasz organizm i znikną wszystkie zewnętrzne objawy tej choroby.”

Przy niezycie żołądka i jelit, zwłaszcza przy przeładowaniu organów trawienia nadmiernem jedzeniem i pićciem, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** zrana naczczu jest prawdziwym dobrodziejstwem.
Tg 1173

K r a k ó w (Tel. wł.)

Większość aresztowanych w ub. piątek działaczy narodowych w Krakowie zwolniono. Pogłoski o aresztowaniu adw. Pozowskiego okazały się nieprawdziwe.

Z pościgu za sprawcami najścia na Myślenicę do tej chwili brak dalszych wiadomości. Wnioskuje się z tego, że inż. Doboszyński zdołał uciec zagranicę, do Czechosłowacji.

Burmistrz miasta Myślenie Dunin-Brzeziński wydał do ludności odezwę uspokajającą, stwierdzając, iż zarząd miejski specjalną opieką otacza letnisko Zarabie, gdzie dniem i nocą pełnią straż wzmocnione posterunki. W letnisku tem, jak wiadomo, przebywają przeważnie Żydzi.

O zajściach w Myślenicach władze wydały zasadnicze komunikaty.

Pierwszy określił całe zajście jako napad rabunkowy na mieszkanie starosty. Drugi przedstawił zajścia bardziej szczegółowo. Z komunikatu tego wynika jednak zupełnie inny podkład zajść — nie rabunkowy, choć sposób przedstawienia usiłuje to wrażenie nadal utrzymywać. Ten drugi komunikat ukazał się na skutek informacji szczegółowych, jakie zamieściły o zajściach dwa krakowskie dzienniki: „Żydowski” „Nowy Dziennik” oraz „Tempo Dnia”. Oba jednak zostały skonfiskowane, choć dopiero po kilku godzinach, gdy już większa część nakładu rozeszła się po mieście.

„Nowy Dziennik” — wobec wyraźnego antyżydowskiego charakteru tych zajść przedstawił je w sposób sobie właściwy: tendencyjnie i z odpowiednią dozą kłamstwa i insynuacji. Stosunkowo dość obiektywnie wyglądał

opis zajęć w drugim dzienniku. I tego jednak opisu podać nie możemy z powodu konfiskaty.

W relacjach o zajściach myślenickich jest jeszcze dużo niejasności i sprzeczności; trzeba odczekać na ich należyte wyświeślenie.

Prasa podkreśla obecnie, iż starosta myślenicki był w domu w czasie zajść, a napastującym przedstawił się jako gość starosty.

„Warsz. Dz. Nar.” stwierdza, iż starosta myślenicki Basara jest przez ludność miejscową nielubiany; starosta ten specjalną „opieką” otaczał ruch narodowy, niedopuszczając do odbycia niemal żadnego zebrania.

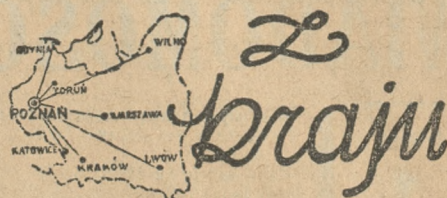
Poinformowani twierdzą, iż po powrocie Doboszyńskiego z ćwiczeń wojskowych przybyła do niego grupa ludności ze skargami na stosunki w powiecie.

K r a k ó w. (Tel. wł.). Jak informują, w mieszkaniu inż. Doboszyńskiego w Krakowie przy ul. Św. Anny przeprowadzona została w niedzielę przez władze szczegółowa rewizja. Pózwierdza się również wiadomość, że Doboszyński nie został dotąd ujęty.

W sprawie inż. Doboszyńskiego

W „Warsz. Dzienniku Nar.” czytamy:

Wobec uporczywie powtarzanych twierdzeń, jakoby inż. Adam Doboszyński był czynnym prezesem Stron. Narod. w powiecie krakowskim — możemy na podstawie autentycznych informacji oświadczyć, że inż. Doboszyński nie pełnił funkcji prezesa Stron. Nar. już od kilku miesięcy. Nie był on też nigdy posłem, jak to twierdziły niektóre pisma.



POMYŚL, KTÓRY ZASŁUGUJE NA POŁĘPIENIE

„Kurjer Czerwony” (z dnia 21 bm.) podaje zdjęcie fotograficzne oraz notatkę następującej treści:

„W Królowej Woli pod Spalą znajduje się jedyna w Polsce koedukacyjna drużyna junacka, w skład której wchodzi chłopcy i dziewczęta w wieku od 16 do 20. Specjalnością drużyny tej jest wyrób płótna ręcznikowego dla wszystkich ośrodków junackich w Polsce. Poza tem dziewczęta narówni z chłopcami pracują przy niwelacji terenów, uprawie roli i wznoszeniu budynków na potrzeby własne.”

„Fundusz Pracy”, który organizuje i utrzymuje obozy junaków, stwarza ryzykowne eksperymenty koedukacyjne specjalnie dla młodzieży w wieku od 16 do 20. Takie eksperymenty mogą się skończyć tragedią lub skandalem. Czyż organizatorzy tego rodzaju drużyn koedukacyjnych nie rozumieją, na jakie niebezpieczeństwa moralne narażają młodzież, która właśnie w tym okresie życia winna być szczególnie przed niemi zabezpieczona? (KAP)

W KAPIELISKACH GDAŃSKICH NIEMA GOŚCI Z NIEMIEC

W ubiegłych latach bawiła w okresie letnim w Gdańsku znaczna ilość gości-letników z Niemiec. W tym roku Rzesza ograniczyła wywóz pieniędzy do takiej sumy, że praktycznie nikt z Rzeszy do Gdańska przybyć nie może. Obecnie bawią w Zoppocie przeważnie goście z Polski.

TRAMWAJARZE W ŁODZI GROŻĄ STRAJKIEM

W dyrekcji tramwajów łódzkich odbyła się konferencja w sprawie urlopów dla pracowników tramwajowych. Dyrekcja załatwiła odmownie żądania pracowników w kwestji przyznania dłuższych urlopów, o czem powiadomiono przedstawicieli związków zawodowych. Pracownicy tramwajów łódzkich odbyć mają w dniu dzisiejszym zebranie ogólne, na którem zostaną powzięte odpowiednie uchwały co do dalszej akcji. Żądania tramwajarzy łódzkich popierają również pracownicy tramwajów dojazdowych. Zatarg przybrał groźną formę — związki zawodowe grożą strajkiem.

UKARANA BRUTALNOŚĆ

Swego czasu do szkoły powszechnej w Stawniowie pod Wierbkami (koło Pilicy) przybył zamożny ziemianin, b. rotmistrz wojsk polskich Mieczysław Koźmiński i znieważał czynnie tamtejszego ks. prefekta, za to, że ten skarcił jako wybrzyk przybycie jego córki w ubraniu chłopięcym do szkoły i kazał jej pójść do domu się przebrać. Sąd okręgowy skazał obecnie za to Mieczysława Koźmińskiego na dwa lata więzienia, zmniejszając mu tę karę o połowę na mocy amnestji.

NOWOWYŚWIECENI KAPŁANI DIECEZJI ŚLĄSKIEJ

J. E. ks. biskup Adamski udzielił w niedzielę 28 czerwca w kościele katedralnym w Katowicach święceń kapłańskich 26 alumnom Śląskiego Seminarjum Duchownego. Nowowyswiecceni kapłani ukończyli studia teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Są to:

Wiktor Benkowski, Henryk Czakański, Erwin Duda, Sylwester Durczok, Teodor Gałazka, Józef Garus, Edmund Górecki, Jan Gruszka, Klemens Kosyrzycki, Jan Kuzielko, Stanisław Kuś, Teodor Lichota, Paweł Lipka, Gerhard Mainka, Emanuel Piwoń, Robert Pučer, Juljusz Pustelnik, Jerzy Reginek, Wojciech Riedel, Jan Rudol, Jan Skowronek, Józef Sznadziech, Erwin Socha, Józef Stec, Józef Stokowy, Brunon Tomala.

ŚWIEŻY PRZYCHÓWEK ŻUBRÓW

Rezerwat dla żubrów w Jankowicach, pow. pszczyńskiego, pozostający pod zarządem przymusowym, został w tych dniach powiększony o 2 sztuki z przyrostu naturalnego. Obecnie w rezerwacie jankowickim znajduje się 13 żubrów.

KRAKÓW OCZEKUJE EGZOTYCZNEGO GOŚCIA

Jak donoszą z Krakowa, oczekują tam obecnie przybycia z Budapesztu maharadzy z Dharambur, który obecnie odbywa podróż po Europie. Po zwiedzeniu Constanzy, Sofji, Bukaresztu, maharadza przybył do Budapesztu, skąd w najbliższych dniach przybywa do Krakowa i Warszawy na kilkudniowy pobyt. Z Warszawy maharadza udaje się do Londynu, a następnie na Spitzbergen.

WILNO BUDUJE RZEŹNIE I CHŁODNIE EKSPORTOWĄ

Oddawna już sfery gospodarcze Wileńszczyzny, szczególnie rolnictwo, domagały się wybudowania w Wilnie rzeźni i chłodni eksportowej. Obecnie sprawa ta wchodzi w stadium realizacji. Na porządku dziennym rady miejskiej m. Wilna, które odbędzie się dnia 30 bm., znajduje się wniosek zarządu miasta w sprawie zaciągnięcia z Funduszu Pracy pożyczki w sumie 1,5 miliona zł, na ten cel.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Lipiec

1

Środa

Ważne numery telefonów:
 Pogotowia ratunkowe 66-66
 i 55-55
 Straż ogniowa 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Taksówki: Postój przy ulicy
 Grunwaldzkiej 77-72, przy
 Rynku Jeż. 77-03, przy ul.
 Marsz. Focha (narożn. Nie-
 golewskich) 77-82
 Biuro Posłańców: 28-36
 Pocztove biuro zleceń: 49-27
 Dokładny czas: 55-61

Stan wody: 28. bm. — 0.00 mtr.
 29. bm. — 0.02 mtr.
 30. bm. — 0.04 mtr.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. przy ul. 27 Grudnia 18;
 Apt. im. Marcinkowskiego w Bazarze, ul. No-
 wa; Apt. Czerwona St. Rynek 37; Apt. Zielona,
 ul. Wrocławska 31. Apt. przy Grobli W. Gar-
 bary 41. Jeżyce: Apt. M. Kłewicza, ul. Dąbrow-
 skiego 10. Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrow-
 skiego 76 (narożnik Staszica 1). Łazarz: Apt.
 św. Łazarza, ul. Strusia 9 — Górczyn: Apt.
 Karpńskiego, ul. Marsz. Focha 153. Wilda:
 Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3; Apt.
 Fortuna, G. Wilda 96. Solacz: Apt. przy ulicy
 Mazowieckiej 12. Główna: Apt. przy Krzyżu,
 ul. Główna 19. Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

KRONIKA KOŚCIELNA

— *** Prymicie.** W niedzielę, dn. 28 ub.
 m. o godz. 10.30 w kościele Księży Sale-
 zjanów odbył pierwszą mszę św. ks.
 Wiktor Kaczmarek, Salezjanin z parafii
 świętomarcinińskiej. (pt)

KRONIKA MIEJSCOWA

— *** Powrót pielgrzymki.** Wczoraj
 wieczorem, około godz. 23, powrócili z
 pobożną pieśnią na ustach pielgrzymi z
 Częstochowy i Piekara. W kościele św.
 Marcina odprawił ks. prałat dr. Taczak
 na zakończenie dziełczynne nabożeń-
 stwo z wystawieniem Przenajświętszego
 Sakramentu oraz uroczystym błogosła-
 wieniem. Nabożeństwo zakończyła
 wspólna pieśń „Boże coś Polskę”. (pt)

— *** Dwudniowy zjazd delegatów**
Związku Towarzystw Pomocników Fry-
zjerskich Ziem Zachodnich. W ubiegłą
 niedzielę rozpoczęli fryzjerzy zjazd swój
 mszą św., którą w kościele OO. Francis-
 szkanów odprawił na intencję Związku
 o. gwardjan Norbert Uljasz. Podczas na-
 bożeństwa wykonał chór żeński przy sek-
 cji eucharystycznej przy kościele oo. Francis-
 szkanów polską mszę Zukowskiego. Partie
 solowe pięknym i wdzięcznym gło-
 sem odśpiewała p. Irena Ludkówna.

Popołudniu w salach domu Rzemieślni-
 czego klub fryzjerów damskich urządził
 konkurs czesania pań o mistrzostwo Pol-
 ski. Wyniki były następujące: klasa I.
 mistrzowska — postój i wodna ondulacja:
 Stanisław Siejak, Poznań, mistrz polski
 w czesaniu pań — 181 punktów na możli-

Rodacy z Ameryki w Poznaniu

W niedzielę wieczorem o godz. 21,18
 pociągami z Częstochowy przybyła do
 Poznania wycieczka Zjednoczenia
 Rzymsko-Katolickiego w Stanach Zjed-
 noczonych Ameryki Północnej na czele
 z p. Włodarską z Chicago, dr. Rusinem
 z Milwaukee, dyr. Babiaszem z Chica-
 go, redaktorem Dziennika „Zjednocze-
 nie” Goroniem.

Po powitaniu na dworcu przez przed-
 stawiciela Opieki Polskiej nad rodaka-
 mi na obczyźnie mgr. Maniewskiego i
 dyrektora biura podróży „Orbis” p. Ru-
 dowskiego, goście udali się do Bazaru,
 gdzie po przyjęciu posiłku udali się na
 zasłużony wypoczynek.

W poniedziałek członkowie wyciecz-
 ki byli o godz. 10 na nabożeństwie u
 fary, gdzie imieniem kapituły kolegjackiej
 przywitał ich ks. prał. Prądyński. W
 ciągu popołudnia zwiedzano zamek
 i Muzeum Wielkopolskie. Po spoży-
 ciu obiadu w Bazarze, zwiedzano
 ogród zoologiczny, gdzie powitał gości
 za oceanu kapelmistrz orkiestry krótkim
 przemówieniem i marszem ame-

rykańskim. Zwiedzono Park Wilsona
 z pomnikiem fundowanym przez Pade-
 rewski. Wieczorem uczestnicy wy-
 cieczki byli w Teatrze Polskim i wyszli
 na powitanie powracającej z Częstoch-
 owy pielgrzymki św-marcinińskiej
 dołączając się do jej szeregów. Przy
 zakończeniu pielgrzymki w kościele
 św-marcinińskim zwrócił się w serdecz-
 nych słowach powitania rodaków z
 Ameryki ks. prał. Taczak.

Dziś przed południem członków
 Zjednoczenia rzymsko-katol. przyjął na
 audjencji J. Em. ks. kard. Prymas. Po-
 tem zwiedzano ratusz, gdzie nastąpiło
 powitanie przez tymcz. prezydenta
 miasta.

O godz. 16 przewidziane jest podję-
 cie gości herbatką w sali Stow. Opieka
 Polska nad Rodakami na Obczyźnie
 przy Al. Marcinkowskiego.

Uczestnicy wycieczki przyjechali
 do Polski przez Gdynię, zwiedzili
 Warszawę, Lwów, Zakopane i drogą
 przez Kraków, Katowice, Częstochowę
 przyjechali do Poznania.

Tajemniczy mord na torze kolejowym

W nocy na niedzielę zamordowano pracownika kolejowego

W nocy na niedzielę zamordowano w
 43-letniego pracownika kolejowego Jana
 Ratajczaka z Poznania, mieszkającego
 przy ul. Gąsiorowskich 2.

Zwłoki śp. Ratajczaka znalazł na tere-
 nie kolejowym pomiędzy Tama Garbar-
 ską i mostem kolejowym na Przepadku
 zatrudniony na Tamie Garbarskiej pra-
 cownik kolejowy Stanisław Witkowski ze
 Stęszewa (Grobła 2). P. Witkowski doko-
 nał wstrząsającego odkrycia przy obcho-
 dzeniu toru, celem pogaszenia lamp ko-
 lejowych. O godz. 2.30 w pobliżu znaku ki-
 lometrowego 301,250 znalazł zwłoki w po-
 bliżu bocznicy wojskowej, leżące w odle-
 głości 10 metrów od toru.

Na miejsce przybyła powiadomiona o
 wypadku policja. Ogłędzin miejsca do-
 konał prokurator Kuczmą i komisarz No-
 wakowski pod których kierunkiem pro-
 wadzi się dochodzenia.

Według naszych informacji, zatrud-
 niony na stawidle przy dworcu Tama
 Garbarska śp. Ratajczak, pełnił służbę
 podczas zmiany popołudniowej w czasie
 od godziny 14 do 22. Pojechał następnie
 rowerem do domu, wybierając prawdo-
 podobnie ścieżkę w pobliżu toru, którą
 zwykł był jeździć. Najprawdopodobniej je-
 chał wprost do domu, gdyż w niedzielę ra-
 no o godz. 6 miał stanąć znowu do służby.
 Przy zwłokach nie znaleziono roweru,
 którym jechał. Zamordowany miał przy
 sobie legitymację rowerową, pudełko do
 tytoniu, chustkę i portmonetkę. Śmierć
 nastąpiła wskutek rany ciętej długości o-
 kolo 5 cm, zadanej w lewą stronę piersi
 pod serce. Zwłoki leżały nawznak, tak,
 jak prawdopodobnie padł Ratajczak, ko-
 nający wskutek skrytobójczego ciosu.

Teren w pobliżu miejsca zbrodni pod-
 dano dokładnym oględzinom. Puszczono
 też na ślad skrytobójczego zbrodniarza
 psa policyjnego. Podczas przeszukiwania
 terenu znaleziono rower, będący własno-
 ścią zamordowanego. Trupa na zarządze-
 nie władz prokuratorskich przewieziono

do zakładu medycyny sądowej, celem
 przeprowadzenia sekcji.

Żona tragicznie zmarłego p. Magdale-
 na Ratajczakowa dowiedziała się o śmier-



Ś. P. JAN RATAJCZAK

ci męża w niedzielę rano o godz. 8.30 za
 pośrednictwem policji. Śp. Ratajczak o-
 sierocił żonę i 17-letniego syna, Jana, od-
 bywającego naukę tokarstwa w żelazie w
 firmie „Wartome” przy ul. Dąbrowskie-
 go. Ś. p. Ratajczak, urodzony w 1892 r. w
 Sierosławiu, pow. poznański, pracował na
 kolei od 18 lat.

Zagadkowa zbrodnia jest przedmiotem
 dochodzeń policji i prokuratury. Moty-
 wy morderstwa, które wywołało wielkie
 poruszenie, nie są narazie ustalone. Ra-
 bunek nie był prawdopodobnie powodem
 zabójstwa. Raczej wydaje się prawdopo-
 dobne, że śp. Ratajczak padł ofiarą zem-
 sty, lub też może pomyłki zbrodniarzy,
 czyhających na kogoś innego. (kl.)

Śłońca: wschód 3.34, zachód 20.13
 Długość dnia 16 godzin 41 minut.
 Księżyc: wschód 17.37, zachód 0.35
 Faza: 3 dzień przed pełnią.

KRONIKA TOWARZYSKI

Dowódca i Korpus Oficerski 26 p. ul.
 Wlkp. niniejszem zawiadamiają, że świę-
 to 15-lecia pułku, przypadające w roku
 ubiegłym, obchodzone będzie uroczystie w
 dniu 18-go i 19-go 7. br., na które uprzej-
 mie zapraszają wszystkich ochotników,
 dawnych oficerów pułku, rezerwy, pod-
 oficerów i ułanów.

dg 2315

Dwie ofiary kąpieli

Olbrzymie tłumy publiczności podą-
 żyły w dni świąteczne do kąpieli. Ty-
 siące tłumy były nad Wartą na wy-
 brzeżu; na miejskich kąpielach rzecz-
 nych kąpało się w niedzielę około 2 ty-
 siące, a wczoraj około 2500 osób. Na
 pływackim miejskim komitecie wych.
 fiz. brakło miejsc w garderobie. Ol-
 brzymi był ruch w Puszczykowie.

Niestety nie obyło się bez wypad-
 ków utonięć.

W Puszczykowie utonął w niedzielę
 14-letni chłopiec, którego zwłok nara-
 zie nie wyłowiono. Brat jego rzucił
 się na pomoc, musiano go jednak ra-
 tować, gdyż i on począł tonąć. Zdoła-
 no go wyratować.

Zwłoki topielca wyłowiono w ponie-
 dzielek wieczorem w pobliżu Szeląga.
 Był to 17-letni Mojżesz Rozental, mie-
 szkający w Poznaniu przy ul. Wroniec-
 kiej nr. 3.

Wczoraj wieczorem z prawej stro-
 ny Warty w pobliżu Rataj w niewiel-
 kiem oddaleniu od klubu wioślarskie-
 go „Polonia”, utonął także podczas ką-
 pania 17-letni Sylwester Gierczyk z
 Poznania (ul. Strumykowa 36). Zwłoki
 wyłowiono po dłuższym poszukiwa-
 niu, wszelka pomoc była jednak już
 spóźniona. Przywołany lekarz pogoto-
 wia (66-66) stwierdził zgon. (kl.)

ściciele ich nie pomyślą o sąsiadach,
 którym uniemożliwiają tak pracę, jak
 odpoczynek. A gdy znękany temi nie-
 proszonymi koncertami, schronisz się do
 tylnych pokoi, to znowu plaga trzepania
 dywanów bierze cię w kleszcze: i pod
 tym względem nie respektuje się żąd-
 nych ograniczeń i przepisów. Nasuwa
 się pytanie: co robią władze? Czy jeste-
 śmy pod ich opieką?

RÓŻNE

— *** Kim jest Działoszyński?** W
 związku z naszą wzmianką, dotyczącą
 zatrzymania w Zbąszyniu Chaima Dzia-
 loszyńskiego, pod zarzutem przemytu de-
 wiz, Syndykat Eksportu Odzieży w Ło-
 dzi informuje nas, że Chaim Działoszyń-
 ski nie jest naczelnym dyrektorem Syn-
 dykatu Eksportu Odzieży „SEO”. Sp. z
 ogr. odp. w Łodzi i nie zajmuje w tej
 instytucji jakiegokolwiek stanowiska. —
 Chaim Działoszyński, posiadający swoje
 biuro w Londynie, jest jednym z wielu
 odbiorców konfekcji polskiej na rynku
 angielskim.

— *** Sprostowanie.** Egzamin dojrzałości w
 przyw. gimn. Dra Czajkowskiego zdał p. Arndt
 Tadeusz, a nie, jak mylnie podano: Arnolt T.

KRONIKA WYPADKÓW

— *** Chłopiec pod samochodem.** Cięż-
 kiemu wypadkowi uległ dziś rano na ul.
 Matejki ośmioletni Jan Zgajński, syn



Fryzura, za której wykonanie p. Sie-
 jak z Poznania otrzymał pierwszą na-
 grodę.

rys. Cz. Borowczyk.

wych 200, Antoni Chojnacki, Poznań 157,
 Franciszek Sobisiak, Poznań 147, Konrad
 Hamulski, Bydgoszcz 139, Kazimierz Bud-
 ny, Poznań 108, Marjan Śmiechowski, Po-
 znań 106. Poza tem p. Władysław Olejni-
 czak, prezes klubu damskich fryzjerów i
 przewodniczący komitetu wykonawczego
 konkursu, otrzymał za najlepszą fantazyj-
 ną fryzurę nagrodę firmy Borkowski w
 Warszawie. — Klasa II.: Wodna i żelaz-
 kowa ondulacja: pp. Marja Paluchówna,
 Poznań — 147, Stefan Dichstjarów, Łódź
 — 139, Ludwik Urbanowicz, Poznań —
 138, Stanisław Ratajczak, Poznań — 132,
 Antoni Żółtak, Poznań — 122, Witold Ha-
 siński, Poznań — 66. W jury zasiadywali
 pp.: Denys, Warszawa — jako przewodni-
 czący, Borkowski, Warszawa, Ciesielski,
 Warszawa, Bittner, Łódź, Furmanowski,
 Bydgoszcz, oraz Witkowski, Hurnik, Iz-
 debski i Caliński z Poznania. Wieczorem
 odbył się bal, na którym ogłoszono po-
 północy wyniki i rozdano cene nagrody.

Wczoraj, w drugim dniu zjazdu, obra-
 dowali delegaci ziem zachodnich m. in. z
 Bydgoszczy, Torunia, Inowrocławia, Gd-
 ni, Leszna, Tucholi i t. d. Przewodniczył
 zjazdowi zasłużony założyciel towarzystwa
 pomocników p. Kazimierz Wojciak, sekre-
 tarzował p. Buszkiewiczówna z Torunia.

Po interesującym referacie z działalności
 związku z ostatniego pięciolecia, który
 wygłosił p. prezes Przysada, przystąpiono
 do wyboru zarządu centralnego. Wyniki
 były następujące: Stanisław Siejak — pre-
 zes związku, Stanisław Dembiński — wice-
 prezes, Stanisław Klemke — sekretarz,
 Kazimierz Rosiński — zast. sekr., Antoni
 Żółtak — skarbnik. Rada naczelna: pp.
 Józef Przysada, Bernard Porankiewicz,
 Leon Kaniowski, Wacław Kaczmarek,
 Bydgoszcz i Józef Wojciechowski, Ino-
 wrocław. Ławnicy: pp. Elżbieta Ruszkiewicz-
 ówna, Toruń, Władysław Kaczmarek,
 Gdynia, Edward Wojtkowiak, Leszno i Ma-
 ksymilian Baranowski, Poznań. Komisja
 rewizyjna: Marjan Chlebowski, Bydgoszcz,
 Teodor Matuszczak, Inowrocław, Antoni
 Wybierański, Poznań.

Główną uchwałą zjazdu było rozsze-
 rzenie działalności związku na całą Rzecz-
 pospolitą Polską, kiedy dotychczas zwią-
 zek pracował jedynie na terenie ziem za-
 chodnich. Obrady ukończono wieczorem
 o godz. 22, poczem uczestnicy zasiedli do
 wspólnego obiadu. (pt)

Troski mieszkańców Poznania

— *** Przeciwno hałasom** proszą nas o po-
 moc ulice Matejki, Chelmońskiego i są-
 siednie, w tak doniedawna cichej dziel-
 nicy łażarskiej. Nadmiernie huczne gło-

śniki radiowe są w ruchu od wczesnego
 ranka do późnej nocy bez przerwy. Wła-

Mistrzowska ekipa Brygady Kawalerji Poznań



Wczoraj na hippodromie w Poznaniu dowódca O. K. VII generał Knoll,
 Kownacki i dowódca brygady kawalerji Poznań, generał Zahorski wręczył
 nagrody zespołowi jeździeckiemu 15 pułku ułanów, (od lewej: rtm. Piotr
 Piniski, por. Zbigniew Kiedacz, por. Szymon Skorupski i por. Marjan
 Łukowski) który w dniu 14 bm. zdobył mistrzostwo O. K. VII.

pracownika firmy Czubek, Franciszka, mieszkającego na ul. Matejki 65a. Chłopiec wpadł pod samochód i odniósł ciężkie pokaleczenia i potłuczenia ogólne. Małemu Jankowi udzielono pierwszej pomocy lekarskiej pogotowie ratunkowe (66-66), które przewiozło go do szpitala św. Józefa. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ujęcia.** W areszcie policyjnym osadzono w ciągu dni świątecznych 19 osób za opilstwo, 7 jako podejrzanych o kradzież i 2 celem odcierpienia aresztu kary więziennej. — Dochodzenia prowadzone w sprawie roweru, skradzionego p. Kazimierzowi Gazińskiemu z Gębic w pow. mogileńskim w dniu 18 czerwca, ujęto Stanisława Mazurka z Ceraźnia w pow. szamotulskim. Rower Mazurkowi odebrano. Dochodzenia przeprowadza komisarjat II. — Na gorącym uczynku kradzieży roweru i paczki na św. Marcynie przytrzymał i osadzono w areszcie 28-letniego Telesfora Napierałę z Zawad blok 9. Dochodzenia przeprowadza komisarjat I. (kl)

— * **Opór policyi.** Podczas doprowadzania Władysława Michalaka przez funkcjonariusza P. P. na komisariat, Michalak usiłował zbiec. Eskortujący go urzędnik policyi użył broni palnej. Nikt nie został jednak raniony. Michalak jest znanym przestępcą, karanym kilkakrotnie za różne kradzieże.

W nocy na niedzielę doprowadzono do aresztu policyjnego z powodu awantury i opilstwa Zygmunta Świątkowskiego, mieszkającego na Chwaliszewie 28-9. Podczas odbierania mu posiadanych przedmiotów Świątkowski stawiał policyi opór i uderzył funkcjonariusza policyi w twarz, tak że ten zalał się krwią. Funkcjonariusza policyi oddano w opiekę lekarską. Dalsze dochodzenia przeprowadza kom. I. (kl)

— * **Czyje rzeczy?** W komisariacie VII na ul. Staszica 14 znajduje się pęczek drutu średnicy około 7 mm. porzucony na ul. św. Wawrzyńca przez nieznaną sprawcę. (kl)

— * **Napać.** W sobotę o godz. 11-tej przed południem pewien osobnik, lat około 25, niskiego wzrostu, zatrzymał przemocą w kamienicy przy placu Bernardyńskim 2 pewną panią lat 17, wracającą z miasta do mieszkania rodziców. Napastnik zbiegł, gdy owa panią zdolała zadzwonić do jednego z mieszkań na I piętrze. Podczas szamotaniny się z opryskliwym ofiarą napadu uderzyła się o poręcz schodów i odniosła obrażenia głowy. Tego rodzaju wybryki, popełniane podczas jasnego dnia, dowodzą zwyrodnienia, panującego wśród pewnych warstw ludności.

Przy tej sposobności należy zwrócić uwagę na plagę żebraków, domagających się wsparcia często w sposób natrętny. Wizyt takich jest codziennie kilkanaście, a odmawiający wsparcia nierzadko narażają się na wyzłaskanie.

KRONIKA SĄDOWA

— * **Sąd apelacyjny obniżył karę Byczyńskiemu o połowę.** Pod przewodnictwem wiceprezesa s. a. Sawickiego odbywała się dziś rozprawa w sądzie apelacyjnym przeciw Stan. Byczyńskiemu, skazanemu przez sąd okręgowy na łączną karę 12 lat więzienia za zabójstwo w dwóch wypadkach i za usiłowane zabójstwo. Byczyński w dniu 28 stycznia r. w Bninie koło Kurnika po sprzeczce zastrzelił z rewolweru teścia Marcina Marciniaka, i ciężko postrzelił Walentego Dabka, który półtora miesiąca później zmarł w szpitalu, oraz zranił szwagra Antoniego Marciniaka. Po dokonaniu tych czynów Byczyński udał się na posterunek i oddał się w ręce policyi. Sąd okr. w Poznaniu skazał Byczyńskiego na 12 lat więzienia.

Na skutek odwołania sprawa znalazła się w sądzie apelacyjnym, który po przemówieniu prokuratora oraz obrońcy adw. Piekarskiego wyrok I instancji uchylił i skazał Byczyńskiego na łączną karę 6 lat więzienia. Byczyński usłyszawszy wyrok zaniósł się spazmatycznym płaczem.

Pierwsza ofiara jeziora swarzędzkiego

Swarzędz. (Tel. wł.). 29 czerwca utonął w jeziorze swarzędzkim 7-letnia Krystyna Dukatówna ze Swarzędza. Zwłoki wyłowiono dziś nad ranem. (sd)

STAN POGODY W POZNANIU

30 czerwca 1936

Temperatura 7 godz. + 21,1 wysoka
Ciśnienie 7 godz. 753,7 mm. umiarkow.
Zachmurzenie 7 godz. pogodnie
Wiatr 7 godz. kierunek wch., szybkość 5 m/sek.
Temperatura w dniu 29 czerwca br. była najwyższa + 28,4 o godz. 16 najniższa + 14,0 o godz. 4
Prognoza pogody na dzień jutrzejszy: Nieco chłodniej po przelotnych miejscowych burzach. Nadal pogodnie.

Dziś otwarto Muzeum Archidiecezjalne

Dziś o godzinie 12 w gmachu Archiwum Archidiecezjalnego przy ul. Lubrańskiego J. Em. Ks. Kard. Hlond dokonał otwarcia Muzeum Archidiecezjalnego.

Zaczątkiem Muzeum były zbiory prywatne ks. arcybiskupa Stawieckiego. Zbiory te powiększały się stopniowo podczas odbywania wizytacji pasterskich. Udział w gromadzeniu zabytków, specjalnie tkanin kościelnych, przyjęła też p. hr. L. Zółtowska, która oddawała się tej pracy z zamiłowaniem i znowostwem. Tkaniny te stanowią cenny dział Muzeum Archidiecezjalnego. Poważnie wzbogaciła zbiory ostatnio urządzona w Muzeum Wielkopolskim wystawa plastyki gotyckiej, zorganizowana przez Koło Historyków Sztuki U. P., pozostająca pod opieką ks. prof. dr. S. Dettloffa. Część eksponatów z tej wystawy znalazła

leży wymienić: ołtarz z Grabowa Kościelnego (koniec 14 w.), grupę Madon z Dzieciątkiem, pochodzenia wielkopolskiego i nadreńskiego (14 w.), Pięty z Wielkopolski (15 w.), ołtarz z Donaborowa (koniec 15 w.), wielki monumentalny relief św. Jana Chrzciciela na puszczy z Cieszyńska, pierwotnie pochodzący z Wrocławia (1480 r.), ciekawą płaskorzeźbę Zmartwychwstania Chrystusa i fragment ołtarza z Mądrego (1529 r.). Z pośród paramentów są tu m. in. cenne ornaty gotyckie z wyobrażeniami figuralnymi (koniec 15 i 16 w.), wschodnie tkaniny z Czaczka i Białca Starego i romański relikwiarz z Objezierza (koniec 12 w.).

Specjalnie mile rzuca się w oczy efektownie urządzona sala zabytków barokowych. M. in. znajdują się tutaj grupy figur z kościoła Przemienienia Pańskiego i rzeźby ze zburzonego wielkiego ołta-



SALA Z ZABYTKAMI BAROKOWEMI

się w Muzeum Archidiecezjalnym, przekazana tam jako depozyt kościołów archidiecezji poznańskiej.

Pierwotnie zbiory Muzeum Archidiecezjalnego mieściły się w dawnej kaplicy Karmelitanek obok seminarium duchownego. Część ich w 1924 r. znalazła się na wystawie sztuki kościelnej na Zamku, gdzie pozostawała pod opieką wojewódzkiego konserwatora dr. N. Pajzderskiego do 1929 r. Po zwinięciu wystawy zabytki częściowo wróciły do kaplicy Karmelitanek, częściowo zaś do gmachu Archiwum Archidiecezjalnego. Dopiero w 1935 r. ks. Józef Nowacki, dyr. tegoż archiwum, powziął myśl urządzenia w parterowych salach dawnej akademii Lubrańskiego stałego muzeum, dostępnego dla szerszej publiczności. Dla zrealizowania tego celu pozyskał on p. dr. Gwido Smażyńskiego, który jako fachowiec zajął się wyborem zabytków, ich inwentaryzacją i urządzeniem muzeum.

Oczywiście narazie, wobec szczupłości miejsca, tylko część zabytków będzie dostępna szerszej publiczności do zwiedzania. Niemniej wśród wystawionych zbiorów są bardzo cenne okazy sztuki kościelnej. Z cenniejszych zabytków na-

rzeza w Śmieszkwie. Niezależnie od tego można oglądać w lokalach Archiwum różne dokumenty, pergaminy z pieczęciami, dawne druki oraz najstarszą ewangelię, poznańską z czasów Mieszka. — Również uprzątnięte zostały do zwiedzania nagrobki gotyckie i renesansowe oraz obrazy włoskie, hiszpańskie, polskie i niemieckie.

Wystawione zbiory mieszczą się w 5 salach, jest jednak nadzieja, że i reszta zabytków, dotychczas niedostępna publiczności z braku pomieszczenia, znajdzie miejsce w dalszych salach gmachu archidiecezjalnego.

Należy podkreślić, że wielką troską otaczają Muzeum J. Em. Ks. Kard. Hlond i wikariusz gen. ks. biskup Dymek.

Świeżo otwarte muzeum dostępne będzie dla zwiedzających w dni powszednie od 11 do 13, w niedzielę zaś i święta od 12 do 14. Opłata za wstęp wynosi 50 gr dla dorosłych, 20 gr dla uczącej się młodzieży. Wycieczki szkolne pod kier. nauczycieli mają wstęp wolny.

Niewątpliwie Muzeum, mające tak cenne zabytki, będzie licznie odwiedzane przez szeroką publiczność.

wiono uroczyste ofiarowanie się okręgu Najśw. Marii Pannie.

— „Dzień Morza” obchodzono tu uroczystie. Wśród uroczystego nastroju podniesiono banderę wojenną. W ciągu dnia odbyła się zbiórka uliczna na fundusz obrony morskiej. Ulicami miasta przeciągnęły pojazdy propagandowe. —

Lekkomyślność kolegów przyczyną śmierci

Ostrów (os) Dnia 28 czerwca około godz. 17 znalazł śmierć w nurtach Ołoboku 19-letni pracownik budowlany, Wojciech Biegański, syn budowniczego p. Tomasza Biegańskiego z Ostrowa-Krępy.

Nieszcześliwy młodzieniec jechał kajakiem po Ołoboku w pobliżu Bagateli wraz z towarzyszem. Wtem usiłował wtargnąć na kajak kąpiący się opodal trzeci młodzieniec, przyczem łódź przewróciła się i wszyscy wpadli do wody. Towarzysze zrobili sobie z tego wypadku uciechę i Biegańskiego poczęli wiośłami pogłębiać do wody. Młodzieniec śnać nie umiał dobrze pływać, bo poszedł na dno rzeki, która w tym miejscu jest dość głęboka. Towarzysze zabawy i przygodni widzowie nie pospieszili niestety topielcowi z pomocą i zachowali się bezradnie. Przechodzący obok miejsca wypadku znacznie później żołnierz, dowiedziawszy się o wypadku, skoczył do wody i wydobył topielca. Pomoc okazała się niestety spóźnioną.

Zwłoki śp. Wojciecha Biegańskiego, pierwszej ofiary wody w tym sezonie, przewieziono do kostnicy szpitala powiatowego w Ostrowie.

5 gwarancji doskonałego golenia

1. Pieniąc się rośnie 250-krotnie
2. Zmiękcza zarost w ciągu 1 minuty
3. Nie zasycha na twarzy przez 10 min.
4. Nadaje włosom zarostu właściwe położenie do golenia
5. Dzięki olejowi oliwkowemu chroni przed podrażnieniem po goleniu

Z gwarancją: pełne zadowolenie albo zwrot pieniędzy!

nr 13 403

ZUNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO

— * **Egzaminy magisterskie na wydziale prawno-ekonomicznym, sekcja ekonomiczna,** złożyli w sobotę 27 ub. m.: Włodzisław Bociański, Halina Orłowska, Emanuel Quiquerez, Mieczysław Szczytyński, Olech Bistrzyński, Stefan Ciechomski, Roman Dąbrowski, Bolesław Lutowski, dr. Józef Matuzewski, Stefan Reymond, Brunon Ruprecht, Stanisław Sokolowski i Józef Walkowiak.

Sprostowanie

Otrzymał od p. adw. Greinerta z Ostrowa następujące pismo:

„W numerze 293 „Kurjera Poznańskiego” ukazała się korespondencja z Ostrowa pod tyt. „Ukaranie szajki przemysłowców”, w której donoszono, że oskarżony Zygmunt Myśliński został zasądzony na półtora roku więzienia.

„Jako obrońca oskarżonego Zygmunta Myślińskiego proszę uprzejmie o sprostowanie odnośnej notatki, gdyż p. Myśliński wyrokem sądu okręgowego w Ostrowie z dnia 24. 6. 1936 r. został uniewinniony.”

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: A. S. 20.—, M. K. z podziękowaniem za wysłuchaną prośbę 10.—, P. B. w pewnej intencji 1,50, razem z poprzednio pokwitowaniami 100.— zł.

Na protezę dla nieszcześliwego narodowca: A. S. 10.—, N. N. 1.—, Zaremba-Rychwański 1.—, T. K., Gniezno 2.—, razem z poprzednio pokwitowaniami 52,50 zł.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 27 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Rozw. prof. U. P. dr. inż. Tadeusz Wielgus i naucz. Wanda Fialkowska; rzeźb. Mieczysław Bartkowiak i Wiktorja Szczytyńska; kolod. Franciszek Sikorski i pracown. Pelagia Cichocka; kup. Feliks Stachura w Kepnie i Pelagia Perz; owdow. naucz. Franciszek Zygmantowski i hafciarka Irena Beger; książk. Franciszek Nowacki i Maria Kosicka; ogrodn. Karol Tyrakowski w Rybnikach na Śląsku i krawc. Antonina Wolna; rob. Marian Łosiak i rob. Teresa Marciniakówna, oboje we Wrześni; ślusarz Stanisław Ratajczak i Helena Zielińska w Śremie; owdow. rob. Józef Rutkowski w Wronkach Zamość i Antonina Janasówna w Wasowie, pow. nowotomyski.

Zgony:

Dnia 27 czerwca 1936 r. zapisano następujące zgony: Franciszka Mielcarzowa z domu Antoniewiczówna, wdowa, 75 lat; Czesław Borowiak, 1 rok, 28 dni; Emilia Geisler z domu Klemke, wdowa, 71 lat; Leon Musielak, ślusarz, 35 lat; Jan Maciej Sawilski, 3 dni; Józef Fabiś, woźnica, 80 lat; Klara Dalkowska z domu Łopińska, wdowa, 71 lat; Maria Lotze, 2 dni; Stanisław Skrzypczak, 25 lat; Krystyna, Natalja Głowińska, 3 lat, 7 mies.; Stanisław Kwiatkowski, naucz. zorca pocztowy, 51 lat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

TRZEBA WYPRZĄTNAĆ „STRASZNY DWÓR“!

KURANT CO „ZNOWU GRA“ I BANALY MIECZNIKA

Chyba czwarty czy piąty raz wracam na tem miejscu do okaleczeń, jakim z biegiem lat uległ tekst „Strasznego Dworu“. Najżywszy, najcieplejszy, najbardziej artystyczny z tekstów operowych, jakie posiadamy.

W Warszawie pracuje nad „Strasznym Dworem“ osobna komisja wydawnicza. Z zasiłku kultury Narodowej arcydzieło Moniuszki ma być wydane w partyturze orkiestrowej, która wogóle drukiem nigdy się nie była ukazała(!), oraz w wyciągach fortepianowych, których w handlu dawniej nie ma. Rok temu chciano wystawić „Strasznego Dworu“ w Szwajcarii i następnie w Berlinie. Utorowała mu drogę „Halka“ berneńska i hamburska. Nie dało się. Nie było partytury ani wyciągów. Minęła nas szczęśliwa „passa“ — miejmy nadzieję, że jeszcze czas ją dogonić, ale oczyszczenie i wydanie tekstu muzycznego to dopiero połowa. Zostaje tekst słowny — ten trzeba również odczyścić i wypielić z niewysłowionych czasem głupstw, jakie się doń zakradły.

Przed kilku dniami wykonał Jan Kiepusa na dziedzińcu wawelskim arję z kurantami. Odrazu we wstępie recitativo zaśpiewał: „Sercu marzenie staje się pociechą...“, zamiast: „potrzebą“ (bo to rym do poprzedniego „czyste niebo“). Nie jego wina, tak się dawno utarło. Za chwilę usłyszeliśmy:

Matko, matko miła!
O matko moja miła!
Po Twym zgonie, w ojca łonie
Skołał ten serdeczny śpiew...

Tymczasem ma być:

Matko moja miła!
Gdyś nas osierociła
Po Twym zgonie i t. d.

Dwa razy powtórzone: „O matko moja miła, o matko moja miła!“ należy dopiero do drugiej zwrotki w zakończeniu arji.

Tak samo pierwsze odezwanie się kurantu wita Stefan słowami:

Prześiać bić... A teraz gra...

Gdy kurant odzywa się po raz wtóry, nasi Stefanowie (Kiepusa także), przerywają, powtarzając:

...I znowu gra...

Nigdy tego dawniej nie słyszałem i w wyciągu, ile pamiętam, również nie było.

W części środkowej tekst Kiepusy brzmiał tak:

Słyszę jak rodzic tę pieśń swobodnie nuci
Gdy za ojczyznę naszą śpieszy przelać krew

Widzę, jak matka, niepewna czy on wróci
Błaga Boga, by w nieszczęściu chronił go!

Gdzie się podział rym? Sprawa bardzo prosta. Tekst Kiepusy powstał przez złączenie dwóch wersji. Jednej, prawdopodobnie istniejącej przed okaleczeniem przez cenzurę rosyjską, i drugiej która zaistniała już po tej operacji. Pierwszy tekst, który przypominam sobie ze Lwowa, brzmiał tak:

Słyszę, jak rodzic tę pieśń swobodnie nuci
Gdy za ojczyznę świętą śpieszy przelać krew.

Widzę, jak matka, niepewna czy on wróci,
Błaga Boga, by odwrócił wojny gniew.

Widzimy, że rym się znalazł. A właściwa wersja oceniana ma brzmienie takie:

Słyszę jak rodzic tę pieśń swobodnie nuci
Gdy w świętej powinności rzuca chatę swą.
Widzę jak matka, niepewna czy on wróci
Błaga Boga, by w nieszczęściu chronił go.

I tutaj wszystko się rymuje. Ale na Wawelu się nie rymowało. A w teatrach bywa różnie.

*
Całą rozprawkę można napisać o wypokraczeniu poloneza Miecznika „Kto z mych dziewczek serce której...“.

Komisja zapewne się nim zajmie z całą uwagą, porównując różne teksty, w których jest zapewne więcej błędów, niż wierszy. Sam słyszałem najmniej pięć odmian, również polegających na kombinowaniu tekstu pierwotnego, „niebłagonadźnego“, z ocenianym.

Tak np. miejsce jednych zwrotów, przepojonych czcią dla rodzimego obyczaju, dla kontusza, karabeli, męstwa i ofiarności, zakradły się banale z których pamiętam ten i ów urywek:

Niech mu będzie chęć nieznaną
samolubstwu hołdy nieść

Niech posiada bratnią cześć...

Miało to zastąpić słynną apostrofę do męstwa i do stroju polskiego:

Musi kochać kraj ojczysty
Być odważnym gdyby lew —
Dla swej ziemi macierzystej
Na skinienie przelać krew!

Niech mu będzie chęć nieznaną
Psuć obyczaj stary swój!

Niech kontusza i żupana
Nie zamienia w obcy strój!

Kto nie przyjdzie z sercem taki
Kto za fracek oddał pas —
W domu mym na koperczaki
Nadaremnie traci czas!

I w innych rolach zapewne wiele się pokreśliło. Wysoka Komisjo! Wróć nam prawdziwy tekst „Strasznego Dworu“!

Witold Noskowski

SZTUKA NAD SZPREWĄ

Czego brak w Berlinie? — Pruska Akademia Sztuki — W Paryżu i w Londynie — W ciasnym pokoiku więcej, niż w przestronnej sali — Setki portretów — W duchu oficjalnym — Impreza miłośników jubilerstwa — Malarz, który zginął pod Verdun — „Błękitne konie“ — Trzy wystawy jednego artysty

Berlin, 28 czerwca

Berlinowi brak tego, co w wielu stolicach europejskich zwie się „reprezentacyjnym“ salonem sztuki. Może ktoś zaprotestuje, wskazując na okazały pałac Pruskiej Akademii Sztuki przy Pariser-Platzu z jej stałymi salami wystawowymi, gdzie niejedna oficjalna figura przecinała już symboliczną wstęgę i gdzie wychyłało niejedną puchar „reprezentacyjnych“ toastów.

Ale prawdziwi miłośnicy sztuki wiedzą, że w Pruskiej Akademii mocno pachnie „akademicką“ pleśnią, a szyby plafonów, które czas przyprowadził kurzem, jakgdyby ukryć chciały wstydliwie zmarszczki starości na ścianach wnętrza. O tem, by Akademia reprezentowała dzisiejszą sztukę, niema mowy. Ze w roku zeszłym dopuściła się szaleńczego czynu, zapraszając w swe mury wystawę polskiej sztuki współczesnej, niesionej całym barwnym temperamentem naszego młodego malarstwa, — musiały o tem zapewne decydować „wyższe racje“, których szukamy raczej w dyplomacji, niżli w świecie Apollina.

Jeśli odmawiamy „świętyni sztuki“ przy Pariser-Platzu charakteru reprezentacyjnego w duchu isticie społecznym, to bardziej dlatego, że przyswiera nam przykład niektórych imprez wystawowych w innych miastach Europy, które charakter ten w pełni posiadają. Wymieńmy, choćby doroczny „Salon“ paryski w Grand Palais, lub podobny co do swej roli Burlington House w Londynie. Obie te wystawy, acz wiadomo, jak ostro są one za każdym razem cenzurowane przez brać artystyczną postępowych kierunków przedstawiają pewien przekrój bieżących prądów artystycznych. Odzwierciedlają dość wiernie rzeczywisty stan sztuki. Kto zwiedza paryski Salon lub doroczną wystawę brytyjskiej akademii, ma więc mniej więcej pełny obraz tego, co się w danej chwili dzieje na polu twórczości w tych krajach. W tem znaczeniu można mówić o „reprezentacyjnym“ charakterze tych wystaw. Ze impreza paryska, podobnie jak londyńska, poza tem jeszcze pobudza kulturalne sfery tych stolic do dysput, — pomijamy oczywiście utartą paplaninę salonową o sztuce — dowodzi tradycji artystycznej miejscowego społeczeństwa, które ze swoją sztuką blisko żyje. Mówić więc można o roli tych wystaw jako artystycznego wyrazu epoki i miejsca.

W Berlinie jest inaczej. Nie można twierdzić, by tam brakło ludziom zamiłowania i zainteresowania dla współczesnych prądów w sztuce. Tylko, że nad Szprewą jest zainteresowanie to bardzo rozproszkowane i zdecentralizowane. Trzeba go szukać odrazu w większej liczbie miejsc. Trzeba zajrzeć nie tylko do wystaw, noszących przy wejściu stygmat „oficjalny“, lecz fatygować się po mniejszych lokalach prywatnych, gdzie nieraz w kilku ciasnych pokojach znaleźć można więcej wskazówek o dzisiejszym stanie sztuki, niż w przestronnych salach, budowanych dla reprezentacji. Fatyga ta zawsze się opłaca. W roku bieżącym uświetniony został tradycyjny „początek sezonu“ całym szeregiem wystaw, które dają interesujący przekrój dzisiejszej twórczości niemieckiej.

Przy Königsplatze, nawprost dawnego parlamentu, mieści się dwupiętrowy budynek „Haus der Kunst“, gdzie umieszczono wystawę portretów. W niezbyt dużych, ale sympatycznych salach tego gmachu porozmieszczano około 200 płócien i kilkadziesiąt rzeźb, wśród których figuruje wiele znanych nazwisk współczesnych Niemiec. Jest więc nestor berlińskich portrecistów w. König, wierny impresjonizmowi, dziś główny oddany uwiecznianiu osobistości Trzeciej Rzeszy. Duch oficjalny wyciska zresztą na całą wystawę lekkie piętno, przez co — mimo rewolucyjnych tendencji reżimu jako takiego — skłania się wystawa raczej ku konserwatywnym minionej epoki, aniżeli ku awangardzie świeżych prądów. Kilka chwalebnych wyjątków młodej generacji, np. autoportret Wilkego, maski Wirklego, lub rozmach pendzla Sagrekowa uwypuklają tembardziej przepaść między światem odchodzącym i światem nowym.

Malarstwo portretowe jest widać w

modzie. Zarząd wystawy przy Königsplatze zapowiada już następną wystawę, którą mają stanowić portrety męskie, jakby przez analogję z zeszłoroczną wystawą portretu kobiecego w „Verein de Berliner Künstler“. Wystawa ta zorganizowana była przy współudziale „Gesellschaft für Goldschmiedekunst“, jednoczącego miłośników jubilerstwa, kultuwających stare tradycje w zakresie zdobnictwa złotniczego. Była to ciekawa impreza, która wydobyla na światło dzienne szereg dotąd mniej znanych talentów, widocznie zachęconych zarówno przez temat (portrety kobiece miały zawierać ozdoby z biżuterii), jak i przez... dość wygórowane nagrody pieniężne, na które stać było bogatych inicjatorów wystawy.

Jest obecnie w Berlinie jeszcze jedna wystawa portretów, ściślej mówiąc, wystawa autoportretu, której patronuje berliński księgarz i mecenas sztuki Buchholz przy Leipzigerstrasse. Acz nie trzeba tam szukać postaci nowych, ani też prądów przewrotowych, to jednak jest wystawa ta ciekawym przyczynkiem do odwiecznego problemu, jaki wyraz plastyczny daje malarz swojej autobiografii i jak charakteryzuje na płótnie własną swą indywidualność. Z dawniejszych malarzy udało się zebrać autoportrety Slevogta, Barlacha, Lovisa Corinthy, Kaete Kollwita, Kubina, Pauli Modersohn-Becker. Wielce interesujący pokaz twarzy niemieckiego malarstwa doby wczorajszej!

Wczorajszość zajmuje dzisiejszą generację jakby protest przeciw zawrotnemu tempu życia w polityce. Oto aż trzy prywatne galerie berlińskie: dwie Nierendorfa i jedna v. d. Heyde postanowiły uczcić 20-lecie śmierci Franza Marca, który padł w młodym wieku od kuli pod Verdun.

Marc należał przed wojną do samotników, którzy stoją na przełęczy między starą i nową epoką. Gdy w Paryżu rozdził się kubizm, we Włoszech futurizm, a z Rosji nadchodziły pierwsze obrazy „abstrakcyjne“, Marc był wołającym na niemieckiej puszczy prorokiem nowych kierunków, namietnie zwalczanych przez oficjalną krytykę i sztukę. Malował prawie wyłącznie zwierzęta, które odczuwał z istic franciszkańską miłością i subtelnym wdziękiem. Słynne są jego błękitne konie, które zapłodniły później wiele palet śmiało komponowaną budową natury, a choć w konserwatywnych kołach wywoływały swego czasu oburzenie, dziś znalazły już powszechny dostęp do publicznych galerii. Wrzawa generacji przedwojennej ustąpiła. Konie Marca, nawet gdy mają barwę niebieską lub złotą, są jakgdyby tematem z bajki i nie brak im pozaświatowego czaru. Podobnie jest z niezliczonymi motywami saren, kotów, tygrysów, — brawność płócien nie straciła nic na żywoci i działać musi także na dzisiejsze pokolenie malarzkie jak objawienie wielkiego talentu.

Wśród dzisiejszej publiczności przyjęte zostały owe trzy jubileuszowe wystawy Marca (z których każda przedstawia kolejne etapy pracy artysty) z rzadko spotykanym entuzjazmem.

Wymieńmy jeszcze z prywatnych wystaw salon Gurlitta, który niedawno dał gościć wiele oryginalnemu malarzowi perskiemu Fayum, pokazującemu się po raz pierwszy w Europie. Obecnie znalazły tam pomieszczenie śmiałe kompozycje kilimkarskie Marji Wernze-Sichtermann, na których czuć ślad wpływów francuskich.

B. L.

Jutro:
CO BIBLIOTEKARZE
URADZILI O KSIĄŻKACH
przez
Mgr. Jana Baumgarta

Pisma nadesłane

„Dziatka i osiedle“. Nr. 6. Treść: Sałata listkowa. — Jabłko obierane czy ze skórką? — Jak użytkować racjonalnie „nieużytki“ miejskie. — Ptaki w ogródku działkowca. — Czy ma Pan ślimaka na sprzedaż? — Terminarz najważniejszych robót w lipcu. — Pytania i odpowiedzi. — Wiadomości związkowe. Redakcja: Poznań, ul. Matejki 59, m. 5.

ŻYCIE KULTURALNE

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Drugim pomnikiem Żeromskiego jest odsłonięte w Zgierzu, jak donosiliśmy, popiersie prof. Żurakowskiego. Pierwszy znajduje się w Nałęczowie i pochodzi z pod dłuta tego samego artysty.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Zamek w Mirze, w ziemi nowogrodzkiej, zbudowany w wieku XVI, został w r. 1895 nabyty przez książąt Światopełk-Mirskich. Poprzednio był we władaniu Radziwiłłów Nieświeskich i ks. Wittgensteinów oraz ks. Hohenlohe, przyczem ulegał coraz większej ruinie. Obecny właściciel, 75-letni ks. Michał Światopełk-Mirski, restauruje go od lat 15 własnym kosztem. Odbudował już cztery baszty i kilka komnat, zamierzając restaurować po jednej komnacie na rok.

LITERATURA

Pan Zagłoba w Burcu. Z Warszawy donoszą nam (tw.): Przy opisie ośrodków zdrowia, jakie otwarł Czerwony Krzyż na Podlasiu, przypominano, że jedna z wiel tamtejszych, mianowicie Burzec, dzisiaj własność p. Dmochowskiej, przechowywała tradycje sienkiewiczowskie. Utworzyła się legenda, że pod wspaniałą lipą, stojącą nad stawem, a otoczoną ławeczką, miał śladywać Pan Zagłoba, popijając miodęk, podawany mu przez Helenę Skrzetuską, i bawiąc się „w Bohuna“ z synkami Skrzetuskiego, tak jak to jest opisane na pierwszych kartkach „Potopu“. Niemniej jest prawda, że pod tą lipą lubił śladywać Henryk Sienkiewicz, który w Burcu niejednokrotnie spędzał był wywczasy letnie i ów widok na staw z pod lipy we wspomnianym opisie był uwieczniony. Kto będzie zachwycał się po raz setny tą pełną słońca sceną „Potopu“, niech ma na pamięci, że przy sprzyjających okolicznościach mógłby to słońce sienkiewiczowskie na własne oczy ujrzeć, jak odbija się w stawie i jak w jego blaskach „rzucają się“ karpie, którym Pan Zagłoba ze smakiem przepowiadał rychłe znalezienie się na paletni.

TEATR

Tomasz Mann o „Nieboskiej“ W Wiedniu odbył się odczyt Tomasza Manna. Autor „Czarodziejskiej Góry“ był na przedstawieniu „Nieboskiej Komedji“ w Burgtheater i w rozmowach dał wyraz silnemu wrażeniu, jakie na nim wywarła tragedia Krasiniego.

Przedstawienie na „Weihestaette“. W Northheim, w Saksonji, zbudowano świątynią t. z. „Reichsarbeitdienst“ rodzaj stadionu dla hitlerowskich uroczystości, t. z. „Weihestaette“. Prasa przypomina, że przedstawienie tego samego dramatu w Northheim w r. 1922 zostało uniemożliwione przez komunistów, którzy poranili ciężko wiele osób z publiczności i z wykonawców.

MUZYKA

Haendel na Olimpiadzie. Z Berlina donoszą nam (bt.): Podczas Olimpiady będzie dn. 6 sierpnia wykonane na t. z. „Dietrich-Eckart-Buehne“ pod gołem niebem oratorium-opera Haendla: „Herales“. Uczestniczyć będzie chór z 1400 śpiewaków, orkiestra z 240 muzyków, amfiteatr może pomieścić 20.000 słuchaczy.

Kłopot z jubileuszem. Jesienią tego roku ma być obchodzone w Niemczech uroczyste 150-lecie urodzin Karola Marji Weбера, który urodził się w miasteczku Eutin r. 1796. Najnie spodziewaniej wybuchł spór o datę jubileuszu. Jedni twierdzą, że Weber urodził się 18 grudnia, drudzy, że 18 listopada. Rozstrzygnięcie jest niełatwe, gdyż dokumentu decydującego nie można znaleźć, zaś sam Weber obchodził urodziny zrazu 18 grudnia, ale potem, przeniósł je na 18 listopada.

Książki nadesłane

Marjan Szykowski: „Polskie peregrynacje do Pragi i Karłowych Warów“ Od Augusta Mocnego, do Adama Mickiewicza. — Instytut Wydawniczy. Biblioteka Polski, 1936.

DZIAŁ GOSPODARCZY

0 „odmrożenie” należności

Należności państwa, samorządów i innych ciał prawno-publicznych w stosunku do obywateli wyrażają się w sumie wielusetmilionowej. Dokładnej cyfry nikt nie zna, podobnie jak nieznana bliżej jest suma należności naszych (tj. Rzeczypospolitej i jej obywateli), zamrożonych zagranicą w krajach, reglamentujących obrót dewizami. Gdyby tak cudem udało się uruchomić wspomniane sumy, miałyby Polska pieniądze wbród i mogłaby finansować wielkie roboty publiczne! Przecież chodzi tutaj o przeszło miliard złotych...

Ale jak się zabrać do „odmrożenia”? Jak spowodować obywateli wybudzonej Rzeczypospolitej, aby oddali ciałom publicznym, co im się należy? Jak wpłynąć na państwa dłużnicze w kierunku zwrotu zamrożonych naszych zaległości?

Jeśli chodzi o należności krajowe, warto zanotować ciekawą inicjatywę Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie, który w porozumieniu z czynnikami państwowymi poczynił na Wileńszczyźnie próbę „odrobienia” zaległych składek ogólnych drogą świadczeń naturalnych, tj. drogą szarwarku i spłacania naturalnymi. Myśl sama wydawała się b. ponętą. P. Z. U. W. zwracał się do obywateli, zalegających z płaceniem składek ogólnych, z propozycją: „Nie możesz zapłacić składki gotówką? więc wykonaj dla nas określoną robotę!”

Ogólna zaległość wynosi na terenie całego woj. wileńskiego 5 miljn. zł. W pierwszym roku spodziewano się odrobienia 1 miljn. zł. Gdyby akcja rozwinięła się w stu procentach, to w wyniku jej w ciągu 2—3 lat — osiągnięto by całkowite oddłużenie ludności z tytułu zaległych składek ogólnych, z drugiej strony samorządy pobudowałyby cały szereg urządzeń o charakterze przeciwogniowym. Chodziło bowiem o wykonanie urządzeń strażacko-prewencyjnych, takich jak dostosowanie dróg do potrzeb akcji ratunkowej, zaopatrzenie osiedli w wodę na cele przeciwpożarowe oraz budowę strażnic ogniowych.

Jak się obecnie okazuje, akcja poniekąd spaliła na panewce, trwała bowiem zaledwie pół roku, poczem ustąpiła, pola ulgom generalnym w spłacie zaległości. Suma składek zaległych, uregulowana drogą robót szarwarkowych bądź uiszczona w naturze, wyniosła 123.903 zł. Ludność podobno odniosła się niechętnie do inicjatywy P. Z. U. W., prace zostały wykonane niestaranie i niefachowo. Niemniej jednak pewną, choć skromną część zaległości odrobiono w drodze szarwarku.

A możemy tak spróbować, jak taka inicjatywa przyjęłaby się na gruncie wielkopolskim? Ludność wiejska w Poznańskim ma również sporo długów, a zimą ma dużo czasu wolnego. Przy większej niż na wschodzie dyscyplinie społecznej i większej fachuści, możeby doświadczenia z szarwarkiem wypadły korzystniej niż w Wileńszczyźnie?

Jeśli teraz chodzi o zużytkowanie należności polskich, zamrożonych zagranicą, warto zanotować studia, jakie przeprowadza warszawska izba przemysłowo-handlowa nad projektem zużytkowania wspomnianych należności zagranicznych (pochodzących z eksportu i z dochodów oraz samej substancji kapitałów, lokowanych zagranicą). Zawarcie odpowiednich umów między państwowymi miałyby pozwolić na odmrożenie należności w drodze importu inwestycyjnego. Posiadacze zamrożonych należności otrzymaliby wzamian za swe pretensje — oprocentowane obligacje, zaś same należności, skupione w rękach poważnej instytucji finansowej, pozwoliłyby na dysponowanie poważnym kredytem towarowym w krajach, w których obecnie znajdują się zamrożone należności polskie.

Trzeba odczekać wyniku wspomnianych studiów. Myśl sama jest niewątpliwie ciekawa a obiekt (mówi się o 100 miljn. zł.) godny zabiegów.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Światowe giełdy papierów wartościowych wykazały w tygodniu ubiegłym nastrój spokojny przy obrotach umiarkowanych. Sfery giełdowe oceniały międzynarodową sytuację polityczną na ogół korzystnie, nie chciały jednak angażować się poważniej przed zebraniem Ligi Narodów.

Na Wallstreet dała się zauważyć duża fluktuacja. Pożyczki polskie wykazały znaczne obniżenie. W dniu 25 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 19 bm.): 8 proc. pożyczka Dillona 65.50 (70.00), 7 proc. pożyczka 69.87½ (75.00), 6 proc. pożyczka 60.50 (63.50), 7 proc. pożyczka 49.25 (50.00), 7 proc. pożyczka 47.00 (52.00). Na giełdzie londyńskiej obroty utrzymały się w granicach poprzedniego tygodnia. Znaczącej zmiany nie osiągnęły brytyjskie papiery państwowe, co tłumaczy się zwycięstwem rządu w Izbie, oraz pomysłną sytuacją skarbu państwa. Program gospodarczy — finansowy rządu Bluma spotkał się z przychylną oceną sfer finansowych i giełdy paryskiej. Zławsza oświadczenie ministra skarbu, że rząd nie myśli o dewaluacji franka i że nie wprowadzi podatku od kapitałów, przyjęte zostało przez sfery giełdowe przychylnie i wywołało natychmiastową reakcję w postaci znaczącej zmiany kursów. Obniżka stopy dyskontowej Banku Francji i spodziewana dalsza redukcja stopy procentowej, jakoteż przewidywanie lżejszego ulatwienia na rynku pieniężnym, wzmogły jeszcze optymizm sfer giełdowych. Akcje, początkowo ze względu na trwający jeszcze ruch strajkowy na prowincji, utrzymywały się na dotychczasowym poziomie i miały raczej tendencję do spadku, w środku tygodnia jednak zwykła rent pociągnęła za sobą również i papiery dywidendowe, których kursy aż do końca tygodnia wykazywały. Na giełdzie berlińskiej obroty były małe; zarówno renty jak i akcje cieszyły się małym zainteresowaniem. Kursy były jednak mocniejsze. Giełda wiedeńska wykazywała nastrój słabszy.

Obroty na giełdzie warszawskiej uległy zmniejszeniu. Kursy akcji i papierów procentowych wykazały spadek.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	22. 6.	23. 6.	24. 6.	25. 6.	26. 6.	27. 6.
Pszemica						
Warszawa	24,00	23,50	23,50	23,50	23,35	—
Poznań	21,50	21,00	21,00	21,00	21,00	21,00
Bydgoszcz	21,50	21,25	21,00	21,00	21,00	—
Łódź	—	23,00	—	—	22,75	—
Zyto						
Warszawa	15,25	15,25	15,25	15,25	15,25	—
Poznań	14,25	14,00	14,00	14,00	14,00	14,25
Bydgoszcz	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75	—
Łódź	—	15,75	—	—	15,75	—
Jęczmień						
Warszawa	15,75	15,75	15,75	15,75	15,75	—
Poznań	16,25	16,25	16,25	16,25	16,25	16,25
Bydgoszcz	16,00	16,00	16,00	16,00	16,00	—
Łódź	—	16,50	—	—	16,50	—
Owies						
Warszawa	16,50	16,25	16,25	16,25	16,00	—
Poznań	16,00	16,00	16,00	16,00	16,00	16,00
Bydgoszcz	15,75	15,75	15,75	15,75	15,75	—
Łódź	—	16,50	—	—	16,50	—

Dziwny widok przedstawia sytuacja zbożowa w ostatnich paru miesiącach. Do niedawna na głównych rynkach światowych byliśmy świadkami tendencji spadkowej. Dopiero od 2—3 tygodni linia cen zaczęła się wznosić ku górze; obecnie zaś możemy mówić już o zdecydowanej wyższości cen, która przy dalszym trwaniu obecnych warunków atmosferycznych może doprowadzić poziom cen do stanu dawno już nienotowanego. Przyczyna tego rozwoju cen jest panująca od kilku tygodni susza w Stanach Zjednoczonych, wskutek której tegoroczne zbiory prawdopodobnie przedstawiać się będą bardzo mizernie i mogą nie wystarczyć na zaspokojenie potrzeb wewnętrznych. Byłoby to równoznaczne z dalszym poważnym uszczupleniem zapasów światowych i mogłoby gruntownie zmienić położenie na światowych rynkach zbożowych.

O suszy donosi się również z Australii i Rosji sowieckiej. Natomiast Kanada spodziewa się mniej więcej normalnych zbiorów.

Napisaliśmy w wstępie, że sytuacja zbożowa przedstawia ostatnio dziwny widok. Odnosi się to również do naszych stoków. Gdy bowiem zagranicą ceny spadły, u nas — odwrotnie — szły w górę. Obecnie — przy zwykłej tendencji zagranicą — u nas ceny na ogół spadają. W ubiegłym tygodniu obniżyła się zwłaszcza cena pszenicy i owsa.

Przypuszczając jednak należy, iż poziom cen u nas znajduje się z czasem w orbicie wpływu międzynarodowej sytuacji zbożowej. Poprawa tej sytuacji, wyrażająca się w ogólnej wyższości cen zboża, bydła, nieroc-

gaczyny i jej przetworów miałyby ogromne znaczenie ogólnie — gospodarcze dla naszego kraju, mogłaby wybitnie ożywić tętno całego życia gospodarczego. To ożywienie przysłoby w samą porę.

Bydło i mięso

Przewidywania nasze, wyrażone w poprzednich koniunkturach — jak okazuje się obecnie — były całkowicie słuszne. Rynek mięsa i bydła znajduje się bowiem w fazie zniżkowej. Powodem zniżki cen — to upały i związana z tem poważniejsza obniżka konsumpcji mięsa. Drugim powodem tendencji zniżkowej, to tańsze ceny zboża. W okresie przedziwnym rolnicy pozbywają się zapasów zeszłorocznych, co powoduje zwiększenie podaży i spadek cen. W tej chwili trudno orientować się w wielkości posiadanych przez wieś zapasów paszy i zboża. Ponieważ zaś cena żywca zawsze jest uzależniona w pewnym stopniu od cen zboża, przeto niższe kształtowanie się cen paszy i zboża zawsze będzie wywierało wpływ w dół na poziom cen żywca. Być może, że w czasie żniw zaistnieje na okres przejściowy koniunktura wyżkowa, ze względu na ograniczone dowozy. Obecnie dowozy są zupełnie normalne.

Zniżka cen na Poznańskiej Targowicy zaznaczyła się w ubiegłym tygodniu jak następuje: przy wołach 2 zł, przy buhajach 4 zł, przy krowach do 4 zł, przy jałowkach 2 zł, przy świnich do 4 zł i niżej.

Nadmienić przytem warto, że żywiec sprzedawano poniżej oficjalnych notowań.

Faza zniżkowa na rynku żywca panuje zresztą nie tylko w Poznańskim, lecz w całej Polsce, na której rynkach zapotrzebowanie jest obecnie niska. (az)

Czekolada

Przemysł czekoladowy w Wielkopolsce znalazł się obecnie w trudnym położeniu. Czynniki hamujące jego rozwój, to nie tylko spauperyzowanie społeczeństwa i brak kapitału obrotowego, lecz przede wszystkim brak surowca: ziarna kakao. Ten stan rzeczy został spowodowany przez wprowadzenie ograniczeń dewizowych. Przyznane poszczególnym fabrykom kontyngenty sięgają zaledwie ¼ normalnego zapotrzebowania. Pewne zapasy ziarna kakao w kraju posiadają jeszcze hurtownicy w Warszawie, w Gdyni oraz na składnicach w Gdańsku, lecz fabryki czekolady nie mogą pokrywać u nich swego zapotrzebowania, gdyż ceny zakupu surowca, znajdującego się w remanencie nie wy-

trzymuje kalkulacji przemysłu czekoladowego. To też zakłady, pragnąc w zupełności wykorzystać swoje możliwości produkcyjne, tworzą, wzgl. rozszerzają już istniejące działy pokrewne, jak dział wafli, biszkoptów, keksołów itp.

Niektóre firmy starają się powiększyć produkcję karmelków, licząc na to, że konsumpcja ich wzmoże się ze względu na obniżkę cen, jaka ostatnio miała miejsce. Są to co prawda tylko przewidywania, gdyż, jak dotąd, zwyczaj spożycia cukierków nie zdołał się zwiększyć. Zapasy czekolady na rynku poznańskim są już dzisiaj szczupłe. Daje się odczuwać brak wyrobów wyższego gatunku, a zapasy czekolady średniej jakości długo nie starczą. W związku z tem należy spodziewać się w niedalekiej przyszłości wzrostu cen wyrobów czekoladowych. W handlu detalicznym panuje obecnie spokój, co wyjaśnia się wzmożoną konsumpcją owoców. (az)

Przemysł mydlarski

Przemysł mydlarski znajduje się — tak jak w roku ubiegłym — w krytycznej sytuacji. Na szczególne trudności natrafia przemysł ziem zachodnich. Przeszkodę w normalnym funkcjonowaniu zakładów tej branży stanowi brak olejów, a przede wszystkim tłuszczu kokosowego. Istnieją możliwości sprowadzania go z Gdańska, lecz przywóz natrafia na ogromne trudności, wynikające z przepisów dewizowych. Kontyngenty przywozowe kopry przydzielono Związkowi Olejarskiemu w Warszawie, który jest głównym wytwórcą tłuszczu kokosowego w Polsce. Ponieważ przydzielona Związkowi kopra nie wystarcza na zaspokojenie całego zapotrzebowania rynkowego, przeto Związek przydziela w większej mierze surowiec fabrykom w województwach centralnych, natomiast województwom zachodnim wydziela znikome ilości. Na specjalne trudności natrafia produkcja mydeł toaletowych, do których wyrobu olej kokosowy jest niezbędny.

Związek olejarski otrzymuje olej kokosowy po 62 do 63 zł za 100 kg. c. Gdynia, a sprzedaje po 102 zł za 100 kg. loco Gdynia. Czy różnica ta jest gospodarczo uzasadniona, przemysł mydlarski ma pod tym względem poważne zastrzeżenia. Wygórowana cena oleju kokosowego wpływa na wysoki koszt produkcji mydła i na jego cenę sprzedażną.

Fabryki mydła w Wielkopolsce z braku dostatecznej ilości oleju kokosowego nie wykazują swych zdolności produkcyjnych, a nawet nie produkują na całkowite pokrycie zapotrzebowania rynku lokalnego. (az)

KRONIKA GOSPODARCZA

Zakłady przemysłowe w Polsce

Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie dotyczące zakładów przemysłowych w Polsce w roku bież. na podstawie świadectw przemysłowych, wykupionych do 31 marca r. b. Jak wynika z tego zestawienia, na terenie całej Polski znajduje się 192.459 zakładów przemysłowych, w tem 178 wykupio świadectwa przemysłowe I kategorii, 118 — drugiej, 304 — trzeciej, 1.429 — czwartej, 2.915 — piątej, 7.048 — szóstej, 10.879 — siódmej, oraz 169.588 — ósmej.

Największa liczba zakładów przemysłowych znajduje się na terenie woj. poznańskiego, mianowicie 24.176 zakładów. Na drugim miejscu pod względem liczby zakładów przemysłowych stoi woj. łódzkie — 20.753, dalej woj. warszawskie 17.147 zakładów, województwo lubelskie — 15.313, m. st. Warszawa — 14.784, woj. kieleckie 13.799, łwowski — 11.421, śląskie — 11.272, krakowskie — 11.128, pomorskie — 10.877, białostockie — 9.760, wołyńskie — 9.062, stanisławowski — 5.571, poleskie — 4.889, wileńskie — 4.606, tarnopolskie — 4.002, oraz woj. nowogródzkie — 3.999 zakładów.

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa pod znakiem odprężenia.** Na odcinku walut złotych ujawnia się w dalszym ciągu i doznaje pogłębienia odprężenie, które zaczęło się w ubiegłą sobotę — po exposé francuskiego ministra finansów w Izbie Deputowanych. Odprężenie to zawdzięcza się, oczywiście, przede wszystkim poprawie we Francji, gdyż waluty szwajcarska i holenderska zasadniczo solidaryzują się z frankiem francuskim. Jeżeli chodzi o przyczyny optymizmu na giełdzie paryskiej, przypisać go należy zarówno względnemu umiarkowaniu polityki gospodarczej rządu, co przyjemnie zaskoczyło żywcem najpoważniejsze obawy społeczeństwa, jak i odżegnaniu się od dewaluacji, jak wreszcie groźbie represyj wobec tezauryzacji i wywożących kapitały, represyj, na które rząd frontu ludowego może sobie pozwolić. Niemniej przeto pod znakiem zapytania pozostaje dalszy przebieg obecnego odprężenia.

(k) **Ulgowa sprzedaż drewna z lasów państwowych samorządom wiejskim.** Komitet ekonomiczny ministrów upoważnił min. rolnictwa i r. r. do dokonywania, począwszy od dnia 1 lipca r. b., w ciągu 4 okresów rocznych — do dnia 1 października 1940 r. — sprzedaży drewna z lasów pań-

stwowych samorządom terytorjalnym wiejskim na budowę i naprawę obiektów drogowych, budowli samorządowych i użyteczności publicznej, na następujących warunkach ulgowych: 1. od obowiązujących cen handlowych drewna udzielona została zniżka, wynosząca 30 proc. dla drewna okragłego, 20 proc. dla drewna ciosanego, i 20 proc. dla drewna tartego; 2. na poczet należności za drewno samorządy wpłacać będą w gotówce 20 proc. wartości tarcicy i 10 proc. wartości innych materiałów, według cen ulgowych; 3. pozostała należność za drewno rozłożona będzie na półroczne spłaty w ciągu 4 lat przy dostawach na mosty, i 5 lat — przy dostawach na budynki; 4. udzielony kredyt będzie oprocentowany w wysokości 3 proc. rocznie; 5. wartość drewna, sprzedanego na tych zasadach samorządom, nie powinna przekraczać w każdym z 4 okresów rocznych 2 milj. zł. według pełnych cen handlowych.

(k) **Liczba świadectw przemysłowych.** Na rok podatkowy 1936 wykupiono w okresie od listopada r. ub. do maja rb. ogółem 624.312 świadectw przemysłowych, w tem m. in. 393.753 dla przedsiębiorstw handlowych i 204.740 dla przedsiębiorstw przemysłowych. Na rok podatkowy 1935 wykupiono w analogicznym okresie ogółem 593.691 świadectw, w tem 377.767 dla przedsiębiorstw handlowych i 191.399 dla przedsiębiorstw przemysłowych.

Z WYDAWNICTW

(w) **Od lipca obowiązują nowe przepisy prawa wekslowego i czekowego.** Jak już kilkakrotnie donosiliśmy na łamach naszego pisma, od 1 lipca wchodzi w życie nowe prawo wekslowe i czekowe ogłoszone w Dzienniku Ustaw nr. 37 z dnia 11 maja br. Nowe przepisy różnią się w niektórych wypadkach dość znacznie od przepisów dotychczas obowiązujących. Na czasie zatem wyszło „Prawo wekslowe i Prawo czekowe” z objaśnieniami adwokata Michała Howorki, opartymi na bogatym orzecznictwie. Książkę uzupełniają przepisy kodeksu postępowania cywilnego, skomentowane wszechstronnie w sposób umożliwiający zrozumienie całokształtu postępowania nakazowego. Ponadto wydawnictwo zawiera przepisy o opłatach stemplowych. Całość uzupełniają wzory weksłu trasowego, własnego, czeku oraz wzory pism procesowych, dotyczące weksłu i czeku. Na końcu broszury znajdują się obszernie skorowidze — alfabetyczny i rzeczowy. Książkę wydała Księgarnia Wł. Wilak w Poznaniu.

10 % na kupno gotówkowe
5 % na asygnaty jako datki na

samolot wojskowy „CHROBRY” ofiaruje z całej sprzedaży kapeluszy i czapek osiagn. od 6 bm. do 30 bm., firma

TOMASEK i Ska Pocztowa 9
rok zał. 1910 tel. 51-40
— Jedyń specjalny magazyn i wytwórnia kapeluszy w Poznaniu.

Dzieło śmiałej i męskiej inicjatywy

Truskawiec, w czerwcu. Gdy w początkach czerwca przyjechałem do Truskawca, na ustach wszystkich było dwudziestopięcioletnie obywatelskie w dziedzinie zdrownictwa Rajmunda Jarosza, obecnego właściciela Truskawca - źródła. Wszyscy wspominali uroczystości jubileuszowe z końca maja, „Jednodniówkę Truskawiecką”, wydaną przez specjalny komitet redakcyjny i mianowanie jubilatę przez radę gminną obywatelom honorowym gminy truskawieckiej.

Istotnie dzieło Rajmunda Jarosza jest chlubnym świadectwem, czego i w najtrudniejszych warunkach dokonać może pełna wiara, energiczna, niezmordowana, a przytem umiejętna i rzutka inicjatywa prywatna.

Wystarczy dla wyrobienia sobie w tej mierze właściwego sądu sięgnąć myślą wstecz o lat setkę, gdy w roku 1827 zarząd dóbr państwowych postawił w Truskawcu — aż sześć wanień... Ale dostateczne będzie i porównanie z rokiem 1911, gdy Truskawiec przeszedł w ręce spółki z p. Rajmundem Jaroszem na czele. Były to wciąż jeszcze początków początki. Wkrótce przyszła wojna światowa, hamując rozwój Truskawca, gdzie kwaterowały wojska niemieckie.

Reformy na wielką skalę są daty powojennej. Im to Truskawiec, który przeszedł całkiem w ręce p. R. Jarosza, zawdzięcza w dużej przewadze to, czym jest obecnie, zawdzięcza swą niezwykłą i bardzo różnorodną, bogatą wartość jako nowoczesne zdrojowisko, obdarzone nie tylko szeregiem źródeł wód słono - gorzkich, ale ponadto słynną „Naftusią”, szczawą alkaliczną - ziemną, unikatem balneologicznym w Europie.

W ostatnim czasie zaczęto czerpać dla użytku kuracjuszy z nowego źródła „Barbary”, wodę na podobie karlsbadzkiej; a na pięknie (wyżej) położonych Pomiarach, oddalonych od Truskawca o kilka kilometrów, można korzystać na świeżym powietrzu z kąpieliska siarczano - solankowego. W samym Truskawcu bierze się kąpiele solankowe, kwaso - węglowe, siarczane lub borowinowe.

Z wymienionych powyżej rodzajów źródeł wynika, że kuracja truskawiecka wskazana jest dla osób, chorych na pęcherz i nerki, na cukrzycę i otyłość, na artretyzm, reumatyzm, ischias (w tym wypadku porządany okres suchego powietrza), na nerwicę serca, chorobę Basedowa itp.

Wysokość: 400 metrów nad poziomem morza. Komunikacja dla Poznania wygodna: wyjeżdża się w sezonie letnim kilka minut przed 3 po południu na Kraków — Lwów i bez przesiadania dojeżdża się do Truskawca około pół do 11 przedpołudniem dnia następnego; drogą powrotną wyjeżdża się z Truskawca kilka minut przed 8 wieczorem, by w Poznaniu stanąć dnia następnego o 2 po południu.

Czytelników zainteresuje może pewne porównanie warunków pobytu w Truskawcu z warunkami np. w Ciechoćku. Ciechoćka ma dzięki skarbowi państwa gmachy i urządzenia lazienkowe wręcz wspaniałe, na poziomie światowym, zato warunki mieszkaniowe — z małymi wyjątkami — raczej smętne. Truskawiec, będący własnością prywatną i nie mogący li-

czyć na subwencję, ma łazienki znacznie skromniejsze, choć porządne, może się natomiast poszczycić bardzo przyzwoitami, a częściowo nawet okazałymi willami.

Niejedno w Truskawcu czeka oczywiście jeszcze na dalsze konieczne reformy, że wymienię choćby brak rurociągu na wodę zwykłą, co zmusza właścicieli will do sprowadzania wody. Dostęp parkowy do dalszych źródeł („Marji”, „Zofji”, „Bronisławy”, „Barbary”) jest przepiękny w dni pogodne, ale w okresy deszczowe budzi refleksje melancholijne, zważywszy, że ze wzgórza cieką strugi wody. Truskawiec doczeka się niewątpliwie stopniowo naprawy i pod temi względami. Do „Naftusi” wiedzie już deptak solidny.

Ale czas największy, by się Truskawiec doczekał dźwignięcia się kupiectwa i rzemiosła polskiego, chrześcijańskiego. Chodzi oczywiście narazie o skromne, ale fachowo tegie placówki, któreby stanęły do konkurencji z Żydami (a także Rusinami) obok nielicznych już istniejących warsztatów polskich. Potrzeba szczególnie krawca,

800-lecie

„Bulli gnieźnieńskiej”

najstarszego pomnika języka polskiego

W dniu 7 lipca b. r. upływa 800 lat od wydania t. zw. „Bulli gnieźnieńskiej”. Akt ten, z dnia 7 lipca 1136 r., wydany został przez Papieża Innocentego II (1130. 1143) dla arcybiskupa gnieźnieńskiego. Potwierdza on posiadłość arcybiskupie, obejmuje nazwy kilkudziesięciu miejscowości, należących do dóbr arcybiskupich, oraz nazwiska kilkuset ludzi w tych miejscowościach zamieszkałych, według spisu ułożonego w Gnieźnie, a potem przepisanego do bulli przez notariusza Kurji Rzymskiej.

Jest to zatem źródłowy dokument do poznania ówczesnego języka polskiego, a zarazem najdawniejszy jego pomnik.

zegarmistrza, składów z blawatami oraz z gotowem, taniemi ubraniami, czapkami, co zechce przyjąć do wiadomości Związek Polski, zajmujący się w Poznaniu kolonizacją polskiego żywiołu gospodarczego.

Polacy, przyjeżdżający do Truskawca, powinni służyć dobrym przykładem, pytając stale o kupców i rzemieślników Polaków, a unikając skrupulatnie wrogów polskości. Przydałoby się coprawda w Truskawcu nieco propagandy, ułatwiającej gościom orjentowanie się pod tym względem w sytuacji.

Jeżeli chodzi o pensjonaty, to niektóre tylko unikają Żydów, że wymienię np. „Sanato”, „Stefanówkę”, „Zacisze”; to ostatnie prowadzone jest pod kontrolą lekarza (dr. Staszewskiego), który opiekuje się zarazem swymi „pensjonarzami”. Nadmienić należy, że na kilkudziesięciu lekarzy Żydów jest zaledwie sześciu czy siedmiu Polaków. Mimo to — stwierdzić to trzeba ze wstydem — są goście Polacy, którzy nie wahają się chodzić do lekarzy Żydów. Jak gdyby żyli o tysiąc kilometrów zdala od olbrzymich przeobrażeń, dokonywujących się w duszy zbiorowej narodu polskiego. M. S.

Dowodzi on, jak to podkreśla uczony tej miary co prof. Aleksander Brückner, że „mimo wszelkich cech starożytnych, jakie dochował, polszczyzna na początku XII wieku z dzisiejszą w głównych stanowiących rysach zupełnie się zgadzała”.

Całkowity tekst łaciński bulli wraz z jej polskim przekładem i objaśnieniami znajduje się m. in. w książce prof. W. Taszyckiego p. t. „Najdawniejsze zabytki języka polskiego”. Kraków 1927 (nr. 104 „Biblioteki Narodowej”).

Nie zapominać o budyniu i galaretkach

Suba

Pk 5366/7-24.26.7

Z dzieł promieni śmiercionośnych

Wesoły zajacek — Marconi zapala lampy w Australji — Izolowane ściany powietrzne

Od dawien dawna zajmowano się ideą użytkowania elektryczności do niszczenia obiektów na odległość. W wojnie światowej posługiwano się elektrycznie naładowanymi zasiekami drucianymi, które przy najbliższym dotknięciu powodowały straszliwe spustoszenie. Zakładano elektryczne miny latające i t. p.

Krótko po wojnie inżynier angielski Grindel-Mattew wystąpił z twierdzeniem, że udało mu się wynaleźć „promienie diabelskie”, które w promieniu pięciu km niszczy jakoby wszelkie życie organiczne. Kiedy jednakże po długich naleganiach wynalazca zdecydował się na zademonstrowanie swej aparatury, uwiązany przed nią na odległości 100 m zając, zamiast natychmiast wyciągnąć kopytko, wesołymi skokami zaczął bawić rozczarowaną publiczność. Grindel - Mattew zwał z Anglii i przepadł gdzieś bez śladu w Stanach Zjednoczonych.

O promieniach śmiercionośnych wszakże nie uchiło. To też wielkie wrażenie wywołała w świecie całym wiadomość, że odkrywca fal radiowych Marconi ze statku swego „Elektra” zapalił światła wystawy światowej w Sydney w Australji. Promienie, które opierał Marconi, nie miały jednakże nic wspólnego z promieniami śmiercionośnymi, były to bowiem tylko promienie o niewielkiej sile, wystar-

czające w sam raz do uruchomienia przykażnika elektrycznego.

Problem promieni śmiercionośnych nie posunął się tymczasem ani o krok naprzód. W ostatnich czasach słychać, że inżynierowie niemieccy podchodzą do rozwiązania tego zagadnienia z zupełnie nowej strony. Ionizują oni powietrze za pomocą promieni ultrafioletowych i czynią z niego w ten sposób dobry przewodnik dla elektryczności. Eksperyment ten wszakże nie udaje się w kierunku poziomym, równoległym do powierzchni ziemi, lecz jedynie ku górze, w kierunku pionowym. Zdaje się zatem, że można już dzisiaj wzniesić coś w rodzaju przewodzącej elektryczności ściany powietrznej, po której następnie można przesyłać w górę silne prądy elektryczne. O ile doświadczenia te doprowadzą do pełnych wyników, będzie można w przyszłości gdzieś przy pomocy promieni ultrafioletowych wznosić zapory powietrzne naładowane prądami silnymi, które w danym razie stać się mogą zgubą dla nieprzyjacielskich sił lotniczych. W. i P.

Nowości filatelistyczne

H o l a n d j a. Z okazji uroczystości 300-cia istnienia uniwersytetu w Utrechcie, wydano dwa znaczki o dużym trójkątnym formacie, oba z napisem: Accademia Traiectina 1636 — 1936. Znaczek o wartości 6 ct. czerwono-biały przedstawia Pallas Athenę, znaczek zaś wartości 12½ cent. prof. teologii tegoż uniwersytetu z czasów jego założenia nazwiskiem Gisbertus Voetius (1589 — 1676).

L i c h t e n s t e i n. Ukazały się dwa nowe znaczki pocztu lotniczej, wartości 1 i 2 fr., przedstawiające oba niemieckie zeppelin, przelatujące nad lotniskiem Schaap w Lichtenstein.

N i e m c y. Poczta niemiecka wydała nadzwyczajny znaczek pocztowy, z którego dochód jest przeznaczony na rzecz hodowli koni pełnokrwistych i wojskowych. Znaczek o wartości 42 fen. i o wymiarach 27×33 milim. przedstawia trzy konie wyścigowe.

R u m u n j a. Na pamiątkę objęcia tronu przed 70 laty przez panującą obecnie dynastję, wydano nadzwyczajny znaczek wartości 6 lei, koloru czerwonego. Obrazek znaczka przedstawia króla Karola II.

Węgry. Dawno zapowiadane znaczki pocztu lotniczej ukazały się obecnie w dużej formie poprzecznej, w trzech różnych wykonaniach. Obrazek trzech najniższych wartości przedstawia trzymotorowy samolot pasażerski i karetkę pocztową z dawnych czasów; następne cztery wartości: również trzymotorowy samolot oraz częściowy widok Budapesztu z budynkiem



„dobre zdjęcia nawet przy złej pogodzie”

Idealna błona do zdjęć sportowych, wysokoczuła, podwójnie emulsiowana, przeciwooblaskowa

nr 13 401

parlamentu; trzy najwyższe wartości także trzymotorowy samolot lecz z podwójnymi krzyżami po bokach. W poprzek całego obrazka jest na każdym znaczku napis: MAGYARORZAG. Wartości: 10 fen. zielony, 20 fen. czerwony, 36 fen. sepja, 40 fen. pomarańczowy, 60 fen. fioletowy, 80 fen. ciemnoniebieski, 1 p. ciemnozielony, 2 p. winnoczerwony i 5 p. ciemnoniebieski. Papier biały ze znakami wodnymi w postaci krzyża patriarchalnego. Ząbkowanie 12.

Wystawy. Z okazji XI dorocznego kongresu „Fédération Internationale de Philatélie” obradującego w sierpniu b. r. w Luksemburgu odbędzie się od 26. 8. do 2. 9. br. wystawa znaczków pocztowych. Poza tem odbędzie się od 5 do 7. 9 br. w Danji w miejscowości Horsens półn. - europejska wystawa znaczków pocztowych. Udział w tej wystawie, która ma być największą z dotychczasowych w Danji urządzanych, wezmą: cała Skandynawia, Niemcy, Belgja i Holandia.

49.883 dzienników na świecie

Pośród licznych wykresów i tablic, jakie znajdują się obecnie na Międzynarodowej Wystawie Prasy Katolickiej, na specjalną uwagę zasługują tablica, ilustrująca całokształt prasy codziennej na świecie (nie tylko katolickiej).

I tak np. Szwajcaria na 4 miliony mieszkańców posiada 340 dzienników. Stany Zjednoczone na 130 milionów / 2.263 dzienników, Meksyk na 18 milionów * 82, Kanada na 11 milionów — 102, Islandja na 100.000 — 18. Brazylja posiada 250 dzienników, Argentyna — 200, Chili — 87, Peru — 150.

W Europie Anglja posiada 1.363 dzienników, Niemcy — 3.200, Francja — 357, Hiszpanja — 250, Włochy zaledwie 81. Jak widać z powyższego, Szwajcaria i Islandja posiadają stosunkowo do liczby mieszkańców najwięcej pism codziennych. Ogółem na całym świecie wychodzi 49.883 dzienników. (KAP)

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro arcywesoła komedia Kosela „Słoń w składzie porcelany”, która cieszy się nadal dużym powodzeniem. Zabawna treść jak i świetna gra całego zespołu sprawiają, że publiczność bawi się znakomicie. Najbliższą premierą Teatru Polskiego będzie głośna nowość „Z miłości niedostatecznej”, której próby pod kierunkiem E. Glińskiego dobiegają końca.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj we wtorek wieczorem powtórzenie sztuki Karola Huberta Rostworowskiego „Antychryst” przyjętej z najwyższym entuzjazmem, dzięki emocjonującej treści, wywierającej na widzów duże wrażenie, jak również znakomitemu wykonaniu przez cały zespół w osobach pp. Koronkiewiczówna, Młodziejowska, Michalska, Bystrzyńska, Cirin, Korecki, Koczanowicz, Loedl, Noskowski, Nowakowski i in., oraz pełnej pietyzmu reżyserji dyr. Koreckiego. Aktualna, poruszająca dzisiejsze zagadnienia treść sztuki, trzymającej publiczność w napięciu, winna wzbudzić w naszym społeczeństwie wielkie zainteresowanie.

Gdmłodzona cere



odyskują Pamięć w krótkim czasie, stosując ożywiający zwiastujący tkanki, udektakniający płyn wschodni

MIMOSA
PERFECTION

nr 13 324

Pod względem ilości lekarzy Polska na szarym końcu

„L'Europe Médicale” podaje, że w statystyce procentowej lekarzy na pierwszym miejscu stoi w Europie Austria, gdzie 1 lekarz przypada na 837 mieszkańców. Następne miejsca zajmują: Hiszpanja — 1.000 mieszkańców, Norwegja — 1.067, Grecja — 1.166, Włochy — 1.218, Szwajcaria — 1.231, Węgry — 1.290, Anglja — 1.308, Niemcy — 1.344, Danja 1.469, Holandia — 1.543, Francja — 1.596, Czechosłowacja — 1.666, Finlandja — 1.740, Sowiety — 2.118, Portugalia — 2.333, Belgja — 2.344, Szwecja — 2.744, Rumunja — 2.879, Bułgarja — 3.059, Polska — 3.322. Więcej mieszkańców na 1 lekarza niż w Polsce przypada w Jugosławji (3.560) i Albanji (3.800). (ATE)

Mistrzostwa Polski w ciężkiej atletyce

W niedzielę rozegrano w Krakowie turniej w podnoszeniu ciężarów o mistrzostwo Polski.

W wadze koguciej pierwsze miejsce zajął Głowacki (Kraków), uzyskując w trójbój olimpijskim (wyciskanie, rwanie i podrzucanie ciężarów) — 232,5 kg. Poza konkursem zawodnik ten ustanowił nowy rekord Polski w wyciskaniu — 72,5 kg. 2) Niedziela (Śląsk) — 225 kg. 3) Himmel (Śląsk) — 210 kg.

W piórkowej: 1) Łazny (Łódź) — 260 kg. Zawodnik ten w podrzucaniu oburącz ustanowił rekord Polski — 107,5 kg. 2) Sławik (Śląsk) — 250 kg. 3) Manka (Śl.) — 235 kg.

W lekkiej: 1) Bichhorn — 282,5 kg, przystem w podrzucaniu ustanowił on nowy rekord Polski — 112,5 kg. 2) Kreuzstein (Łódź) 260 kg. 3) Nalewajski (War.)

W średniej: 1) Odrował-Pieniążek — 280 kg. 2) Stylec (Śląsk) — 267,5 kg. 3) Drobinion (Wilno) — 220 kg.

W półciężkiej: 1) Kaszuba (Śląsk) — 290 kg. 2) Merker (War.) — 267,5 kg. 3) Szpagat (War.) — 217,5 kg.

W wadze ciężkiej startował jedynie Manka (Śląsk) — 335 kg.

W mistrzostwach zapaśniczych tytuły mistrzostw zdobyli: w wadze koguciej Rokita (W.), w piórkowej Świątosławski (W.), w lekkiej Słazak (W.), w półśredniej Szajewski (W.), w średniej Bugla (Śl.), w półciężkiej Falkiewicz a w ciężkiej Zimmer (L.).

Z wyścigu do morza

W niedzielę z Grudziądza do drugiego etapu biegu kolarskiego do morza wystartowało 34 zawodników. Z powodu osłabienia, potłuczenia i defektów rowerów wycofali się po pierwszym etapie: Timoschek (WTP), Szeszny (Pultusk), Galeja (Poznań), Urbanik (Okęcie), Baliński (Elektr.), Cyran (Warszawa), Szostak (Orkan), Komornicki (Fort Bema) i Jankowiak (Poznań).

Klasyfikacja zawodników na drugim etapie przedstawia się następująco:

1. Zieliński (Okęcie) 6 g 19:40. 2. Kielbasa — 6 g 25:30. 3. Korsak - Zalewski — 6 g 25:30.2. 4. Ignaczak — 6 g 25:30.4. 5. Wasilewski — 6 g 25:30.6. 6. Józef Kapiak — 6 g 25:30.8. 7. Cieniewski — 6 g 29:42. 8. Zagórski — 6 g 29:42.2. 9. Kluj — 6 g 30:21. 10. Oszańnikow — 6 g 30:21.2.

W klasyfikacji łącznej 2 etapów prowadzi Zieliński (Okęcie) — 15 g 02:15.6. 2. Korsak - Zalewski i Kielbasa w jednakowym czasie 15 g 08:05.2. 4. Józef Kapiak — 15 g 08:06.6. 5. Zagórski — 15 g 12:18 sek.

Dziś w poniedziałek kolarze mają dzień wypoczynkowy w Gdyni i wezmą udział w ścieżce morza.

W czasie drugiego etapu wycofali się z biegu: Olecki, Fronczak, Benek, Jabłowski i Łobza.

Kajakarstwo

Turystyczny bieg dookoła powiatu obornickiego, zorganizowany przez Rogoziński K. K., o nagrodę przechodnią wzdłuż powiatowego Obornik, odbył się w niedzielę i poniedziałek z udziałem 11 osad z klubów Rog. K. K., Concordia Mur. Goślina, V. harc. druž. żegl. Wągrowiec i KW. 28-32 Poznań. Trasa prowadziła 25 km po jeziorach 13 km po Warcie i 36 km. po Welnie i była bardzo malownicza. Do mety przybyło 9 kajaków w następującej kolejności: 1) KW. 28-32 (Okupniak A. i Szymański) 6 g. 46:36. 2) RKK. (Czerniak i Apolnarski) 6 g. 52:25. 3) KW. 28-32 (Okupniak S. i Pawła) 6 g. 58:46. 4) RKK. (Pilarczyk i Nowakowski) 7 g. 0:12. 5) RKK. 6) RKK. 7) V. harc. druž. żegl. Wagr. 8) RKK. 9) V. h. d. z. Wagr.

Lekka atletyka

Rekord Wajsołny

Aleksandrów. — W czasie popisów gimnastycznych, Jadwiga Wajsołna podjęła próbę pobicia rekordu w rzucie dyskiem. Rzuty były doskonałe, albowiem kilka przekroczyło 46 m. W rezultacie Wajsołna uzyskała wynik 46,55 m, lepszy od rekordu, który jednak nie będzie mógł być uznany gdyż okazało się, że na zawodach nie było odpowiedniej liczby sędziów. Wynik wykazał, że Wajsołna znajduje się w rewelacyjnej formie.

O mistrz. Dzielnicy Wielkopolskiej Sokola. W poniedziałek przedpołudniem odbyły się na boisku Sokola w Poznaniu mistrzostwa lekkoatletyczne Dzielnicy Wielkopolskiej „Sokola”, które miały charakter eliminacji na związkowe zawody sokołe w Bydgoszczy w dniach 11 i 12 lipca. Stanęło przeszło 100 druhen i druhow, reprezentujących następujące okręgi: jarociński, gnieźnieński, rogoziński, wolsztyński, wroniecki i poznański.

W konkurencji pań w ogólnej punktacji zwyciężył okręg poznański 78 punktów, przed Jarocinem 36 p.

W ogólnej punktacji panów pierwsze miejsce zajął bezapelacyjnie okręg poznański, uzyskując 145½ punktów. 2. Gnieźno 42½ p., 3. Jarocin 33 p., 4. Rogoźno 21 p., 5. Wronki 11 p. i 6. Wolsztyn 5 p.

Rekord świata w dziesięcioboju. Na eliminacyjnych zawodach lekkoatletycznych w Milwaukee lekkoatleta amerykański Glenn Morris ustanowił nowy rekord świata w dziesięcioboju wynikiem 7880 pkt. Dawny rekord świata, ustanowiony był przed dwoma laty przez Niemca Siewertę i wynosił 7824,50 pkt.

Doskonałe wyniki amerykańskich lekkoatletów. W amerykańskim mieście Cambridge rozegrane zostały w niedzielę przedolimpijskie zawody lekkoatletyczne, na których uzyskano szereg doskonałych wyników, a mianowicie:

Tyczka — Weicher 434 cm.
Młot — Dreier 54,94 m.
Kula — Jack Torrance 16,24 m.
800 m — John Woiruff 1:51,3 sek.
1500 m — Bonthron 3:55,2 sek. przed Venzkem.

400 m plotki — Hard n 52,6 sek.
3000 m z przeszkodami — Cluskey 9:21,4 sek.
Wzwyż — murzyn Johnson 198 cm.
W Milwaukee padły następujące dobre wyniki:

1500 m — Cunningham 3:53,2 sek.
Dysk — Carpenter 51,82 cm.
Wzwyż — Burke 2 m 4,5 cm.

W Los Angeles Robinson miał na 200 m wynik 21,1 sek., a Wykoff na 100 m — 10,5 sek. W biegu na 800 m zwyciężył Ben Eastman w czasie doskonałym 1:50,1 sek.

Pięściarstwo

Węgry — Austria 12:4. W Budapeszcie odbyło się międzynarodowe spotkanie amatorów zakończone wynikiem 12:4 na korzyść Węgrów.

Zawody lekkoatletyczne w Warszawie

W niedzielę na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrane zostały przedolimpijskie zawody lekkoatletyczne w konkurencji międzynarodowej.

Szczegółowe wyniki zawodów są następujące:

100 m: 1) Gyenas (Węgry) 10,8 sek., 2) Trojanowski (AZS) 10,9 sek., 3) Zastona (Jagiellonia), 4) Radwański (EKS).

400 m: 1) Biniakowski (Warta Poznań) 49,6 sek., 2) Śliwak (Sokół Lwów) 50 sek., 3) Verhaerd (Belgia) 50,6 sek., 4) Maszewski (Legja), 5) Kucharski (Jagiellonia), 6) Szeffler (Warsz.).

1500 m: 1) Szabo (Węgry) 4:02,8. 2) Geraerd (Belgia) 4:03,4. 3) Orłowski (KPW) 4:05,8. 4) Duplicki (AZS), 5) Skowroński (Warsz.), 6) Jurkowski (Pol.).

Po 300 m na czoło wyszedł Verhaerd. Do połowy trasy Kucharski biegnie na 4 miejscu, na ostatnich 200 m Kucharski kolejno mijając znajdujących się przed nim zawodników, a na 50 m przed metą atakuje biegacza belgijskiego i spokojnie, niezmużony, wpada pierwszy na metę w dobrym czasie.

Skok wdal: 1) Pławczyk 696 cm. 2) Szczerbicki (Legja) 670 cm. 3) Morończyk 662 cm. 4) Wieczorek (Wilno) 656 cm.

5000 m: 1) Noji 14:55,4. 2) Simon (Węgry) 14:56,8. 3) Van Rumst (Belgia) 15:32,2. 4) Duplicki (AZS) 15:46,4. 5) Gwóźdź (Chorzów), 6) Stokosiński. Od startu do końca prowadził Noji, mając za sobą bezspornie Simona. Międzyzawody zwycięzcy byli następujący: 1500 m 4:18, 2000 m 5:53,



Od lewej: Lokajski, Warszegij i Turczyk.

Trójskok: 1) Luckhaus (Jagiel.) 15,08. 2) Hofman (AZS Poznań) 14,76. 3) Nowak (Cracovia) 14,41 m. Poza konkursem Luckhaus miał 15,20 m.

Kula: 1) Fiedoruk (AZS Wilno) 14,19. 2) Siedlecki (Legja) 13,84. 3) Imiela (Ostrów) 12,98 m.

Skok wzwyż: 1) Hofman (Poznań) 190 cm, rekord okręgu poznańskiego, 2) Pławczyk i Chmiel (Lwów) po 185 cm.

Oszczep: 1) Warszegij (Węgry) 66,90 m, 2) Lokajski (Warsz.) 66,05. 3) Turczyk (Poznań) 64,94. Poza konkursem Lokajski miał wynik 69,58 m.

W poniedziałek, w drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Warszawie, rozegrano następujące konkurencje:

110 m plotki: 1) Niemiec (Legja) 15,6. 2) Pajskert (Legja) 15,8.

Tyczka: 1) Pławczyk (AZS Warsz.) i Klimeczak (AZS Poznań) po 370 cm, 2) Morończyk (Lwów) i Kluk (Legja) po 360 cm.

Dysk: 1) Imiela (Osorów) 42,45 m, 2) Siedlecki (Legja) 41,96 m, 3) Fieroruk (AZS Wilno) 41,53 m, 4) Kotowicz (AZS Poznań) 38,88 m.

200 m: 1) Gyenas (Węgry) 21,7. 2) Zastona (Jagiel.) 22,6. 3) Łopuszyński (Poznań) 22,7. 4) Śliwak (Lwów).

800 m: 1) Kucharski 1:55,6. 2) Verhaerd (Belgia) 1:55,8. 3) Szabo (Węgry) 1:56,8. 4) Gasowski (AZS Poznań) 1:58,3. Bieg ten był najbardziej emocjonującą konkurencją zawodów. Ze startu ruszyło 8 zawodników, Kucharski zepchnięty został na 6 miejsce, prowadził Kapiński (Legja).

AZS Poznań mistrzem Bydgoszczy

Bydgoszcz. — Międzynarodowe regaty wioślarskie, rozegrane w niedzielę, nie wzbudziły zbyt wielkiego zainteresowania z powodu odbywającego się równocześnie zjazdu katolickiego. Na torze w Brdyjuściu zgromadziło się 6000 widzów.

Z zapowiedzianych 22 biegów odbyło się 19, bowiem biegi czwórek pań, czwórek bez sternika oraz dwójek podwójnych się nie odbyły, ponieważ zgłoszyły się do nich po jednej załoga. Największą niespodzianką sprawił poznański AZS, zwyciężając w biegu pierwszych czwórek oraz w biegu ósemek o mistrzostwo Bydgoszczy. W biegu ósemek bardzo zacięta walka toczyła się od startu do mety. Od startu wysunęła się Wisła, lecz już na 500 metrach na czele był AZS, który raz jeszcze tylko na krótko oddał prowadzenie Wiśle. W ostatnim kilometrze zacięta walka toczyła się pomiędzy AZS. i BTW., z której zwycięsko wyszedł AZS. o pół łodzi.

W biegu dwójek zdecydowanie pokonana została załoga KW. 04 w składzie: Kuryłowicz i Leporowski, pod sterem Balcera, którzy pokonani zostali przez W. T. W. w składzie Braun i Słazak, pod sterem Skolimowskiego.

Pozzczególne biegi przyniosły następujące wyniki:

Drugie czwórki: 1) Akademischer Ruderver. Gdańsk 6:18,6. 2) Ruderklub Grudziądz 6:23,4. 3) Klub Wioślarski 1930 Kalisz 6:41.

Jedynki nowicjuszy: 1) Ruderklub Wrocław — Lindner Heinz 6:55. 2) Ruderver. Toruń 6:50,6. 3) W. T. W. 7:13.

Pierwsze czwórki: 1) AZS. Poznań 6:01,5 w składzie: Serwo Ireneusz, Manitus Leon,

3000 m 8:54, 4000 m 11:59. Na 100 m przed metą Simon zaatakował Nojiego, Polak jednak zwiększył tempo i wpadł na taśmę o 6 m przed Węgrem.

Wynik Polaka kwalifikuje go do grupy najlepszych biegaczy świata w tej konkurencji i stanowi dużą nadzieję olimpijską.

W sztafecie 4 × 400 m zespół olimpijski: Śliwak — Maszewski — Kucharski — Biniakowski, dał wyrównanie 60 metrowe drugiej sztafecie kombinowanej (Zastona — Szeffler — Gasowski — Verhaerd). Zwyciężyła sztafeta druga w czasie 13:15,8. Czas sztafety olimpijskiej 3:20,8 sek. stanowi nowy rekord Polski.

Bieg eliminacyjny na 35 kilometrów. W niedzielę odbył się eliminacyjny bieg maratoński na dystansie 35 km. Start i meta były na Stadionie Wojska Polskiego, bieg — na szosie Wilanowskiej. Zwyciężył Fialka (Cracovia) w czasie 2 g. 12:25 przed Ganczarem (Lwów) 2 g. 13:49 sek. i Marynowskim (Kielce) 2 godz. 25:18.

SKŁAD OBOZU OLIMPIJSKIEGO

Po międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Warszawie ustalony został skład obozu olimpijskiego, rozpoczynającego się 1 lipca w Warszawie. W skład obozu weszli: Biniakowski, Śliwak, Kucharski, Maszewski, Szeffler, Gasowski, Noji, Fialka, Gancarz, Bieregowej, Hofman, Sznajder, Luckhaus, Lokajski, Turczyk, Pławczyk. Możliwe, że do obozu dojdzie jeszcze Gierutło po dziesięcioboju, który odbędzie się w Bydgoszczy 4 i 5 lipca.

W dniu 6 lipca na obóz przyjadą dwie nasze kandydatki olimpijskie Kwaśniewska i Wajsołna, a 10 lipca — Walasiewiczówna.

szard, Kobyliński Edward), 2) R. V. Prussia Królewiec 7:01.

Osemki młodszych: 1) Prussia Królewiec 5:38, 2) R. C. Hansa Gdańsk 5:38,3. 3) A. Z. S. Warszawa 5:38,5. 4) Germania Poznań 5:48,7.

Czwórki wagi lekkiej: 1) Neptun Poznań 6:23,5. 2) Grudziądzkie Tow. Wioślarskie Wisła 6:30,5.

Pierwsze czwórki (bieg pocieszenia): 1) Wojskowy Klub Sport. Śmigły Wilno 6:02. 2) Frithjof Bydgoszcz 6:02,5. 3) Klub Wiośl. Gdańsk 6:21.

Osemki — mistrzostwo miasta Bydgoszczy: 1) Akad. Zw. Sportowy Poznań — osada: Ronke A. Manitus L., Serwo L., Wieczorek Z., Meyssner L., Teriszwili L., Trzeński J., st. Petrykowski 5:29. 2) Bydgoskie Tow. Wiośl. 5:29,3. 3) Kolejowy Klub Bydgoszcz 5:40,6. 4) Wisła Warszawa.

W ogólnej punktacji: 1) AZS. Poznań 47 pkt., 2) B. T. W. 38 p., 3) W. T. W. 32 p., dalej Skarżysko 16 p., Neptun Poznań 15 p., Śmigły Wilno 14 p., Germania Poznań 8 p., Polonia Poznań 4 p. i KW. 04 1 p.

Obsada wioślarskiego obozu olimpijskiego. Na podstawie obserwacji i wyników, uzyskanych w międzynarodowych regatach wioślarskich w Bydgoszczy, wyznaczono do obozu olimpijskiego w Kruświcy następujących wioślarzy: jedynka — Verey, dwójka Verey i Ustupski (AZS-Kraków); dwójka podwójna: Borzuchowski i Kobyliński (WTW); dwójka ze sternikiem: Braun i Słazak, sternik Skolimowski (WTW).

Wioślarze, z których utworzona zostanie czwórka: Kuryłowicz, Leporowski, Pacler (KW 04 Poznań), Serwo, Manicus, Meyssner, Wieczorek, Petrykowski (AZS Poznań), Zawadzki, Karwacki, Kudel, Łaszewski, Wirszydło (Śmigły - Wilno).

Ruch — Wisła 1:0 (1:0)

Katowice. W niedzielę odbył się w Wielkich Hajdukach w obecności 12.000 widzów mecz o mistrzostwo ligi, w którym Ruch pokonał Wisłę 1:0 (0:0).

Wisła wystąpiła bez Artura. Zwycięski punkt dla Ruchu uzyskał Wodarz.

Gra stała na niskim poziomie. Przez cały czas przeważał Ruch, jednak słaby napad przewagi tej nie umiał wykorzystać. Wisła grała wybitnie defensywnie. Obaj Kotlarczykowie ograniczali swoją rolę do pilnowania Peterka i Wilimowskiego. Dobra obrona uchroniła Wisłę od znaczniejszej porażki. W 11 minucie kontuzjowany został napastnik Sarna, wobec czego Wisła grała do końca w dziesiątkę. Zwycięstwem tym Ruch zdobył tytuł wiosennego mistrza. Sędziował p. Wardęszkiewicz z Łodzi.

HCP mistrzem klasy A PZOPN

Poznań. — Derby Poznania, decydujące spotkanie o tytuł HCP i Legja, rozegrane na arenie w niedzielę przed południem w niebywałym skwarze, zakończyło się wynikiem remisowym 3:3 (1:0). HCP, wskutek tego wyniku zdobył po raz pierwszy tytuł mistrza klasy A okręgu poznańskiego i zdeponował po siedmiu latach nieprzerwanego królowania Legję poznańską.

KPW. (POZNAŃ) — UNJA (KOŚCIAN) 6:1

KORONA I OSTROWIA 5:4 (3:1)

Przez powyższe zwycięstwo Korona uratowała się od spadku lepszym stosunkiem bramek. Z klasy A spada obok Olimpij, Unja z Kościana.

Szamotulski — San 1:1

Poznań. — Spotkanie to, rozegrane na arenie również w niedzielę, zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym. San zdobył bramkę jedynie z karnego.

POLONIA (GŁÓWNA) I POLONJA (KEPN) 3:1 (3:1)

Poznań. — Już w 7 minucie uzyskali gospodarze prowadzenie przez Weisę. Goście wyrównali w 20 min. Gospodarze strzelili drugą bramkę w 40 min. przez Wojtkowiaka, a w dwie minuty później z karnego trzecia. Mimo obustronnych energicznych wysiłków po przerwie, sytuacja nie uległa zmianie. (jr.)

AKS w Poznaniu

AKS i POGOŃ 6:3 (1:2)

Poznań. — Słazacy zaprezentowali się z bardzo dobrej strony. Do zawodów z Pogonia wystąpił z trzema rezerwowami i rozegrali się dopiero po przerwie, gdy tyły Pogoni opadły, z silnie nie potrafili stawić należytego oporu lotnemu i błyskotliwemu kombinującemu atakowi. Początki spotkania zapowiadały się rewelacyjnie. Już w pierwszych kilku minutach Pogon zdobyła niespodziewanie prowadzenie, zagrywając chwilami bardzo ładnie. Po dłuższym dopiero czasie AKS wyrównał. Pogon zdołała ponownie uzyskać prowadzenie, otrzymując wynik ten do przerwy.

Amatorski K. S. (Chorzów) — Drużyna POZPN 5:0 (1:0).

W drugim dniu goście ślasy spotkali się na arenie łazarskiej z drużyną POZPN, składającą się z młodych graczy klasy A i B. Goście grali nad gospodarzami technicznie, zgraniem i przedewszystkiem szybkością conajmniej o dwie klasy i zwyciężyli bez trudu.

Drużyna POZPN wystąpiła w następującym składzie: Jankowski (Szamot, KS); Dusik (Legja) i Jakubowski (Pentation); Wojciechowski (Korona), Kaźmierczak (Korona), Hyrek (San); Leński (KPW — Ostrów), Plotka (San), Młynarek (Ostrowia), Seifert (Pentation) i Walichnowski (San). Trzy bramki strzelił Wostal, po jednej Morcinek i Urbanik. Sędziował p. Wasilewski. (al)

HIPPIKA

W niedzielę w trzecim dniu popularnych zawodów konnych w Poznaniu uzyskano następujące wyniki:

Pokaz konia wierzchowego. 1. p. Erika Sarrazin na kl. „Irene”, 2. por. 15 p. ul. Kiedacz na wal. „Wikink IV”, 3. p. baron Lüttwitz na kl. „Ceder”, 4. p. inż. Grabianowski na ogierze „Gembus”, 5. ppłk. 15 p. ul. Mikke na wal. „Baronet”.

Konkurs lekki w skokach przez przeszkody dla pań i jeźdźców cywilnych. 1. p. St. Osser na kl. „Palma”, 2. p. Prądzyński na wal. „Bastor”, 3. p. Prądzyński na wal. „Domino”, 4. p. Jaroszewiczowa na kl. „Karabela I”, 5. p. Rozwadowska na wal. „Faraon”.

Konkurs brygady kawalerji Poznań. 1. gen. bryg. Zahorski na kl. „Bystra”, 2. por. 15 p. ul. Kiedacz na wal. „Batlar”, 3. i 4. por. 15 p. ul. Łukowski na kl. „Branka” i ppłk. 15 p. ul. Barański na wal. „Buńczuk”, 5. por. 15 p. ul. Kiedacz na kl. „Byskawica”, ppłk. 15 p. ul. Lubierski na wal. „Czubak”, ppłk. 7 dak. Rożalowski na kl. „Chorażanka”.

Konkurs w skokach przez przeszkody brygady kawalerji Poznań. 1. por. 15 p. ul. Kiedacz na wal. „Wyskok”, 2. ppłk. 15 p. ul. Rożalowski na wal. „Sentiment”, 3. por. 7 psk. Ładarew na wal. „Zefir VI”, 4. por. 15 p. ul. Gardulski na kl. „Westalka”, 5. por. 7 psk. Ciszewski na wal. „Znak”.

Konkurs szybkości dla pań i jeźdźców cywilnych. 1. p. Henryk Strzeszewski na wal. „Rys”, 2. p. inż. Stanisław Grabianowski na wal. „Latawiec”, 3. p. Erik Brabec na wal. „Morus”, 4. p. Henryk Strzeszewski na wal. „Banzaj II”, 5. p. inż. Stanisław Grabianowski na wal. „Pirat”.

W czwartym dniu: Konkurs szybkości dla pań. 1. p. Maria Zwierzchowska na wal. „Urwis”, 2. p. Julia Gniazdowska na wal. „Kapyrs II”, 3. p. Anna Rozwadowska na wal. „Koryfeusz”, 4. p. Paulina Jaroszewiczowa na kl. „Karabela I”, 5. p. Anton. Osserowa na wal. „Panther”.

Otwarty konkurs szybkości. 1. por. Nagórski z 7 d. a. k. na wal. „Mistrz”, 2. por. 17 p. ul. Gutowski na kl. „Trawiata”, 3. por. Piechocki na wal. „Selim”, 4. por. 7 p. s. k. Ładarew na kl. „Anitra II”, 5. kpt. 7 dak. Dabski-Nerlich na wal. „Polus”, 6. baron Lüttwitz na kl. „Ceder”, 7. por. 7 p. a. c. Szydłowski na kl. „Odra”, 8. kpt. 7 d. a. k. Dabski-Nerlich na wal. „Przybysz”.

Piłka nożna

Zwycięstwo i remis piłkarzy węgierskich we Lwowie. W ramach dnia LOZPN rozegrany został w niedzielę międzynarodowy mecz piłkarski we Lwowie pomiędzy budapeszteńskim Kispesti a reprezentacją Lwowa. Zwyciężyła drużyna węgierska 2:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców strzelili — Deri i Havas. Honorowy punkt dla Lwowa uzyskał Żurkowski.

Pogoń — Kispesti 1:1 (0:0). Drugiego dnia gra stała na niskim poziomie. Węgrzy, dla których bramkę zdobył Nemes, celowali w brutalności. Kluz zdobył wyrównanie lecz przestrzelił karnego. (c.)

Cracovia — Ruch 9:0 (2:0). W poniedziałek Ruch rozegrał towarzyskie spotkanie z byłą ligową drużyną Cracovii, odnosząc katastrofalną porażkę. Mistrz Polski grał bez Wodarczy i Urbana, a bramkarz Kurek wystąpił po długiej przerwie i wypadł fatalnie. Po kilku bramkach Ruch załamał się zresztą grał słabo, a Cracovia natomiast doskonale, lepiej od wielu drużyn ligowych. Bramkami podzielili się Stepien 4, Góra, Malczyński, Zembaczynski, Korbas. Majoran. Publiczności 4 tysiące. (c.)

Gedania — R. S. Preussen 4:2. Spotkanie rozegrane w Gdańsku. (c.)

Skoda — PWATT 3:1. Skoda zdobyła ostatnie mistrzostwo Warszawy.

Pogoń (Katowice) — IFC 1:0. Dawni ligowcy IFC spadli z ligi śląskiej do klasy A.

Gryf mistrzem Pomorza. W meczu piłkarskim o mistrzostwo Pomorza Toruński T. K. S. wygrał walkowerem 3:0, wobec niestawienia się na czas na boisku drużyny Polonii bydgoskiej. W meczu towarzyskim obu drużyn również zwyciężyła drużyna toruńska 7:3 (5:0).

Mistrzostwo Pomorza w piłce nożnej zdobyła definitywnie drużyna WKS. Gryf.

15-lecie „Goplanji” inowrocławskiej

W dniach 28 i 29 bm. K. S. „Goplanja”, posiadająca chlubną kartę w dziejach sportu kujawskiego, obchodziła swe 15-lecie. W niedzielę rano odbyła się na intencję towarzystwa w kościele Matki Boskiej msza św., poczem uroczyste zebranie w sali Domu Kuracyjnego.

Po południu odbyły się zawody na stadionie miejskim, przy czym na pierwszy ogień poszli lekkoatleci. Na uwagę zasługuje wynik skoku wzwyż, gdzie zwycięstwo odniósł Głuszak (Goplanja) z wynikiem 1.74 m. Pozostałe wyniki były przeciętne.

Największą uwagę skupił bieg na 5.000 m. o puchar przechodni. Zwycięstwo odniósł Szymański — K. P. W. Pomorzanie (Toruń) w czasie 16.28.6.

Inowrocław jest jednak nawskroś miastem piłkarzy, to też szczególnie dużymi atrakcjami były mecze piłkarskie.

W pierwszym rzędzie szła walka o cenne punkty o mistrz. Pomorza. Do walki z „Goplanją” stanęła w niedzielę, godz. 16.30 drużyna grudziądzka P. P. W. Zawody przyniosły zwycięstwo P. P. W. w stosunku 1:0. „Goplanja” w tym meczu zawiódła całkowicie, grając poniżej normalnej formy.

Z kolei odbył się mecz piłkarski pomiędzy wrocławską drużyną „Verein für Rasenspiele Szklerni 1897” a rezerwą „Goplanji”. Wynik 4:0 (2:0) dla Niemców. Zawody te nie pokazały spodziewanej klasy Niemców, którzy odnieśli zwycięstwo dzięki większej rutynie. — Obydwa mecze sędziował b. dobrze p. Obst z Tczewa.

Goplanja — V. f. R. (Wrocław) 4:4 (1:3). W drugim dniu Niemcy nie przypominali piłkarzy z dnia poprzedniego. Grali o klasę lepiej i zademonstrowali grę na dobrym poziomie. Początkowo zapowiadało się na wysoką porażkę Goplanji, która jednak mimo prowadzenia Niemców 3:0, zwała opracowała teren i zakończyła spotkanie wynikiem nierozstrzygniętym. Niemcy byli szybsi i lepsi technicznie. Specjalnie wybijali się: strzelec trzech bramek Scholz, oraz trio obronne. U gospodarzy najlepszym był Zieliński. (ip.)

Pływanie

Pływackie mistrzostwa okręgu poznańskiego zakończone zostały w niedzielę zawodami głównymi klasy I. Wykazały one, że wśród klubów prym nadal wodzi Unja, która w pływaniu w trzech klasach zdobyła ogółem 1178 punktów. Na dalszych miejscach znalazły się: 2. AZS 655 p., 3. HCP 632 p., 4. Sokół 602 p., 5. PTP 468 p., 6. WKS 247 p., 7. Warta 65 p., 8. ISVP 36 p. Nie startowały kluby prowincjonalne. Kiedys bardzo silna i ruchliwa Astra krotoszyńska przechodziła poważny kryzys a częściowo rozłam, zaś Ostrowia niewiadomo dlaczego nie przybyła.

Wyniki niedzielne były następujące:
Panowie — 100 m. dow.: 1. Lisewski (HCP) 1:10.5, 2. Maleszyński V (U) 1:11.6, 3. Hadyński (W) 1:16.1; 400 m. dow.: 1. Maleszyński V (U) 6:01.6 (rek. okr. o 12 sek. pobity), 2. Rataczak (PTP) 6:12.9, 3. Grabiec (PTP) 6:13.8; 100 m. wznak: 1. Lisewski (HCP) 1:23.3, 2. Wielicki (AZS) 1:30.5, 3. Schramm (U) 1:35.5; 200 m. klas.: 1. Wesolowski (WKS) 3:08.8, 2. Matecki (WKS) 3:13.8, 3. Kaniewski (HCP) 3:19.9; wieża: Grabiec (PTP).

Panie — 100 m. dow.: 1. Kamieńska (AZS) 1:28.9, 2. Stawska E. (U) 1:31.9, 3. Helwizanka (S) 1:32; 400 m. dow.: 1. Helwizanka (S) 7:21.7, 2. Kamieńska (AZS) 7:29.6, 3. Sikorzanka (HCP) 7:32; 200 m. klas.: 1. Kudłiska (U) 3:46.9, 2. Stawska J. (U) 4:02.3, 3. Winklerówna (HCP) 4:05.2; 4 razy 100 m. dow.: 1. AZS (Kamieńska, Stasińska, Bzdawczanka, Agreńska) 6:51.3, 2. Unja II 7:02, 3. Sokół 7:17, 4. Unja I, 5. PTP, 6. Unja III.

Punktacja klasy I: 1. Unja 621 p., 2. HCP 360 p., 3. PTP 345 p., 4. AZS 273 p., 5. Sokół 207 p., 6. WKS 114 p., 7. Warta i ISVP po 36 p. (wz)

W poniedziałek na pływalni PTP, przy słabym zainteresowaniu publiczności, odbył się „Dzień sztafet” o nagrodę wędrowną, która zdobyła Unja 13 p., przed Sokółem i HCP po 29 p., PTP 31 p., WKS 34 p., AZS i Warta po 42 p. i ISVP 45 p.

Gry sportowe

Polska — Rumunja 7:3 (1:1). W poniedziałek odbył się we Lwowie międzynarodowy mecz szczyptorniaka Rumunja — Polska. Zwyciężyła drużyna polska w stosunku 7:3 (1:1).

W drużynie polskiej najlepiej grał napad i bramkarz Ziąja. W drużynie rumuńskiej wyróżnił się bramkarz i obaj skrzydłowi — Zacharias i Scherten.

Bramki dla reprezentacji polskiej zdobyli: Ogrodziński i Piechula I po 2, Hofman, Sycz i Bahr. Dla Rumunji — Zacharias, Helman i Heidel.

Drużyna Bukaresztu pokonała Lwów. W niedzielę odbył się we Lwowie międzynarodowy mecz szczyptorniaka Bukareszt — Lwów. Zwyciężyli Rumuni 6:4 (3:2).

W mistrzostwach hasey w Białymstoku zwyciężyła drużyna IKP. Łódź 8 p., przed A. Z. S. Waresz. 6 p., Warta 4 p. Jagielonja Białystok i Czarnymi Lwów po 1 p.

Mieżyklubowe regaty w Kiekrzu

W niedzielę otworzyli swój sezon sportowy żeglarze międzyklubowymi regatami na jeziorze kierskim, zorganizowanymi z okazji „Dnia morza” przez międzyorganizacyjny komitet żeglarski.

Po mszy św. w miejscowym kościele parafialnym nastąpił wymarsz z orkiestrą do przystani Yacht Klubu Wielkopolskiego. Tu na pomoście nastąpiło przywitanie przez komandora YKW p. Kisielewskiego, floty organizacyj żeglarskich, a na przystani przez prezesa M. K. Z. p. Urbaniaka przybyłych przedstawicieli władz. Po przemówieniach poświęcony został sztandar YKW oraz dwa nowe jachty. Wreszcie regaty poprzedzone zostały wspaniałą defiladą przeszło 40 łodzi żeglarskich.

Wyniki regat były następujące:
Łódzie dyktowe 5 m. kw. żagla: 1. „Baśka” (Wilki Morskie) st. Maciejowski; łódzie klepkowe do 5 m. kw.: 1. „Rys” (Tow. Mił. Sp. Wodn.) st. Malyska, 2. „Lala” (Zabki) st. Wiśniewska; jachty klepkowe turyst. do 10 m. kw.: 1. „Zygmunta August” (Gimn. Gergera) st. Jabłoński, 2. „Władysław IV” st. Bartnik; jachty klasowe („S”) 10 m. kw.: 1. „Ziuk” (GB) st. Jabłoński; sharpie do 12 m. kw.: 1. „Wicher” (Y. K. W.) st. Iwicki, 2. „Wicher II” (ZS) st. Grzechyński; shipaki do 15 m. kw.: 1. „Blysk” (YKW) st. R. Fiedler, 2. „Leszek” (WM) st. Stomilski; sharpie do 15 m. kw.: „Baltyk” (ZS) st. Rotnicki w. o.; jachty klasowe typu „L”: 1. „Sir” (YKW) st. H. Urbaniak; jachty klepkowe typu „N. B. o. pow. 15 m. kw.: 1. „Szkwał” (YKW) st. B. Recki; w klasie do 25 m. kw.: „Rybik” (W. M.) st. Tuszkiewicz; kajaki żaglowe P7: 1. „Poświat” (YKW) st. Sołtyśński, 2. „Księżna Maryna” (WM) st. Jaruchowski.

Wyścig o najszyszy jacht na jeziorze kierskim wygrał „Sir” (YKW) pod sterem H. Urbaniaka przed „Baltykiem” pod sterem Rotnickiego.

Wieczorem wydano nagrody, poczem na przystani odbył się dancing a na jeziorze manewry żeglarskie w świetle reflektorów oraz sztucznych ogni. (wz)

Defilada w świetle promieni słonecznych...

Złot „Sokoła” okręgu poznańskiego — Defilada ulicami miasta — Popisy na boisku „Sokoła”

Złot Sokoła okręgu poznańskiego w ubiegłą niedzielę, odbył się przy cudnej pogodzie. Na intencję złotu odprawił nabożeństwo w Kolegijie Poznańskiej, kapelan Dzielnicy Wielkopolskiej Sokoła, ks. prałat Prądzyński, który w podniosłych słowach przemówił od ołtarza do rzeszy sokolich, wypełniających świątynię.

W barwnym pochodzie, poprzedzanym orkiestrą Towarzystwa Muzycznego Kolejarzy pod batutą p. Gabryelewicza, nastąpił potem wymarsz na boisko, gdzie odbyła się próba generalna. W południe karne zastępy sokole, poprzedzane kolumną sztandarów, przeszły ulicami miasta. Na Wielkich Garbarach w drodze na Stary Rynek i Plac Wolności, posypały się pierwsze kwiaty. Przy powrocie, w pobliżu boiska Sokoła, odbyła się defilada barwnych i karnych szeregów sokolich przed starszyną.

Otwarcie złotu odbyło się o godzinie 16. Po przemówieniu prezesa okręgu poznańskiego, Gustawa Lewandowskiego, który wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, przy dźwiękach hymnu państwowego wciągnięto na maszt sztandar państwowy na znak otwarcia złotu. W trybunie dla władz zauważyliśmy oprócz władz sokolich, przewodnictwo dzielnicy, dzielnicego wydziału sokolickiego, m. in. naczelnika wojewódzkiego wydziału wojskowego p. Błażewicza, ks. prałata Steinmetza z ks. mansonarzem Walterem, dowódcą 58 pp. płk. dypl. Peckę.

Popisy rozpoczęły ćwiczenia młodzieży żeńskiej, poczem ćwiczenia laskami młodzież męska. Bardzo efektowne było ustawienie się tej młodzie-

ży, poprzedzone „atakami” na wroga z padaniem i czołganiem, przy biciu bębnow, imitujących huk armat. Publiczność przyjmowała ćwiczące zastępy sokole oklaskami. Szczególniejsze brawa towarzyszyły popisom gimnastycznym olimpijskim, wykonanym na poręczach i drążku. Kilkakrotnie wykonano efektowne skoki przez skrzynię. Na popisy sokolic złożyły się m. in. pełne wdzięku ćwiczenia „słowiańskie” i odtańczony z werwą mazur. Ćwiczenia zakończyły efektowne piramidy. Piękne obrazy oklaskiwała publiczność żywiołowa.

Nad całością ćwiczeń czuwał naczelnik okręgowy Frydych, wspomagany dzielnie przez członków naczelnictwa pp.: Grząślewicza, Chałupkę, Falkiewicza, Radojewskiego i Stefana Weselika. Ćwiczeniami sokolic kierowała naczelniczka okręgowa p. Kaczmarkowa, przy pomocy naczelniczek pp.: Holasówny i Goderżanki. Przygrywała podczas ćwiczeń pilnie orkiestra Tow. Muzycznego Kolejarzy pod kierunkiem kapelmistrza Leonarda Gabryelewicza. Przedstawicielstwo firmy „Philips” użyczyło głośnika, który zainstalowała bezinteresownie firma Idaszak i Waleczak.

Wobec zgromadzonych na boisku drużyn i pocztów sztandarowych, po przemówieniu prezesa G. Lewandowskiego, zakończono złot odegraniem hymnu państwowego i opuszczeniem sztandaru z masztu, poczem drużyny sokole wśród oklasków publiczności odmaszerowały z boiska, zyskując pełne uznanie publiczności za dzielność i sprawność wykazaną podczas ćwiczeń. (kl)

Stow. Chrześc. Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych

W Warszawie odbył się 3-dniowy walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Po mszy św., którą odprawił J. Em. ks. kard. Kakowski w kościele na Bielanach, w wypełnionej auli gimnazjum OO. Marjanów o 10 rano otworzył obrady zjazdu prezes Stowarzyszenia, p. Michał Siciński, witając obecnych i charakteryzując prace Stowarzyszenia w ubiegłym roku.

Następnie przemówił ks. kard. Kakowski. Przemówienie to, w szczególności analiza pojęcia wyrazów: chrześcijańskie i narodowe nauczycielstwo, a także ocena dzisiejszego wewnętrznego położenia Polski, wywołały głębokie wrażenie i niemiłkające oklaski.

Obrady poranne wypełnił referat p. Józefa Stemlera, dyrektora Polskiej Macierzy Szkolnej, na temat: „Ideologia Stowarzyszenia na tle współczesnych prądów społecznych”. Wywody prelegenta sięgnęły bardzo głęboko w najżywniejsze problemy organizacyjnego życia Stowarzyszenia i wywołały wśród obecnych duże poruszenie. Dyrektor J. Stemler zakończył swój referat postulatami następującymi:

„Zjazd przedstawicieli tych, którzy przy sztandarze Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa wytrwali, — oceniając dzisiejsze położenie Polski a w niej rolę nauczycieli Polaków-katolików, odmawia nauczycielom Polakom-katolikom prawa błąkania się po bezdrożach socjalistycznego materializmu, klasowej nienawiści i religijnej obojętności; odmawia im prawa do rezygnacji z przeprowadzenia narodowych i katolickich postulatów wychowawczych w polskiej szkole i wychowaniu; odmawia im prawa do strachu, oschłości serca i obojętności dla spraw ducha; odmawia im prawa do kastowego zamykania się w kręgu własnych spraw zawodowych, a wzywa do szerokiego i pełnego udziału w społecznym, narodowym i religij-

nem życiu całego narodu.

My chcemy Boga, chcemy wyzwolenia, pełni duchowych i gospodarczych sił narodu, chcemy rozwoju Kościoła katolickiego, chcemy praworządności, moralnie i materialnie uzbrojonego państwa. Tego chcemy i tej niezłomnej woli podporządkujemy nasz świadomy czyn, oddamy nasze siły i nasz majątek. „Tak nam dopomóż Bóg!” (KAP.)

RADJO

W kolonji bezrobotnych w Naramowicach
W dawnych dobrach ziemiańskich Naramowice pod Poznaniem od szeregu miesięcy buduje się specjalnym sposobem całą kolonję małych domków. Są to osiedla dla bezrobotnych. Tanim kosztem, za małą opłatą bezrobotni zdobywają w ten sposób dach nad głową i mały ogródek, który dostarczyć im może najpotrzebniejszych produktów. Jest to pierwszy w Polsce plan zrealizowany rozwiązania zagadnienia mieszkaniowego bezrobotnych. Blizszych szczegółów o tej wzorowej kolonji budowanej wysiłkiem zarządu m. Poznania udzieli radiosłuchaczom red. Józef Winiewicz, który przeprowadzi transmisję radjowa Naramowice w środę, dnia 1 lipca o godz. 20.30—20.45.

„Gwiazdy operetkowe”
W piątek 3 lipca o godz. 19.00—19.20 wystąpi przed mikrofonem pozn. znakomici artyści operetkowi Xenia Grey i Marian Demar. Wykonają oni dla radiosłuchaczy szereg utworów ze swojego repertuaru, a więc z operetek Lehara, Kalmana i Stolz. Audycja ta nadana będzie z rozgl. pozn. na fali ogólnopolskiej.

Mandoliniści poznańscy
W sobotę 4 lipca o godz. 17.30—17.50 w studio rozgl. pozn. wokół mikrofonu zasiadzie sympatyczny zespół mandolinistów pozn. klubu „Sempre Vivo” pod dyr. Szymborskiego. Zespół ten wykona szereg utworów muzyki lekkiej, rozrywkowej i tanecznej, m. in. piękny mazur Osmańskiego oraz Engelage „Bal ptaków”.

Stanisław Wasylewski o Puszczy Tucholskiej
St. Wasylewski wędrował niedawno po Puszczy Tucholskiej, i chce się swymi wrażeniami z tej podróży podzielić z radiosłuchaczami. Te wrażenia usłyszymy przez radio w sobotę 4 lipca o godz. 17.50—18.00. Feljton znakomitego pisarza nadaje rozgl. pozn. na fali ogólnopolskiej.

Dnia 27 czerwca 1936 r., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Józef Fabiś

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 30-go czerwca rb. o godz. 17.15 z kostnicy Waty Jana III na cmentarz par. farnej przy ul. Bukowskiej.

Tow. „Pielgrzym” pod wezw. Matki Boskiej Wypadek 404. Zg 13839/40

Dnia 27 czerwca 1936 r., zmarł członek naszej organizacyj, ś. p.

Leon Halasz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 lipca o godzinie 17 z kostnicy cmentarnej na Jeźcach. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Zg 13838 Zrzeszenie Zaw. Automobilistów R.P.

INOWROCŁAW ZDRÓJ

solanki borowina kwasoweglowa wodoлецnictwo elektrolizacja emanatorium radowe pijalnia inhalatorium kultura! wygoda! taniość! bezpłatne prospekty na żądanie.

Daj pożywienie Twojej skorze,
a uczynisz ją jędrną, świeżą i młodą
WYBITNY PROFESOR
Uniwersytetu Wiedeńskiego
wynalazł nową odżywkę dla skóry
otrzymywaną z młodych
zwierząt



**WYPRÓBUJ TEN
NOWY ŚRODEK, KTÓRY
CIĘ ODMŁODZI I UPIĘKSZY**

Oto nowa odżywka dla skóry, otrzymana z młodych zwierząt, która przenika głęboko do skóry, odżywia i wzmacnia ją w miejscach tworzenia się zmarszczek; tam, gdzie tkanki najpierw stają się miękkie i obwisłe; tam, gdzie mięśnie twarzy zaczynają wiotczeć. Tysiące kobiet już to stosowało z zadziwiającym wynikiem. Jest to jedyny preparat tego rodzaju na świecie. Jest on obecnie zmieszany z Kremem Tokalon, spreparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon w takiej właśnie proporcji, by odżywiać skórę. Używaj Kremu Tokalon, koloru różowego, co wieczór, zaś Kremu Tokalon koloru białego, zrana. Stosuj również stale Puder Tokalon nieprzemakalny łącznie z Kremem Tokalon. Z po-

rów skóry wydziela się stale wilgoć i gdy puder nie jest nieprzemakalny, łączy się z ową wilgocią i tworzy twarde cząstki, które wałkują do porów rozszerzając je; powoduje to wchłanianie kurzu i niszczy cerę. By wypróbować Puder Tokalon, należy posypać palec tym pudrem włożyć go do wody. Gdy wyjmiesz, zobaczysz, że jest suchy.



WYGLĄDAJ MŁODZIEJ Z KAŻDYM RANKIEM

Lokomobile

używaną, w dobrym stanie, o sile 35 HP, zakupu tartak. Oferty do Kurjera Pozn. dg 2309

„Haftoplis“

wykonuje mierzki okretke. — dziurki, wykończenie szali, falban plisowanie, dekaturowanie, hafty monogramy, tarcze gimnazjalne, obciążanie guzików, nadrabianie stóp podnoszenie oczek terminowo naitaniej

Stary Rynek 6, tel. 28-10.

wejście Wiankowa.
Pr 4 978-24.95

W podróży, na wywczasach

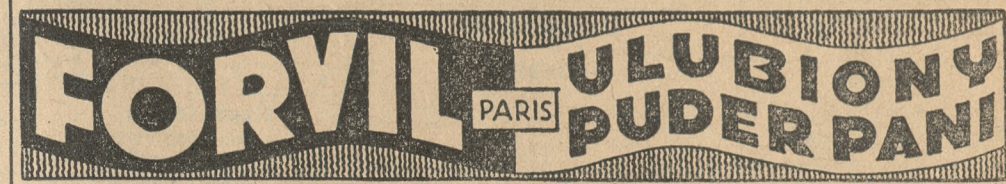
najmilszym prezentem będzie
słodka przesyłka — z firmy

WALERJA PATYK

Al. Marcinkowskiego 6 ul. 27 Grudnia 3

**Czekolada - cukierki i wafle
orzeźwiające - obecnie na czasie!**

Pg 5 363-26.17



Dźwigary - żelazo

**Okucia
budowlane**

poleca najtaniej

Jan Deierling

Poznań, Szkolna 3

Tel. 35-18, 35-43, 35-53

Hurt. Detal.

ng 12206

Dom

piekarnia, ogrodem, dochód roczny 2.000, blisko tramwaju 17.000, wpłaty 12.000 Stawski, plac Sapieżyński 10b. zd 61 882

TYLKO 10 DNI

Wielka Posezonowa

Sprzedaj za bezcen

najlepszych modnych materiałów
wełnianych, bawełnianych
i jedwabnych

na suknie i komplety damskie
obniżka cen od 20 do 50%

„Dom Bławatów“

przy Hurtowni Liturgicznej
Poznań, plac Wolności 2.

Pg 5361-26.39



Wielkie Międzynarodowe Wyścigi w Sopotach

4, 8, 12, 15, 19 lipca ng 14602

42 nagrody honorowe i 124.000,— guldenów. Zgłoszenia z Niemiec, Polski, Szwecji, Austrii, Węgier i Gdańska. Dzień rozpoczęcia: Niedziela, 5 lipca godz. 14,30 równocześnie Wielka Rewja Mód i Atrakeje lotnicze Danziger Reiterverein

Dr. med. Gałdyński

Lekarz specjalista w chorobach

uszu, gardła i nosa

przyjmuje znowu osobiście Pg 5377/27,2

Poznań, plac Nowomiejski 3

Wróciłem

Dr. H. Danecki

specj. chorób skórnych i płciowych

plac Wolności 8 ng 13257

9-1

Tel. 52-71

3,30—6,30

Z dniem 30 czerwca b. r. biuro moje przeprowadzam do domu

zg 13 508

plac Wolności 17

Adwokat Dr. FR. JAGLARZ



**BALSAMICZNA
SOL DO NOG
GASECKIEGO (Z KOSUTKIEM)
AGEPIN**

usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmniejsza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.

ng 11 919

Zdolnego przedstawiciela

dobrze zaprowadzonego w branży spożywczej i drogerijnej, na województwo Poznańskie **poszukuje fabryka mydła.** Zgłoszenia z fotografią i odpisami świadectw, które się zwraca pod dg 2317 do Kurjera Poznańskiego.

LOKAL HANDLOWY

(skład) w samym centrum Poznania od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: **pod nr. 2720**
Biuro ogłoszeń J. Jagielski Poznań Św Marcin 58

ng 13 256

Potrzebna zaraz do konfekcji damskiej z dobra figura, uczennica i elewka z praktyką,

z ukończoną szkołą handlową, ze znajomością języka niemieckiego. Zgłoszenia piśmienne do Biura Ogłoszeń „Par” w Poznaniu; Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 26,193 Pg 5359-26,193

OTWARCIE

Składu delikatesów i towarów kolonialnych

przy ul. **św. Marcin 62**

w **środe, dnia 1. 7. 1936 r.**

O łaskawe poparcie nowego przedsiębiorstwa proszą

dg 2313

Bracia Frankus

CEGLE TONÓWKE

dachówkę-karpiówkę najlepszej jakości po cenach przystępnych poleca

CEGIELNIA ZAMOŚĆ

MARJAN CZABAJSKI, Wronki-Zamość 19.

Tel. 52.

dg 2319

Spółka Akcyjna przemysłu spożywczego

poszukuje natychmiast

szefa buchalterji

Reflektuje się tylko na silę pierwszorzędą, obeznaną wszechstronnie z prowadzeniem księgowości i zestawianiem bilansu.

Oferty wraz z życiorysem, odpisami świadectw oraz podaniem referencji prosimy nadsyłać pod ng 14596 do administracji Kurjera Poznańskiego a.w. Marcin.70.

Z dniem 1 lipca rb.

folwark

proboszczowski w Dziekanowicach o 700 morgach z pełnym żniwem bez inwentarza żywego i martwego. Jest do **wydzierżawienia**, stacja kolejowa w miejscu. Zgłoszenia reflektantów z odpowiednią gotówką i kaucją, należy skierować tylko piśmiennie do **Ks. Dziekana Dr. Wawrzyniaka** w Dziekanowicach, pow. Gniezno. ng 13 521

Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem wszystkich zleceń ogłoszeniowych — jeśli się chce uniknąć błędów w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień. Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koniecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie ogłoszenia niepożądanaj zwłoczce.

Za błędy, powstałe wskutek niewyraźnego pisma w zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
1 t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 11,00.

1. DMY - PARCELE

Wille

dom, parciele Poznań kupie bezpośrednio od właściciela. Oferty Kurjer Poznański dr 23 12

Budowniczy

Radziński, Wodna 13, telefon 13-07 wykonuje budowlę. zdg 57 830

Do

sprowadzenia z powodu działu majątkowego: 1 dom z piekarnią i cukiernią i składem dalszym, 1 dom 6 mieszkań 4 i 5 pokojowych w śródmieściu Inowrocława razem z przynależnościami. Informacje: Elżbieta Vetter, Wolsztyn. zdg 60 535

Parcele

1/2 morgowe opłotowane blisko szosy, fabryk sprzedam. Warzyński, Lasek Poznań. zdg 60 478

Placu

do budowy domu w okolicy Jasnej, Słowackiego, Pilsudskiego poszukuje się. Zgłoszenia z cenną Kurjer Poznański zdg 60 659

Uwaga

parcelacja przy ul. Rom. Maya 18 parceli od 630 m² zatwierdzone cenna niska oraz przyległy teren na 6 parceli sprzedam w całości lub częściowo za gotówkę. Właściciel, ul. Wyspiańskiego 19, m. 8 od 2-6. zdg 60 400

Parcele

najchętniej rysunkami kupię. Oferty Kurjer Poznań. zdg 61 576

Wille

dochód 2 700, zaraz 25 000 sprzedam właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 031

Kamienica

nowa dochód 16 500 cenna 160 000 wpl. 120 000 Jaskiewicz, Poznań Aleje Marcinkowskiego 27-13. zdg 61 943

Koło

jeziora Kiekrz parciele tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznań. zdg 61 876

Dom

murowany wieś kościelna, las sosnowy, stacja, kupię. Oferty Kurjer Poznański. Gniezno 497. ng 13 522

2. PIENIĄDZ

6 tysięcy

złoty w złocie szuka właściciel kamienicy pewny procent gwarancja Kurjer Poznański zdg 61 959

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Dokąd wyjechać na lato dokładnych informacji udzieli bezpłatnie „Erest“

Biuo Propagandy Letnisk Polskich, Sew. Mielżyńskiego 22. zdg 58 077

Szczawnica,

Pensjonat „Bożydar“

w centrum uzdrowiska, poleca pokoje słoneczne z balkonami po cenach umiarkowanych. zdg 59 854

Wisła - „Piast“

pensjonat adwokatowej Rychlickiej. Kuchnia obfita, na maśle. Telefon. Garaż. zdg 59 860

Rymanów - Zdrój

Pensjonat „Zofia“, pokoje z całodziennym utrzymaniem. ng 13 588

Letnisko

w lesie, jezioro, kort tenisowy, pierwszorzędne utrzymanie

Mormin

p. Ostroróg, pow. Szamotuły. zdg 2260

Letnisko

Majętność Dobczyn, komfort — elektryczność, kanalizacja, woda, las, kort. Informacje: Pocztowa 31 m. 3. zdg 61 325

Lanckorona

„Mila“ Kulpińskiej, słizne potężnie, wysoko, las, słońce, rozrywki, kuchnia doskonała. Ceny od 3,50. zdg 61 615

Muszyna

pensjonat chłopski „Jaworzyna“ 5,50; 6,50. Kierowniczka: inżynierowa mgr. Hetperowa. zdg 60 469

Wolne

pokoje z utrzymaniem 3,50 dziennie Kiekrz pow. Poznań, Dudziński. zdg 61 877

Letnisko

wiejskie, okolica lesista, dobre wyżywienie, przyjmie pania na wspólny pokój. Grzecka, Brzeźnica, poczta Budzisz, powiat Chodzież. zdg 61 827

4. OSOBISTE

Młoda pani

wyjeżdżając na urlop, nawiaże korespondencję z kulturalną osobą. Cel matrymonialny. Oferty „lilpe“ Warszawa, Plac Napoleona Poste-restante. zdg 59 856

Zukam

na czas wakacji lipiec bezinteresownego towarzystwa. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 61 788

6. OŻENKI

Młoda

przystojna warszawianka, posiadająca czteropokojowe mieszkanie poszukuje odpowiedniego meza, wzrostu wysokiego. — Oferty „urzędniczka“ 270. — Warszawa, Plac Napoleona, Poste-restante. zdg 59 857

7. SPRZEDAŻE

Korzystnie

urządzenie domowe, kuchnia sprzedam. Śniadeckich 6 a — 7. zdg 61 817

Oszczędność

stosuje kto u nas

meble

kupuje oraz różne inne sprzety użytku domowego biurowego przy Światosławskiej 10. (Jezuicka). — Dom Okazyjnego Kupna. ng 11 876

Dom

3 mieszkania, ubikacje przemysłowe, ogród, Łazarz sprzedam. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 60 850

Meble kuchenne

kuchnie nowoczesne reformowe, najkorzystniej wprost wytwórni. Piaskowa 3. Koniecki zdg 61 729



Rowery

Columbus, części rowerowe Poznań, Wrocławska 15. dg 2272

Papa

smoła, lepek karbolineum Pawłowski, Tama Garbarska 25. Rynek Łazarski 17, telefon 26-48. dz 2219

Nowość! Iko

opatentowany leżak-fotel, samoregulujący się, wszędzie do nabycia. Odsprzedażom dostarcza fabryka

„Arbor“

Kraków, ul. Emans 41a. ng 12 719

Antyki

Wielki wybór salon, gabinet jadalnie Biedermayer tanio sprzedam. Pocztowa 22. Pg 5551-55.455

Kolonjałkę

spowodu wyjazdu sprzedam. Górna Wilda 28. zdg 60 146

Kodak

dobrym stanie 6,5x11. Młyńska 13 — 5. zdg 61 778

Singera

damska, prawie nowa. Słowackiego 29 — 10. zdg 61 775

Suknie

letnie, dwie prima, Sw. Marcin 9/10, m. 14 od 10-12. zdg 61 915

Sprzedaż — Naprawa

wszelkich systemów piór wiecznych i ołówków automatycznych. Naprawa narychmiast w firmie Józef Czosnowski specj. skład papieru montowania piór Poznań, Fr. Ratajczaka 2. dz 772

700 samochodów

rozbranych używane części, podwozia mleczarskie, opony najtańiej w firmie Autoskład Poznań Dąbrowskiego 80, telefon 46-74. dg 1745

Parasole

tanio. Czys. Szkolna 11. Pg 4267/8

Meble

naftaniej poleca

Baranowski

Poznań, Podgórna 13. Pg 4259/60

Wróże

szoście ślubne obrączki od Chwiłkowskiego, teraz Nowa 8. Bazar, Poznań. Ceny od 8 do 100 zł. zdg 61 956/957

Skład

kolonialny od zaraz wyjazd. — Wekaże Kurjer Poznański zdg 62 137/8

Dobrze

zaprowadzona restauracja sprzedam w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznań. zdg 62 043

Jadalnia

czarna dębowa sprzedam. Fr. Ratajczaka 11 a — 88. zdg 62 019

Skład

kolonialny towarami urządzeniem mieszkaniem trzypokojowym, kuchnia sprzedam. Katowice, skrzynka pocztowa 470. ng 13 221

Maszynę siodlarską

(Dürkkopp)

Zegar

fabryczny 1 metr, średnicy 14 dni chodzący oraz inne przedmioty. Likwidacji Bławatu Polskiego Stary Rynek 87/88. Pg 5369-26,33

Dynamo

110 volt, 8,5 amp, do oświetlenia przedsiębiorstw, ładowanie akumulatorów tanio sprzedam. Muśiolik Adolf, Radlin 1. Śląsk. zdg 61 825

Restauracje

sprzedam. Piekary 18. zdg 62 317

Kawiarnia

mieszkaniami Prusa 20 — 4. zdg 62 224

Weże

ogrodowe dostarcza tanio „Gumy“, 27. Grudnia 15. zdg 62 283

Piekarnię

mieszkaniami spowodu wyjazdu tanio sprzedam. Sw. Marcin 32 — 15. zdg 62 239

Aparat

fotograficzny sprzedam. Madałińskiego 6 — 34. zdg 62 154

Lodówkę

kase rejestracyjna Komis. Wojsk. na 9. zdg 62 020

Rzeźnictwo

dobrze prosperujące do odstąpienia w powiatowym mieście. Oferty Kurjer Poznań. ng 14 598

Sprzedamy

motor Diesla siła 30 koni w dobrym stanie, Siostry Miłosierdzia Kościół, woj. poznański. zdg 61 826

Kilimy huculskie

wyrób chałupniczy, wprost wytwórni R. Kreisel, Pistryń, Huculszczyzna. Urzędnikom raty. Wysylam do wyboru. W razie niekupna moje koszty. zdg 61 824

Pianino

korzystnie. Wierzbiciele 53 m. 1. zdg 61 822

Ciężarówkę

Chevrolet 1 1/2 tonn, kryta w dobrym stanie sprzedam. Conrad, Bydgoszcz, Podolska 8. zdg 61 821

Radjo

Philipsa na prad stały, motocykl lekki na sprzedaż. Józwiak, Ad. Biedrzyckiego 14. zdg 61 797

2

piece Szrajbera korzystnie. Polna 21 — 10. zdg 62 222

Fotoaparaty

9x12, 6x9, dobry obraz olejny spyalni tanio. Szamarszewskiego 8, m. 2. zdg 62 220

Obraz

umywalnie skromna, lustro, stół, tanio. Matejki 67 — 9, od 12-13. zdg 62 219

11. KUPNA

Samochody

używane, opony detki kupuje — płaci najwyższe ceny Autoskład, Poznań, Dąbrowskiego 89, telef. 46-74. dz 1746

Pianino

nowoczesne, dobre kupię. Oferty Kurjer Poznański dr 2311

Srebro

złoto, brylanty kupuje

Kruk,

27 Grudnia 6. Ng 11 612

Szafę

do ubrań i bielizny (z dwiema szufladami), głęboka 60 cm, stara, dobrze utrzymana, mahoniowa — kupię. Dokładny opis i cena. Oferty Kurjer Poznań. zdg 366/7

Cegły

100 000 kupie za gotówkę. Dostawa franko. Al. Szelągowska, względnie Tama Garbarska. — Zgłoszenia Nowigacja Tama Garbarska 2. zdg 61 965

Motorek

kajakowy kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 958

Rower

damski nowy lub mało używany kupię. Mickiewicza 15 magazyn. zdg 62 205

12. DO WYNAJĘCIA

5 pokojowe

z pełnym komfortem. Różana 13. zdg 60 617

6-pokojowe

komfortowe mieszkanie od 1. 7. 36 r. do wynajęcia. ul. Skarbowa 11. Wiadomość u stróża domu. zdg 61 172

Pięciopokojowe

komfortowe tanio. Niegolewskich 7-3. tel. 59-82. Pg 5365-55.445

Dwupokojowe

kuchnia w Łasku przy lesie, autobusie, na stałe lub letnisko wynajmę. Zgłoszenia Kurjer Poznań. zdg 62 044

Dwupokojowe

zwrot 150.— Kościelna 28 — 24. zdg 62 039

Trzypokojowe

komfortowe zaraz. Hetmańska 11, gospodarz. zdg 62 040

Mieszkanie

3 pokojowe komfortowe przy Al. Hetmańskiej 33 do wynajęcia. — Warunki także u gospodarza — godz. 10-12. zdg 61 870

Pokój

kuchnia, łazienka, Chocińska 65 narożnik Listopadowej. zdg 62 294

„Be-Em-Es“

Grudnia 19. zdg 62 115

Ubikacja

jasna w suterenie od zaraz do wynajęcia. Chwaliszewo 29/30, m. 4. zdg 61 950

3

kuchnia od gospodarza III pr. front Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 268

Pokój

kuchnia, nowe, Wybickiego 3-18. zdg 62 284

Trzypokojowe

komfortowe ul. Lodowa 29 — 4, godz. 16-18, tel. 79-67 zdg 62 125

Dwupokojowe

komfortowe przynależnościami, śródmieściu, zgoda gospodarza odstąpi. Adres wskaże Kurjer Poznański Pg 5376-55.461

6 pokojowe

od zaraz informacie Stary Rynek 59/60 m. 3. Pg 5 373-55.453

Pokój

kuchnia, Tarczowa 17. zdg 62 277

Pokój

meblami oddam zgoda gospodarza. Krzyżowa 13 — 14. zdg 62 329

13 SZUKA MIESZK.

Bezdzielnie

małżeństwo, urzędnik, pewny platnik szuka 3 pokoje słoneczne wygodami, nie wyżej II piętra. Oferty wyszczepiające Kurjer Poznański zdg 61 786

2-3

pokojowe potrzebne od zaraz — zgóry Oferty Kurjer Poznański zdg 62 322

Oficer

emer. poszukuje od sierpnia 3 pokojowego mieszkania z wygodami, okolica Jeżyce. Oferty Kurjer Poznań. zdg 62 313

Pokoju

od gospodarza próżnego, czynsz zgóry. Oferty do Kurjera Poznań. zdg 61 837

3

pokojowego mieszkania poszukuje od zaraz, młode małżeństwo na stałe posadzie państwowej, etat. Pośrednicy wykl

Wielkie
Garbary 40 — 3. zdg 61 987

Niekrepujący
ładny. Wojciecha 14/15 — 9. zdg 61 988

Pokój
do wynajęcia Fr. Ratajczaka 18 m. 8. zdg 61 985

Pokoik
Ratajczaka 11a — 83. zdg 61 986

Przyjezdny
tanio. Wodna 13 — 9. zdg 61 984

Klatki
pokój św. elektr. Półwiejska 7 — 7. zdg 61 983

2
umeblowane bardzo mile pokoje używalności łazienki. Słowackiego 10 m. 14 od 17-tej. zdg 61 982

Śniadeckich
21 — 5. zdg 61 981

Długa
4 — 6. zdg 61 771

Blisko Sądu
frontowy panu. Pocztowa 16. — 10. od 4-tej — 7-ej. zdg 61 768

Panu
Garnarska 10 — 8. zdg 61 782

Balkonowy
elegancki panom. Szmarzewskiego 36. m. 9. zdg 61 780

Frontowy
Jeżycka 34. m. 3. zdg 61 773

Tanio
jedno lub dwuosobowy. Wyspiańskiego 13 — 4. zdg 61 810

Pokój
osobnym wejściem, utrzymaniem. bez. Półwiejska 8. m. 7. zdg 61 802

Pokój
Działyskich 1. m. 16. zdg 61 936

Ładny
Skryta 15 — 6. zdg 61 934

Planty
Waly Wazów 3a. II. solidnej osobie. zdg 61 933

Panience
Piekary 22/23. m. 31. zdg 61 932

Piekary
20/21 — 31. zdg 61 931

Pokój
Zamkowa 5 — 9. zdg 61 930

Jednoosobowy
Plac Działowy 6. m. 8. zdg 61 928

Klatki
utrzymaniem. Wodna 18 — 7. zdg 61 927

Panienki
na wspólny. Pocztowa 27. m. 10 podwórce. zdg 61 926

Romana
Szymańskiego 2 — 6. zdg 61 925

Czysty
dwuosobowy. Marcin 57 — 8. zdg 61 924

Nowa
5. m. 4. panu. klatka. zdg 61 922

Przecznica
4 — 5. frontowy. zdg 61 921

Miły
Marcina 62 — 6. zdg 61 920

Działyskich
9 — 1. zdg 61 919

Skarbowa
1 — 5. Wygody, utrzymanie, bez. zdg 61 917

Mielżyńskiego
3. m. 9. panu. zdg 61 916

Kantaka
2 m. 5. dwuosobowy oraz jednoosobowy. zdg 61 914

Jedno.
dwuosobowy, dobrem utrzymaniem. Ratajczaka 15. m. 3. zdg 61 912

Jedno.
dwuosobowy. Ratajczaka 11a m. 97. zdg 61 911

Niekrepujący
Wolnica 3 — 10. zdg 61 910

Łakowa
18 — 10. zdg 61 908

Pokoik
Kramarska 21/22. m. 12. zdg 61 907

Skryta
7 — 6. zdg 61 905

Dwuosobowy
i pokoik. Szkolna 9. m. 8. zdg 61 904

Pokoik
bardzo czysty Waly Jagiełły 18 — 7. zdg 61 900

Frontowy
elektr. I. pnr. Strzelecka 26 — 3 zdg 61 979

Pokój
Wielkie Garbary 2 — 5. zdg 61 977

1—2
pokoje, telefon, łazienka, kulturalnej osobie. Prózny lub umeblowany. Pocztowa 31a m. 11. zdg 62 308

Czysty
nobleśny, niekrepujący Młyńska 4 — 1. zdg 61 896

Pokój
Piekary 19 m. 1. zdg 61 814

Jedno.
dwuosobowy Górna Wilda 17 — 5 przy stadionie zdg 61 891

Pokoik
miły Łakowa 9 — 10. zdg 61 892

Jednoosobowy
Skarbowa 15 — 9. zdg 61 893

Marcina
63 mieszkanie 23 pokój pokoik łazienka. zdg 61 888

Niekrepujący
panu Góra Przemysłowa 4 — 20. zdg 61 885

Pokój
Marcina 64 III front. zdg 61 886

Śniadeckich
3 — 7. zdg 61 879

Wrocławska
58—32 tanio balkonowy. zdg 62 136

Pokój
dwuosobowy z utrzymaniem kuchni zaraz. Niegolewskiego 14 m. 24. zdg 61 838

Ładny
Półwiejska 15 — 3. zdg 62 297

Osobne
wejście niekrepujący. Szwajcarska 19 — 9. zdg 62 298

Ładny
elektryczny. Pierackiego 17 — 21 zdg 62 300

Przy
Alejach Marcinkowskiego Babińskiego 7 — 4 czysty. zdg 61 939

Niekrepujący
Działyskich 9 m. 3. zdg 62 100

Różana
10 Szweczyński m. 2. zdg 62 095

Ratajczaka
10 II. zdg 62 098

Przyjezdny
najtaniej plac Kolegiacki 5 — 3 zdg 62 096

Umeblowany
Słowackiego 32 — 2. zdg 62 097

Klatki
utrzymaniem Półwiejska 7 — 9 zdg 62 093

Tanio
jednej osobie własna pościel. Wodna. 12 — 9. zdg 62 093

Przyjezdny, stałym
utrzymaniem bez Ratajczaka 26 — 6. zdg 62 091

Kwiatowa
9 — 10. zdg 62 090

Miły
czysty. Strzelecka 3b — 8. zdg 62 089

Balkonowy
niekrepujący. Piłsudskiego 5—8. zdg 61 974

Balkonowy
używanie kuchni. Zielona 3—5. zdg 61 972

Pokój
małżeństwo. — św. Wojciech 22/24 — 9. zdg 61 973

Pokój
klatki. Łakowa 21. II piętro. zdg 62 046

Pokój
Długa 9 — 4. zdg 62 042

Klatki
i dwuosobowy. Strzelecka 5—7. zdg 62 041

Pokój
czysty u samotnej. — Małeckiego 26 — 3. zdg 62 037

Pokoik
Woźna 9. m. 5. zdg 62 034

Śródmieście
jedno — dwuosobowy. Marszałka Piłsudskiego 1. m. 10. zdg 62 035

Niekrepujący
utrzymaniem — bez. zdg 62 036

Dwuosobowy
Ratajczaka 17. m. 13. zdg 62 033

Panu
Mickiewicza 17 — 9. zdg 62 032

Pokój
Ogrodowa 5. m. 2. zdg 62 030

Niekrepujący
telefon. Marcina 15 — 7. zdg 62 029

Inteligentnemu
elektryczność. Młyńska 12 a — 9. zdg 62 028

Tani
bezpocielowy. Kwiatowa 4 — 11. zdg 62 027

Pokój
Focha 15a — 2. zdg 62 023

Balkonowy
Przecznica 6 — 10. zdg 62 022

Słowackiego
19 — 1. zdg 62 015

Przyjezdny
— stałym. Szymańskiego 9 — 9. zdg 62 326

Dwuosobowy
bez pościeli. Mostowa 30. m. 11. zdg 62 021

Słoneczne
także przyjezdny. Półwiejska 2 — 6. zdg 62 335

Jasna
9 — 8. zdg 62 327

Pokój
Marcin 64. m. 26. zdg 62 014

Panience
Małe Garbary 5 — 21. zdg 62 012

Spokojna
25a — 7. zdg 62 013

Frontowy
Strusia 3a. m. 7. zdg 62 009

Matejki
66 — 8. zdg 62 008

Niekrepujący
Waly Jana 11 — 9. zdg 62 007

Zaraz
plac Bernardyński 1a — 5. zdg 62 006

Ładny
Słowackiego 25. m. 11. zdg 62 005

Panu
Wrocławska 1. II piętro. zdg 62 004

Pokój
Fr. Ratajczaka 11a. II wejście. m. 33. zdg 62 002

Cieszkowskiego
6 — 7. słoneczny, inteligentnym. zdg 62 001

Pokój
panu. Strzelecka 2. m. 5. zdg 61 999

Pokój
dwuosobowy. Za Bramką 12a. m. 6. zdg 62 108

Prózny
frontowy, biuro. Marcina 15 — 5. zdg 62 106

Pokój
Jackowskiego 13. m. 2. zdg 62 104

Dwuosobowy
Wierzbicice 16 — 7. zdg 62 103

Pokój
Pierackiego 8 — 12. zdg 62 102

Małeckiego
21. m. 4. zdg 62 101

Niekrepujący
zaraz. Kreta 6 — 16. zdg 62 129

Pokój
bezdzielnemu małżeństwu tanio. Działyskich 2 — 9. zdg 61 871

Centrum
Sieroca 5/6 — 5. zdg 61 843

Śródmieściu
Nowa 1 — 11. zdg 61 850

Kulturalnemu
Łakowa 14 — 22. zdg 62 320

1—2
spokojne kulturalnym domu. Wawrzyniaka 37 III prawo. zdg 62 319

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 12 rzeźnictwo. zdg 62 316

Miły
Kwiatowa 4 — 11. zdg 62 314

Niedrogo Panu
słoneczny, czysty, frontowy. W. Garbary 29 m. 5. zdg 62 315

Słoneczny
balkonem 1 lub 2 osoby ew. utrzymaniem. Waly Jagiełły 20 m. 10. zdg 62 312

Niekrepujący
pokój od zaraz. Szewska 1. m. 19. zdg 62 141

Pokój
frontowy, umeblowany. Wierzbicice 40. m. 5. zdg 62 142

Pocztowa
26 — 9. Pg 5375-55.460

Panu
klatki. Wroniecka 16 — 4. zdg 62 124

Pokoik
bezdzielnym. Rynek Jeżycki 2. m. 8. zdg 61 868

Balkonowy
Długa 12 — 7. zdg 61 869

Pokoje
solidnemu panu wynajmę. Grobla 6 — 28. zdg 62 130

Skarbowa
14 — 17. zdg 62 128

Fredry
1—18 jedno- dwuosobowy. obiadam. zdg 61 964

Jeżycka
43. m. 5. zdg 61 961

Śniadeckich
15 — 1. zdg 61 960

Centrum
wysoki parter, telefon przyjezdny. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 61 953

Panom
Romana Szymańskiego 3 — 5. zdg 61 952

27 Grudnia
16—12, frontowy, balkonem. zdg 61 948

Czysty
wygodami. Strzelecka 14 — 3. zdg 62 305

Klatka
Masztalarska 7a — 5. zdg 62 303

Komfortowe
dwo- jednoosobowe tylko utrzymaniem. Ogrodowa 18. m. 4. zdg 61 899

Frontowy
używanie kuchni. Św. Wojciech 31. m. 10. zdg 61 899

Pokój
pokoik, także przyjezdny. — Kreta 4. II. prawo. zdg 61 898

Ratajczaka
11a — 110. zdg 61 897

Centrum
dwuosobowy zaraz. Młyńska 3. m. 7. zdg 61 963

Frontowy
telefon, Skarbowa 7. m. 8. dg 2314

Pokoik
Stroma 27. m. 8. zdg 61 949

Kochanowskiego
5 m. 6. zdg 62 113

Słowackiego
29 — 9. zdg 62 110

Balkonowy
Poznańska 44 — 7. zdg 62 107

Ładny
pokój Grunwaldzka 33 m. 7. zdg 62 270

Niekrepujący
balkon utrzymaniem Różana 23 — 4. zdg 62 271

Podgórna
2 a — 9. zdg 62 264

Czysty
u samotnej pierwszeństwo p. n. rzedniczek. Kanałowa 17 — 29. zdg 62 266

Żupańskiego
2 a — 20. zdg 62 260

Stary
Rynek 48 m. 3 frontowy komfortowy zaraz. zdg 62 263

Skarbowa
17 — 7. zdg 62 261

Umeblowany
tanio Focha 43. zdg 62 256

16 zł
Skryta 14 — 3. zdg 62 247

Frontowy
Strzelecka 30 — 5. Świętokrzyski zdg 62 253

Jackowskiego
36 m. 4. ładny pok. front. utrzymaniem. zdg 62 245

Niekrepujący
słoneczny Matejki 45 m. 6. zdg 62 246

Niekrepujący
Rom. Szymańskiego 2 — 8. zdg 62 242

Skarbowa
17 m. 10. zdg 62 239

Dla
małżeństwa. Strzelecka 3a — 8. zdg 62 237

Utrzymaniem
bez. Strzelecka 3a — 8. zdg 62 236

Panu
Półwiejska 11 mieszkanie 19. zdg 62 231

Dąbrowskiego
36 — 8. zdg 62 232

Pokoik
Górna Wilda 42 m. 9. zdg 62 230

Jeden-
dwuosobowy. Św. Marcin 31 m. 9. zdg 62 228

Kręta
5. m. 9. zdg 61 852

Marcinkowskiego
16 — 18. zdg 61 853

Pokój
Pocztowa 14. m. 2. front. zdg 61 854

Ratajczaka
19 — 10. Elegancki. zdg 61 855

Kulturalnym
Wielka 18 — 12a. zdg 61 856

Inteligentnym — telefon
Działyskich 2. m. 2. zdg 61 857

Zaraz
Marcina 5 — 11. zdg 61 858

Małżeństwu
dwuosobowy. Strzelecka 20. m. 7. zdg 61 859

Pokój
frontowy, łazienka. Waly Jana III. 10 — 4. zdg 61 860

Pocztowa
21 — 4, utrzymaniem, telefonem. zdg 61 865

Słoneczny
Reja 2 — 19. zdg 61 866

Niekrepujący
tani. Żupańskiego 20 — 11. zdg 61 881

Ratajczaka
11 a — 71. zdg 61 882

Centrum
Kręta 6 — 1, I. duży, kulturalnym. zdg 61 833

Ratajczaka
11a — 92. zdg 61 834

Pokój
umeblowany. Wielka 23. m. 21. zdg 61 835

Panion
Piekary 22/23 — 27. zdg 61 836

Gustowny
I piętro. Wielkie Garbary 43—6. zdg 62 292

Garnarska
3 — 6. zdg 62 288

25,—
Szkolna 6. m. 1. I. zdg 62 285

Matejki
2 — 2. zdg 62 286

Reja
1 — 6. zdg 62 282

Pokój
Mielżyńskiego 22 — 21. zdg 62 281

15,—
niekrepujący. Skryta 14 — 7. zdg 62 332

Balkonowy
słoneczny, Skryta 8. m. 7. zdg 61 944

Niekrepujący
dobrem utrzymaniem. Ratajczaka 9—8. zdg 61 941

Niekrepujący
Zielona 3. m. 25. zdg 61 970

Wrocławska
18—2 dobrze umebl. zdg 61 971

Klatka
Długa 6. m. 1. zdg 61 968

Ratajczaka
26. I piętro. zdg 62 144

Półwiejska
22 — 5. zdg 62 151

Pokój
jedno- dwuosobowy. Rybaki 26. m. 9. zdg 62 148

Wspólny
panu. Marcina 22 — 28. zdg 62 150

Niekrepujące
Skarbowa 14 — 6. parter, prawo zdg 62 153

16. SZUKA POKOJU

Śródmieściu
czystego słonecznego częściowo umeblowanego używalności kuchni do I pietra 15/7 emerytka córka. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 660.

Niekrepującego
15 — 20 zł zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 990

Pokoju
dwóch braci dobrym domu do 25.—. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 026

Pokoiku
do 15 zł przy inteligentnej rodzinie, pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 321

Poszukuję
zaraz pokoju utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie dla pani 55 lat emerytki. Dzielnica Łazarz. Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 311

Przyjezdny
niekrepującego, najchętniej klatki na popołudniu trzy razy tygodniu. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 62 123

Poszukuję
3 lub 2 osobowego pokoju skromnie umeblowanego od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. p. 3 531

17. LOKALE

Handlowe
3 ubikacje. Ostrówek 10 Dozorca. zdg 61 120

Skład
wynajmie gospodarz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 790

Skład
galanterii tytoniu nairuchliwych punkt mieszkanie przyjeżdżają bardzo korzystnie od zaraz do oblicia. Adres Kurjer Pozn. zdg 62 086

Lokale
zaimowane dotąd na klinice chirurgicznej przy ulicy Fredry 12 sa od 1 lipca od wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji domu Aleje Marcinkowskiego 3a m. 6 zdg 61 793

Pokój
duży jasny na biuro względnie na umeblowany 1. 7. wolny. Wodna 14b. m. 12. zdg 62 334

18. DZIERŻAWY

Ubikacje
przemysłowe. Administracja — Strzelecka 14. zdg 62 304

Wydzierżawienie
polowania
Spółki Łowieckiej Krajowej, powiat Śrem, odbędzie się dnia 5 lipca 1936 godzinie 17 u niżej podpisanego. Obszar 550 ha. — Adamski, przewodniczący Spółki. zdg 59 071

Pracownię
cukierniczą wydzierżawie. Telefon 61-19. zdg 62 287

Poszukuję
placu lub składnicy węgla. Oferty Kurjer Pozn zdg 62 163



OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 1 lipca.

6.30 audycje poranne: — 11.51 sygnał czasu: 12.03 muzyka lekka z Basenu w Ciechojniku (przez Toruń); 13.05 dziennik południowy: 15.30 wiadomości gospodarcze: 15.45 Teatr Wybór: — „Dziendobry czy dobranoc” — Kazimierz Konarskiego — słuchowisko dla dzieci młodzieży: 16.15 zespół kameralny Niny Mańskiej: 17.00 pieśni jugosłowiańskie odśpiewa Milla Levova: 17.20 koncert kameralny Wariacje na kwartet smyczkowy. Wykonawcy: Krakowski Kwartet Smyczkowy (z Krakowa) 17.50 „Anegdota z życia Adama Asnyka” (z Krakowa): 18.50 pogadanka aktualna: — 19.00 Orkiestra Straży Wieżowej pod dyr. Leopolda Spitzera: 19.40 arje i pieśni w wykonaniu Pawła Prokopienki (bas-bariton): 20.30 „Wędrownika mikrofonu po prowincji”: „Brzeziny — miasto chałupników” — Reportaż z Łodzi (olity): 20.50 dziennik wieczorny: 21.00 III-cia audycja z cyklu „Kandydaci do Miedzyn. Konkursu Chopinowskiego”. Wykonawcy: Pola Szumakierówna: 21.30 I. „Chinśki Flet” — symfonia kameralna Brneta Tocha na sopran i 14 instrumentów solowych. Wykonawcy: Helena Zbońska-Ruszkowska (sopr.) oraz Kameralny Zespół instrumentalny Krakowskiego Tow. Muzycznego: 2. Pieśni — odśpiewa Helena Zbońska-Ruszkowska, przy fort. W. Geizer (z Krakowa): 23.05 „Ogólnopolski wyścig kajakowy na Czeremoszu”. Reportaż Janusza Żulawskiego. przesa okręgu lwowskiego (ze Lwowa): 23.15 „Mistrz belcanta” — reportaż muzyczny z Vincenzo Bellini w opracowa-

PROGRAMY RADJOWE

WARSZAWA

Środa, 1 lipca.

Warszawa — 12.55 skrzynka rolnicza: 18.00 pogadanka społeczna: 20.00 na organach Wurlitza (olity): 22.00 wiadomości sportowe lokalne: 23.00 muzyka taneczna (olity).

POZNAŃ

Środa, 1 lipca.

Poznań — 12.55 „Dbałmy o duży plan ziemniaków” — pogadanka rolnicza: 13.15 dzieci proszą o ładną muzykę”: Koncert żywych dla dzieci (olity): 13.45 „Same walece” (olity): 15.30 przegląd gieldowy: 15.40 wiadomości gospodarcze z Warszawy: 18.00 wiersze Kazio omówi listy od dzieci: 18.10 pogadanka społeczna: 18.15 „Nasza przyroda”: „Jezioro w Kiekrzu” — pogadanka: 20.00 koncert żywych z płyt gramofonowych: 22.00 wiadomości sportowe lokalne.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na środe:

17.30 Budapest. Recital fort. Wiedeń. Recital śpiewaczy. 17.40 Praga. Koncert patetyczny Liszt na dwa forte.

18.00 Monachium. Muzyka rozrywkowa. Frankfurt. Wielki koncert rozrywkowy. Koenigs-wust. Arie z oper komicznych. Kolonia. Koncert orkiestrowy. M. Ostrawa. Pieśni ludowe. 18.30 Budapest. „Pacifica” — opereta Lehara.

19.00 Monachium. Koncert ork. Lipsk. Muzyka rozrywkowa. — Hamburg. Dawna i nowa muzyka taneczna. 19.05 Tyga. Wieczór operetek i walców. 19.55 — Hilversum I. Koncert z dz. Józefa Schmidta (śpiew): 19.30 — Wiedeń. Symfonia Jowiszowa Mozart.

20.00 Wiedeń. Pieśni odp. Elżbieta Schumann. Bruksela franc. Koncert symfoniczny. 20.10 Beromünster. Koncert Schubertowski. 20.20 Radio Paris. Recital for. Aleksandra Umińskiego. — 20.35 Rzym. Koncert symfoniczny. 20.45 Sztuttgart. Utwory Beethovena. Monachium. Wielki wieczór wieców. Wrocław. Radiokabaret Kolonia. Melodie wczorajsze i przeryw wczorajsze. — Królewie. „Collegium lusticum” — radiokabaret.

21.00 Budapest. Muzyka salonna. Praga. Koncert symfoniczny. 21.05 Anglia. — (Nat. Progr.). Rec. fort. 21.15 Paris P. T. T. Muzyka kameralna. 21.30 Wiedeń. Wiedeńska muzyka operetkowa.

22.00 Stockholm. Muzyka taneczna. 22.15 Mediolan. Recital fort. Praga. Muzyka salonna. 22.25 Wiedeń. „Nastrój i taniec”. 22.30 Lipsk. Koncert orkiestrowy. Kolonia. Muzyka lekka i tan. Koenigs-wust. Nocna muzyka. Anglia (Reg. Progr.). Recital fort. Jovee Kadish.

24.00 Wiedeń. Ludowa aud. wiedeńska. Frankfurt. Koncert nocny.

Restauracja
sala małe miasto do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 60 509

Skład
mieszkaniami kolonialną, drogeria gospodarz Dąbrowskiego 88, zdg 62 293

22. ZGUBY

50 złotych
nagrody za oddanie złotego zegarka dziewczka, zgubionego sobotę 27, plac Wolności — Strzelecka. Wiadomości Cieszkowskiego 7, mieszkanie 6, zdg 62 324

20 zł nagrody
otrzyma ten, kto przyprowadzi szczeniaka, białego, czarno z krapkami, z długim pyskiem i uszami długimi, zaginionego w dniu 29 czerwca na plaży w Puszczykowie. Wiadomości Puszczykowsko Willa Kryszyk, wzdł. Poczta 26, m. 5, telefon 58-02 zdg 62 134

Szczeniaki
rasowy, przybłąkał się puszczykowskim lasie tel. 20-03, zdg 61 875

Weksel
blanc podpisami Jan Dobry i St. Barekowskiego, zgubiono sobotę 27, czerwca. Uczciwie znalazł się proszę oddać Jan Dobry, Wielkie Garbary 4, zdg 62 162

23. ROZMAITE

Obiady
domowe tanie. Poczta 10 — 2, zdg 52 306

Jarskie obiady
wzorowa kuchnia dietetyczna. Podgórze 2 — 3, dg 2305

Obiady
pierwszorzędne 80 groszy. Kantata 2, m. 5, zdg 61 913

Masażyści
dyplomowana H. Giernatowska, obecnie ul. Fr. Ratajczaka 14, m. 19, zdg 57 494

Adarelli przeprowadza
z kart Braminów — reki. Przyjmuje tylko Poznani, Podgórze 13, mieszkanie 10, front, zdg 61 872

Wróżka
przyjechała z Warszawy W. M. Strzelecka 30 — 5, zdg 62 254

25. MUZYKA

Mam
kilka miejsc wolnych w czasie wakacji na lekcje fortepianu dla panienek pracujących. Wyucze szybko i dokładnie 7 zł miesięcznie poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 379

24. NAUKA

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11. Nowy kurs 1 lipca zdg 62 000

TEATRY

TEATR POLSKI: Wtorek, „Słoń w składzie porcelany”.

Środa, 1. 7. „Słoń w składzie porcelany”.

TEATR NOWY: Wtorek, 30. 6. „Antychryst”.

Środa, 1. 1. „Antychryst”.

KINA

Poznań, wtorek, 30. 6.

APOLLO: „Karjera”.

CORSO: „Wiosenna Parada”.

GLORIA: „Niedokończona Symfonia”.

GWIAZDA: „Księżniczka Czardasza”.

METROPOLIS: „Pokój nr. 309”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Czar wiedeńskiego walcu”.

RENAISSANCE: „Napad na Kongo”.

SLONCE: „Kto ostatni caluje”.

SPINS: „Walc dla Ciebie”.

SWIT: „Walka o kobietę”.

TECZA-Lazarz: „Flip i Flap, poco pracować”.

TECZA-Wilda: „Nasze Słoneczko”.

WILSONA: „Nasi chłopcy marynarze”.

Profesor
rutynowany pedagog, przygotuje do matury, egzaminów. — Gwarantuje wyniki. Półwiejska 34, m. 7, zdg 61 861

25 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 50 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie ogólnych.

a) Służba domowa

Uczciwa
służąca z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady zaraz, polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 940

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem do wszelkich prac domowych poszukuje posady od zaraz lub 15. Oferty K. Pozn. zdg 61 997

Przyjmę
posługę z szyciem. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 772

Dziewczyna
lat 18 szuka posady bez gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 087

Dziewczyna
młoda do lekkich prac, bez gotowania, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 025

Panienska
z lepszego domu, kochająca dzieci, szuka odpowiedniej posady. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 61 842

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje od 1. posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 295

Uczciwa
posługaczka szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 296

Dziewczyna
czysta, skromna, z gotowaniem, poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 139

Dziewczyna
starsza uczciwa z dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od zaraz. Zet. Kurjer Poznański zdg 62 255

Sierota
umiejąca samodzielnie gotować szyc, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 235

Uczciwa
poszukuje posługi na cały dzień bez gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 967

Gospodyni
z długoletnią praktyką na majątkach poszukuje posady. Łask. of. do Kurj. Pozn. zdg 62 075

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 057

Dziewczyna
bardzo pracowita i uczciwa do wszystkiego dobre świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 121

Młodsza
uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 276

b) Inni

Do wszystkich pracodawców!

Młody inteligentny 27-letni mężczyzna, żonaty, jednym maleńkim dzieckiem, obeznanym wszelką pracą biurową, kupiecką itp. z wykształceniem seminarjalnym, kupieckim i 6-letnią pracą w sadownictwie poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty uprasza się kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 59 509

Panna
inteligentna, znająca języki, niemiecki, włoski, angielski i uczona krawieczką szuka posady do wychowania dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 502

Książkowy kasjer
obeznany handlem ziemiołpami, magazynowaniem zboża, nawozami, opalem, 8½ lat praktyki, w tem 2 adwokackiej, 2½ spedycyjnej, 4 zbożowej, dobrymi świadectwami, referencjami poszukuje odpowiedniej posady. Oferty, podaniem warunków. Agencja Kurjera Poznańskiego, Międzychód, ng 12 792

Piekarz
dobry fachowiec, miejscowość — obojętna. Oferty „Piekarz”. Gdynia, Starowiejska 41, kiosk, ng 12 837

Kinooperator
samodzielny, szuka posady. Zet. Leon Bąkowski Inowrocław, Kościelna 5, dg 2295

Rolniczej
praktyki wakacyjnej za utrzymanie poszukuje dla syna. Ukończył 2 rok szkoły rolniczej. Odpowiedzi proszę Knastr. 3 Maja, Poznań zdg 61 781

Studentka
szuka posady wyjeżdża na wieś. Specjalność łacina, francuski — warunki skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 769

Inżynier
zdrowotny szuka posady, dobry fachowiec wykonuje tani projekt i prace wykonawcze od ogrzewania centralnych, wodociągów — kanalizacji itd. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 776

Początkujący
kelner - bufetowiec, pilny, sumienny przyjmie posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 801

Strzelec
polowy, kawaler po wojskowej służce posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 62 146/7

Mężczyzna
w średnim wieku, pełny sił i chęci do pracy, trzeźwy, solidny, biegły w pracach książkowych, administracyjnych i prawnych, pragnie przyjąć posadę za mniejszym wynagrodzeniem, także jako administrator domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 379

Posady
szukam inkasenta lub woźnego, kaucja 500. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 045

Urządnik gospodarczy
kawaler, w średnim wieku, z szkołą rolniczą, 10 letnią praktyką, dobrymi świadectwami, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 62 003

Poważny
człowiek, oficer rezerwy, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 844

Szofer
mechanik bardzo dobre świadectwa szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 62 318

Krawcowa
krój szuka posady, dziennie 2 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 962

Krawcowa
szyje eleganckie, biegle, szuka posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 947

Destylator
samodzielny wyrabia najwykrotniejsze likiery wódki gatunkowe, esencje, wina owocowe, wyliczając soków, pracował w Polsce, zagranicą, szuka także posady magazyniera eksportu, poprawiając interes samodzielnie jednej osobie, skromne wymagania, żądze gwarancji. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 62 112

Inteligentna
panienka do towarzystwa starszej pani, lub do dzieci. Miejsowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 244

Mała kaucja!
Pieć lat bez pracy, żonaty, lat 32, religijny, inteligentny, abstynent, poważne polecenia duchowieństwa, prosi o minimum egzystencji. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 862

Krawcowa
zamierzająca w swym zawodzie — poszukuje pracy w domu lub w magazynie. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 863

Maszynistka
poszukuje posady. Wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 945

Panna
inteligentna przyjmie zaraz posadę na wyjazd do dzieci lub starszej pani. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdg 62 126

Krawcowa
dom poza dom szuka posady. Rybaki 30 — 9, zdg 62 084

Bufetowa
znająca ekspres szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 274

Książkowy
bilanista poszukuje posady podopiecznej. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 812

Młodszy
urządnik gospodarczy, pilny, trzeźwy, energiczny i sumienny, średnie wykształcenie rolnicze, 2 lata praktyki przyjmie posadę od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 199

Pełny
sierota wojenny, lat 19, poszukuje miejsca nauki za obuwnika względnie fryzjera. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Koźia 8, tel. 29-94, zdg 375

Córka
inwalidy wojennego lat 16 z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady początkującej biurowej. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Koźia 8, tel. 29-94, zdg 376

Urządnik gospodarczy
kawaler, lat 34, praktykujący w majątkach Wielkopolski, nabywszy wszechstronne doświadczenia, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 164

Ekspedjentka
kolonialna, pieczywo, obowiązująca, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 62 155

Kosicka
Kazimira, emerytowana nauczycielka, Poznań, Ostrobramska 27 m. 2, szuka posady towarzyszącej lektorki; francuskie, niemieckie, angielskie — zaopiekuję się dziećmi; lipiec — sierpień, zdg 62 157

Rymarz
dobry pracownik, zna cośkolwiek ogrodnictwo poszukuje posady na majątku. Oferty proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zdg 60 996

Karmelarz
laborant poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 997

Panienska
młoda, inteligentna szuka zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 893

Nauczycielka
4-letnia praktyka, języki: francuski, łaciński, niemiecki, angielski, muzyka szuka posady również biurowej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 60 863

Maszynistka
biegła, pewna w polskim poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 861

Blacharz-czeladnik
dobremi referencjami poszukuje pracy, prowincja niewykluczona. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 937

Fryzjer
męski z trwałą i wodną poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 847

27 WOLNE POSADY

Sprzedawców
na zapasowe części samochodowe z polskim i niemieckim dla Gdyni poszukuje. Wyczerpujące oferty z fotografią i żądanej pensji kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 60 536

Akwizytorzy
na druki. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 943

Française
bon ac. gaie, cherche bon. mais, p. vac. s. paiement s'adresser au Kurjer Poznański zdg 61 759

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem od zaraz potrzebna. Wrocławska 32 m. 2, zdg 61 998

Książkowa
kasierka doświadczona, do zaprowadzenia książkowości zaraz potrzebna. Kłka miesięcy mal. 2 000 mór. Oferty warunkami Kurjer Poznański zdg 61 994

Uczciwa
skromna dziewczyna do wszystkiego od zraz. Sw. Wojciech 31, drogeria, zdg 61 770

Służąca
wszystkiego 15 zł. Grunwaldzka 19 — 13, środa rano, zdg 61 766

Pisarz
na majątek zaraz, pensja zł 30. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 774

Służąca
natychmiast. Ul. Spokojna 19, zdg 61 935

Panienska
młodsza zaraz, miasto prowincji, dom skromny, dwie córki, wszelkich prac domowych, warunków szycie małe wymagania. Odpis świadectw. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 923

Zdolną
dziewczyna do wszystkiego z 3 dziećmi poszukuje. Rynek Śródecki 12, m. 9, zdg 61 903

Pani
młoda, poważna, poszukiwana. — Stanowisko samodzielne, dochodowe, stałe. Znajomość buchalterii, języków, korespondencji. Kaucja 10 000 zł. Dobrze zabezpieczenie. — Oferty Grodzisk Poznański, skrytka 28, ng 13 592/3

Robotnik inkasent
potrzebny do składnicy węgla za wypożyczeniem 1 000 zł. Zabezpieczenie dobre. Praca stała. Oferty Grodzisk Poznański, skrytka 28, ng 13 594/5

Maszynistkę korespondentki
zaangażujemy. Adr. wskaże Kurjer Poznański zdg 61 895

Do majątku.
Zarządzająca domem, folwarkiem potrzebna. Adr. wskaże Kurjer Poznański zdg 61 894

Służąca
uczciwa potrzebna od 1 lipca. Walendowska Niezolewskich 24 parter, zdg 61 937

Panienska
do dzieci, czysta i inteligentna — potrzebna 1. 7. Wielkie Garbary 38, skład kolonialny, zdg 62 333

Pea-Krem
utrzymuje świeżość cery w każdej porze roku

R. Barcikowski S. A. Poznań
ng 12 131/8

Służąca
potrzebna. Wierzbicice 38 — m. 9, zdg 61 966

Nauczycielka
do trojga dzieci z niemieckim, łaciną oraz muzyką. Zyciorys, wymagania pod dg 2316

Urządnik gospodarczy
samodzielny, wytrawny, odpowiedzialny, poważna praktyka, uczciwy kawaler, świadectwa, zyciorys, fotografie 1. 7. majątek 1 500 mór, 150 zł mniej świadczenie, utrzymanie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dg 2318

Fryzjerka
stała pensja Focha 54, zdg 62 259

Dziewczyna
całodziennej posługi tylko polecena Łukasiewicz 2 m. 6, zdg 62 258

Dziewczyna
do pomocy skład delikatów Focha 43, zdg 62 257

Pierwszorzędna
krawcowa poleceniami Kossaka 21 — 3, zdg 62 225

Urządnik gospodarczy
kawaler, kilkuletnia praktyka, na majątek. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 62 325

Fryzjerka
dobra siła, stała, Półwiejska 24, zdg 62 323

Dziewczyna
z samodzielnym gotowaniem potrzebna. Fr. Ratajczaka 32, m. 5, zdg 62 017

Początkująca
książkowa od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 016

Zegarmistrz
samodzielny w damskich zegarkach, potrzebny. — Chwilkowski, Poznań, Nowa 8, zdg 62 105

Kucharka
do wszelkich prac do mniejszej spokojnej restauracji zaraz. — Adres wskaże Kurjer Poznański dg 2322

Domowa
krawcowa, Szymańskiego 8 — 9, zdg 62 309

Apteka
w Poznaniu, poszukuje młodszego magistra (ry) z praktyką lub pomocnika (cy) biegłego (e) wlad. język, niem. od 1 października na stałą posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 302 z warunkami i referencjami.

Panna
do dzieci inteligentna, uczciwa i sumienna z szyciem, dobrze polecena potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Szewska 1 m. 22, zdg 62 299

Apteka
małomiejka (Pomorze) poszukuje pana, najchętniej z woj. egzaminem na zastępcę, ewent. stałe. Również silny techniczny z znajomością takowania — dobrze wracowane. Oferty z podaniem pretensji i referencji uprasza do Kurjer Poznański dg 2 245.

Służąca
może się zgłosić dwóch osób zaraz. Rynek Śródecki 17, m. 4, z dobremi poleceniami. zdg 62 024

Humor zagraniczny

— Ładny chłopak, pański synek.

— A skąd pan wie, że to mój synek.

— Macie jednakowe oczy.



Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem potrzebna Restauracja Barczewski Wolnica 6, zdg 62 240

Uczciwa
czysta, możliwie prowincji, nauka, skład rzeczniczo-wedliniarski. Zgłoszenia Strzelecka 31 — 1, zdg 61 864

Służąca
potrzebna do wszystkiego od zaraz. Ul. ks. Skorupki 20, m. 1, zdg 62 291

Posługaczka
poleceniami potrzebna. Małecznego 31 — 8, zdg 62 143

Zastępcstwo
stenotypistki, bieglej polski, niemiecki, ewent. angielski poszukujemy. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 152

Ekspedjentka
bufetowa która pracowała w cukierni zaraz Cukiernia Łajp Stary Rynek 71/72 mieszkanie 5 9-10, 4-5, zdg 62 081

Odsprzedawców
artykuł sezonowy gwarancja 25 zł. Zgłoszenia Mielżyńskiego 22 — 12, zdg 62 065

Fryzjer
stała Wrocławska 30, zdg 62 055

Posługaczka
Mostowa 5 — 7, zdg 62 203

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych gotowaniem potrzebna. Wierzbicice 23 — 1, zdg 62 196

Potrzebna
dziewczyna, Dąbrowskiego 45, — pralnia, zdg 62 213

Posługa
poleceniami. Matejki 63 — 1, zdg 62 212

Szwajcar
potrzebny zaraz, Dąbrowskiego 73, zdg 62 159

Fryzjerka
z wodną ondulacją, dobra pensja zaraz. Bukowska 11a, zdg 62 160

Podróżującego